Nr. 50. **Sobota, 3 Marca 1894.** **Rok 84.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

9. Biuletyn.

Podczas wczorajszych godzin południowych nastąpiło u Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Maryi Immakulaty przemijające osłabienie. W ciągu nocy sen był przerywany. Rano ciepłota ciała wynosiła 37·9, puls 88. Róża nieco zmniejszyła się, stan rany zadowalający. W prawej dolnej części płuc małe zakatarzenie. Objawy zakaźne jednakowe.

Wiedeń, 28 lutego 1894.

Profesor dr Albert m. p.
Profesor dr. Widerhofer m. p.
Profesor dr. Weinlechner m. p.
Dr. Heim m. p.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 2 marca.

Coraz uporczywiej utrzymują się pogłoski o rychłem już ustąpieniu sędziwego premiera Anglii, Gladstone'a, a chociaż ze strony urzędowej zaprzeczają im dotychczas stanowczo, to jednak niepodobna nie brać ich zupełnie w rachubę, to bowiem, o czem można powiedzieć dzisiaj śmiało, iż jeszcze nie nastąpiło, jutro może być już faktem dokonanym. Gdyby zaś nawet dzisiejsze wewnętrzne stosunki polityczne w Anglii istotnie nie były tak trudnymi, by trzeba było do ich opanowania większej rzeźwości ducha i ciała, niż je posiada 84-letni starzec, stojący dotychczas jeszcze u steru rządów Wielkiej Brytanii, — to stan zdrowia Gladstone'a w ostatnich czasach tak się miał pogorszyć, iż czyni mu wszelkie zajmowanie się sprawami publicznemi nie tylko trudnem, lecz nawet prawie wprost niemożliwem. Do dawnej i znanej fizycznej wady jego, do osłabionego słuchu, przyłączyło się teraz jeszcze bardzo silne osłabienie wzroku, tak, iż Gladstone obecnie z trudnością tylko może porozumiewać się ze swoimi kolegami w gabinecie, a cóż dopiero za trudności przedstawia mu porozumiewanie się w szerszem gronie, w takiej n. p. Izbie gmin, w Izbie lordów, lub na jakiemkolwiek zgromadzeniu publicznem? Nawet tyle sławiona i w istocie tak znakomita wymowa Gladstone'a, ucierpiała teraz bardzo. Okazało się to niedawno, gdy Gladstone w Izbie niższej parlamentu angielskiego wystąpił z wnioskiem, aby cofnąć bil o odpowiedzialności fabrykantów, a cofnąć w skutek tego, iż Izba lordów nie chce odstąpić od poczynionych przez siebie poprawek, te poprawki zaś byłyby wprost wstrętnemi dla robotników. Zwolennicy Gladstone'a spodziewali się, że wódz ich wypowie przy tej sposobności jedną z tych olśniewających potokiem zwrotów, porównań i słów, jedną z tych demostenesowskich oracyi, które Gladstone'owi zjednały w Anglii na długi czas sławę pierwszego mowcy politycznego. Tymczasem — rozczarowanie nastąpiło zupełne. Izba gmin zebrała się w bardzo licznym komplecie, stawili się wrogowie i zwolennicy osiwiałego premiera, — ale Gladstone'owi nie dopisały już siły nie tylko fizyczne, lecz także po części i umysłowe, a tak, zamiast gwałtownego i potężnego ataku na Izbę lordów, dał przemowę, pozbawioną przymiotów dyalektycznych, mdłą, szarą i o tak słabych argumentach, że lord Balfour z łatwością wyzyskać mógł ten krok rządu, który miał zniechęcić robotników do opozycyi — mianowicie cofnięcie bilu o odpowiedzialności fabrykantów, — właśnie na korzyść opozycyi. Okoliczność ta oddziałała nader ujemnie na zwartość dzisiejszej angielskiej większości parlamentarnej, tak różnorodnej a trzymanej w spójni prawie wyłącznie urokiem imienia Gladstone'a i dotychczasową potęgą jego ducha, — i *Daily Chronicle*, organ robotników — który są także jedną z części składowych liberalnej większości Gladstone'a — w namiętnych słowach począł domagać się ustąpienia premiera, „niezdolnego już dziś prowadzić z powodzeniem walki z lordami". Ataki tego rodzaju, podnoszące się z własnego obozu, nie mogą być miłe Gladstone'owi, to też, gdy zwłaszcza dzisiejsza sytuacya wewnętrzna w Anglii, wobec zaostrzającej się walki pomiędzy Izbą lordów a Izbą gmin, pomiędzy torysami a whigami, jest w istocie nader trudna i wymaga wielkiej sprężystości, wielkiej bystrości i świeżości umysłu ze strony przewodników: nie byłoby to rzeczą ani dziwna, ani nienaturalną, gdyby *great old Man of England*, zdecydował się istotnie usunąć się w zacisze życia domowego.

Usunięcie się jednak z areny publicznego życia takiego człowieka jak Gladstone, który nadto jest jeszcze przywódzcą większości parlamentarnej i to większości zaledwie 38 głosów, jest faktem, który musi wywrzeć i wywrze wielki wpływ także na tok angielskiej polityki, a to przynamniej wewnętrznej, — nic więc dziwnego, że dzisiaj już podnoszą się pytania, co będzie po ustąpieniu Gladstone'a? Zastanawianie się nad tem, czy ustąpienie Gladstone'a nie przyspieszy powrotu torysów do władzy, byłoby może w tej chwili jeszcze nie na czasie, — tem silniej jednak wysuwa się na plan pierwszy kwestya następcy Gladstone'a. Co do tej kwestyi, to na seryo mogą być rozważane tylko dwie kandydatury: sir Wiliama Harcourta i lorda Rosebery'ego. Pierwszego uważano przez długi czas za przyszłego następcę Gladstone'a, — dopóki przed kilku laty nie wystąpił jako jego niebezpieczny rywal do buławy przywódcy w stronnictwie liberalnem, lord Roseberry, który przez swoje osobiste przymioty, przez wcale umiarkowane swe zapatrywania i przez zręczną postawę w sprawach zagranicznych, umiał zjednać sobie coraz więcej zwolenników, nie tylko w swoim, lecz i w nieprzyjacielskim obozie. Z drugiej strony Harcourt — osobiście jeden z najmniej sympatycznych polityków liberalnych w Anglii — ma to za sobą, iż zasiada w Izbie gmin, a whigowie, za rządów Salisbury'ego robili z tego poważny zarzut torysom, iż ich przywódca należy do Izby lordów; — czyż mieliby zatem dzisiaj popadać w ten sam błąd, wybierając na swego kierownika lorda Rosebery'ego, który jest właśnie członkiem Izby wyższej? Sprzeczność tę usiłują najnowsze wiadomości z Londynu w ten sposób pogodzić i usunąć, iż lord Rosebery miałby zostać premierem, a sir Wiliam Harcourt kierownikiem, czyli t. zw. „Leader'em" Izby niższej.

70

ESTEJA.

MGŁAWICA.

(Ciąg dalszy).

XI.

Gdy się w domu znalazła po powrocie z niebezpiecznej wycieczki, doznała wrażenia jak gdyby cały okres życia dzielił ją od chwil spędzonych na dalekim folwarku, w obcej izbie, w warunkach, które jej się teraz nieprawdopodobnymi wydały.

Chciałaby wmówić w siebie, że to sen był tylko. — Dziecko wybiega naprzeciw niej a rzucając jej się na szyję wita ją niezrozumiałemi słowami. — Mamusiu, Tarolinta mówi, że pan Tot to otciec.

— Widziałeś Karolinkę?

— Widziałem, była tu pani Totowa i jeździliśmy na łyżwach i Tarolinta przyniosła tota, — taki śliczny mamusiu! To synet Tarolinty, — ubraliśmy go w czepeczet. — I ja się przewróciłem i Tarolinta, — i tot miauczał.... — Opowiadając te szczegóły śmiał się do rozpuku.

— Gdzieś się przewrócił?

— W salonie, jeździliśmy na łyżwach. A wilków mamusia nie widziała? Karolinka mówi, że wilki oślicę zjedzą. Nie zjedzą, co mamusiu? zabierzemy ją do pokoju. — Halka nie miała czasu odpowiedzieć na te wszystkie pytania. — Z opowiadania dziecka zrozumiała, że wtedy, gdy ona zapomniała o wszystkich obowiązkach swoich, pani Kilińska czuwała nad jej synem.

Zrozpaczoną się czuła, zniechęconą. — Zła jestem, nikczemna jestem, — nigdy nie potrafię wydobyć się z brudu.

Wzrokiem tymczasem dziecko śledziła, zaniepokojona niezwykle świecącemi oczami jego: — Staś miał głos zmieniony — prawdopodobnie zanosiło się na katar. — Halka starała się wmówić w siebie, że nic mu nie będzie, ale trwoga w duszę wstępowała.

Wieczorem zdawało jej się, że ma trochę gorączki, ale chłopczyna nie skarżył się na ból żaden, przeciwnie, niezwykle był ożywiony.

— Mamusiu — prawił, gdy go już w łóżeczku ułożono — Werbel też był u mnie, — bardzo był grzeczny, — czysty, — podał mi łapę — i polizał mnie po twarzy. Czemu Werbel nie ma mamusiu „otca"? A Jacenty przyniósł mi czyżyka, — i puściliśmy go przez lufcik. — I trzy myszy złapały się na strychu, — Kasia pokazała mi, — takie zabawne myszki, takie mają małe „oczta".

— Spij już synku — spij, — późno bardzo. Jutro mamie wszystko opowiesz.

Prosiła Halka trzymając rękę na gorącej główie dziecka.

— Jutro mamusiu pójdę na polowanie, zabiję wszystkie wilki. Pójdę z Werblem, i przyniosę wilczą skórę dla mamusi pod nóżki, i dla „otca" zabiję niedźwiedzia, — i — pojadę na kiju z pisem od pana Tota, — albo na Werblu — albo nie — lepiej pojadę na oślicy.

— Oślica stara, już jej się nie chce na polowanie chodzić. Spij synku, już późno.

Chłopczyna ucichł, — zdawał się zasypiać, — nagle otworzył oczy świecące, przestraszone. — Mamusiu to nie pan Tot jest „otciec" to „otciec". Pan Tot to nie mój ociec to ociec Tarolinty, — napisz mojemu otcu niech wróci.

— Dobrze synku, napiszę.

— Tarolina mówi, że pan Tot to otciec.

— Jej ojciec kochanku, — ale twój, — nie; spij spokojnie. Ojciec wróci niedługo.

Dziecko zasnęło teraz na dobre; ale rzucało się niespokojnie w łóżeczku. — Halka miała natychmiast spłacić swoje przewinienia szaloną trwogą.

Gdyby nie kogoś ktoby z nią dzielił obawy, albo uspokoił ją teraz. Nie śmiał jednak posłać po Kilińskich, — jego przywoływać nie mogła.... — jej?... Nie byłaby się odważyła spojrzeć w jej oczy.

Wezwać doktora? — A może dziecku nic nie będzie? doktor mieszka o milę fatalnej drogi. Trzeba poczekać kilka godzin, — jeżeli gorączka wzrośnie, to nad ranem doktora się zawezwie.

Może to tylko silny katar?

Ale wszelkie wmawiania w siebie, że niebezpieczeństwo nie grozi, na nic się zdały; trwoga jej wzrastała z chwilą każdą. — Nie miała doświadczenia żadnego; do tej pory dziecko zdrowo się chowało, — nie umiała zdać sobie sprawy z dzisiejszego stanu jego.

Kobiecy personal dworu złotopolskiego zebrany był w koło łóżeczka dziecka. — Staś był ulubieńcem wszystkich, którzy go znali. - więc teraz bona, niańka, panna służąca, pokojówka, wszyscy byli zaniepokojeni.

Nad ranem nie było lepiej, około południa doktor nadjechał, — skonstatował gorączkę. Może będzie odra, — panuje w okolicy, — ale wyrokować nie mogę, — od gorączki wszystkie groźniejsze choroby się zaczynają.

Tego było dosyć dla Halki. Zimną krew straciła, zupełnie nieprzytomną była z szalonej obawy.

Natychmiast telegrafowała po męża i po doktora lwowskiego. — Kilińskiemu wzbroniła wstępu do dworu, — nikt nie mógł pojąć co ten kaprys znaczy, ale zanadto była podnieconą, by zwracać uwagę na komentarze ludzkie.

Panią Kilińską przyjęła jednak z widoczną wdzięcznością, niemal pokornie.

Spokój i pewność siebie młodej kobiety gdy tylko chodziło o sprawy odnoszące się do dzieci, zaufanie wzbudziły w niedoświadczonej matce. — W duchu powtarzała sobie: — Ona dobra jest i godna zbliżyć się do tego aniołka, ja mu nieszczęście przyniosę.

Tak dalece zabobonny strach ją opanował, że nie śmiała prawie spojrzeć na dziecko swoje, — nie śmiała go się dotknąć.

Litość brała patrzeć na nią, — nerwowe ruchy, słowa bez związku, oczy gorączkowe świadczyły, że przytomność straciła zupełnie.

Nagle, gdy dziecko zasnęło, kazała sobie przynieść papier listowy, atrament, pióro. — Starania w koło synka zdała na panią Kilińskę.

— Nie ja go wyratuję, tylko ona — mówiła sobie, — ale pokoju opuścić nie śmiała na chwilę — zdawało jej się, że gdyby wyszła, coś strasznego zajśćby mogło.

Cisza panowała dokoła. — Tylko pani Kilińska siedziała obok łóżeczka Stasia, reszta kobiet czuwała w sąsiednim pokoju gotowa na zawołanie.

Halka pisała gorączkowo:

— Ciężko przewiniłam, — jestem nikczemna, zła — potworna. — Niech mnie Bóg karze i ty Czesiu osądź mnie na najgorsze męki, tylko mi dziecka nie zabierajcie. — Ja ciebie okłamywałam, — gdyś mnie pytał wtedy, przed ślubem czy cię kocham, skłamałam, bo nie kochałam ciebie. Pamiętasz ten wieczór, gdy się dowiedziałam o śmierci Kazia —

Boże mój! nie karz mnie tak strasznie, ślubu dopełniam, wyznam wszystko. Tylko głowę tracę, — nie wiem co piszę. Ale chcę żebyś wszystko wiedział. — Biedactwo moje, taki ma oddech przyspieszony, — ty nie wiesz Czesiu co się we mnie dzieje. Przebacz mi, bo ja mękę konania przechodzę. — Więc wtedy tyś mnie pytał czy żadne wspomnienie nie wiąże się dla mnie z imieniem Kazia Sadeckiego. Ja się zaparłam uczuć moich, choć go kochałam. — Grałam komedyę. Poszłam za ciebie z wyrachowania bo chciałam być bogatą. — Sumienie kazało mi zerwać, ale posłuchałam Wacka, bałam go się i biedy się bałam. Więc tyś mnie czcił jako coś wyższego, a ja byłam komedyantką i hipokrytką. — Pierwsze dwa lata tylko o tamtym myślałam i o tych chwilach, które mnie z Kaziem jako z narzeczonym łączyły. On z mego powodu się zabił; — bo i jego zawiodłam, — dałam mu słowo i cofnęłam je, — a potem, gdy został bogaty, chciałam mu je zwrócić; — on pewnie dla tego się zabił. A teraz Bóg mnie karze. Boże! rób co chcesz, zręcaj się nademną, ale mi dziecka nie odbieraj. — Ja wiem przecież co jestem warta. Ja wiem, że gorsza jestem od wielu zbrodniarek. Twoja pogarda Czesiu należy mi się.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

KORESPONDENCYE

Poznań, 28 lutego.

(Okres walnych zebrań różnych Towarzystw. — Pogrzeb ś. p. Stefanowej Cegielskiej. — Nowe pismo. — Odznaczenie księdza arcybiskupa Stablewskiego).

(♯) Co rok o tej porze miasto nasze przedstawia obraz niezwykłego ożywienia, a to z powodu zjazdu z całego kraju obywateli wiejskich, inteligencyi, a nawet włościan na walne zebrania różnych Towarzystw. Szereg ich otwarty został przedwczoraj walnem zebraniem jednej z najpoważniejszych naszych instytucyj: Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Zebranie to miało charakter niezwykle uroczysty, było bowiem niejako ostatnim aktem jubileuszowego obchodu, urządzonego we wrześniu roku zeszłego przez Towarzystwo na cześć czcigodnego swojego prezesa, hr. Augusta Cieszkowskiego. W świątecznie przystrojonej sali zgromadziło się nadzwyczaj liczne grono członków. Posiedzenie zagaił wiceprezes radca dr. Wicherkiewicz. Zwróciwszy się do jubilata, scharakteryzował w dłuższem przemówieniu zasługi jego około Towarzystwa, sumienność i tę energię, która siły jego dwoi i troi, jeżeli dobro Towarzystwa tego wymaga, wreszcie tę bystrość umysłu, która w dyskusyach wydziałowych ogarnia w mgnieniu oka najzawilsze kwestye historyczne, ekonomiczne, literackie lub filozoficzne. Jest duch potężny w znakomitym mężu, jest siła niespożyta, jest serce wielkie, które kraj kocha gorąco a przedewszystkiem tę instytucyę, która jest kraju tego ozdobą. To też Towarzystwo Przyjaciół Nauk już w dniu 11 września uczciło złoty jubileusz naukowej pracy hr. Cieszkowskiego, a teraz wręcza mu Rocznik pamiątkowy, ozdobiony portretem jubilata i wielkich rozmiarów obraz z fotografiami członków Towarzystwa. Na pierwszym planie tego obrazu umieszczono znacznych rozmiarów portret czcigodnego jubilata w otoczeniu członków zarządu — po lewej i prawej stronie portrety członków honorowych, jak hr. Tarnowskiego, Matejki i t. d.; niżej fotografie członków zwyczajnych Towarzystwa. Rozczulony do łez hr. Cieszkowski podziękował w gorących słowach, a chociaż, jak powiedział, siły go opuszczają, więc złożyć musi urząd prezesa, nie chciałby wszakże tego dopóty uczynić, dopóki Towarzystwo nie będzie miało zabezpieczonej egzystencyi.

Po tej scenie sekretarz Towarzystwa hr. Benzelstjerna Engeström odczytał obszerne sprawozdanie z działalności Towarzystwa w r. 1893, streszczające dokładnie prace poszczególnych wydziałów. Jako dowód świadczący o żywotności myślącego społeczeństwa, należy uważać utworzenie nowego wydziału prawno-ekonomicznego, którego zawiązek nastąpił na zjeździe prawników i ekonomistów polskich. Zjazdowi temu a zarazem jubileuszowi hr. Cieszkowskiego poświęca sprawozdanie obszerne uwagi nadmieniając przytem, iż z okazyi jednego i drugiego, kuratoryum zapisu ś. p. Roberta Brettkrajcza przeznaczyło 800 marek jako nagrodę najlepszej pracy konkursowej: „Opracowania i rozbioru prac ekonomicznych Supińskiego“. Kuratoryum to umożebniło także dalsze wydawnictwo wspaniałego albumu zbiorów archeologicznych Towarzystwa Przyjaciół Nauk pod redakcyą pp. radcy dr. Koehlera i dr. Erzepkiego. Pierwszy tom tego albumu już wyszedł; wydział archeologiczny zajmuje się obecnie ułożeniem drugiego tomu, który wyjdzie w ciągu tego roku.

Po odczytaniu jeszcze sprawozdania konserwatora zbiorów Towarzystwa dr. Erzepkiego, z którego się dowiadujemy, że w roku zeszłym zbiory Towarzystwa powiększyły się 1907 numerami, zabrał głos w imieniu zarządu hr. Engeström i prosił, aby zgromadzenie zatwierdziło P. Ministra dr. Stanisława Madeyskiego i generalnego sekretarza Akademii Umiejętności prof. dr. Stanisława Smolkę w charakterze członków honorowych. Zgromadzenie jednomyślnie przyjęło ten wniosek.

Zapisujemy w końcu, że *Rocznik* jubileuszowy, poświęcony hr. Cieszkowskiemu, zawiera dokładny opis uroczystości wrześniowych i dwie oceny naukowych dzieł jubilata pióra prof. Tarnowskiego i profesora gimnazyum w Tarnowie Franciszka Habury.

Wczoraj odbyło się przy bardzo licznym udziale członków, przeważnie włościan walne zebranie Kółek rolniczych, a dzisiaj rozpoczęło się zebranie centralnego Towarzystwa gospodarczego. Patron kółek włościańskich, sędziwy p. Jackowski zagajając zgromadzenie, stwierdził, że rozwój Kółek był bardzo pomyślnym, że prawie wszyscy członkowie gorliwie spełniali swoje obowiązki obywatelskie i polskie, że żaden z nich nie pozbył się ziemi ojczystej, wszyscy dobrze na ziemi ojczystej gospodarowali, a nawet jeden z członków zakupił w tym roku folwark o 540 morgach. P. patron mówił jeszcze o wielkiem społecznem znaczeniu działalności Kółek i wyraził życzenie, żeby do nich garnęli się wszyscy, którym dobro naszego ludu, leży na sercu. Kółka włościańskie pracują pod hasłem oświaty i dobrobytu ludu i ku swemu celowi postępują energicznie i wytrwale.

Z odczytanego sprawozdania dowiadujemy się, że wszystkich Kółek w Księstwie jest 172, t. j. o 12 więcej niż w r. 1892.

Walne zebranie centralnego Tow. gospodarczego zagaił hr. Żółtowski, stwierdzając opłakany stan rolnictwa i ciężkie ztąd kłopoty dla gospodarzy wiejskich oraz zawiadamiając, że galicyjskie Towarzystwo gospodarcze i krakowskie Towarzystwo gospodarcze uprosiło go, aby je reprezentował na dzisiejszem zebraniu.

Wspomnieć mi jeszcze należy o walnem zebraniu Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarczych w Ks. Poznańskiem. Wedle sprawozdania rok ubiegły był jednym z najpomyślniejszych od czasu istnienia Towarzystwa, gdyż i liczba członków i dochody znacznie wzrosły. W toku dyskusyi poruszono kwestyę pośredniczenia Towarzystwa w wyszukiwaniu posad dla urzędników gospodarczych, będących członkami, aby w ten sposób z jednej strony zachęcić wszystkich urzędników gospodarczych do wstępowania do Towarzystwa, a z drugiej strony położyć tamę wyzyskowi, jakiego względem nich dopuszczają się agenci prywatni. Mowcy domagali się utworzenia w łonie Towarzystwa osobnego biura, któreby pośredniczyło między chlebodawcami a urzędnikami gospodarczymi.

Miarą powszechnego szacunku i gorącej sympatyi, jakie otaczały ś. p. Stefanię Cegielską, były te niezliczone tłumy, jakie towarzyszyły wczoraj popołudniu eksportacyi jej zwłok do kościoła a dzisiaj przeprowadzeniu trumny na cmentarz. Trumnę poprzedzały liczne cechy kościelne, liczne bardzo duchowieństwo: alumni tutejszego seminaryum duchownego, całe parafialne duchowieństwo poznańskie i bardzo wielu kapłanów z prowincyi, kapituła metropolitalna poznańska prawie w komplecie. Kondukt prowadził w zwykłej asyście ks. arcybiskup Stablewski. Za trumną szedł ciężko strapiony mąż w towarzystwie osieroconych dzieci i obydwóch sióstr swoich, p. radczyni Sęckiej i prezydentowej Bobrzyńskiej ze Lwowa, dalej krewnych, a pomiędzy nimi sędziwy profesor Marceli Motty, który tyle już w rodzinie swej najbliższej pogrzebał osób, a dziś pójdzie znowu za trumną syna swego, Władysława.

Dzisiaj w kościele farnym odprawił żałobne nabożeństwo ks. biskup Likowski, poczem ks. prałat Jażdżewski w wymownych słowach złożył hołd pamięci zmarłej. Zwłoki złożono w grobowcu familijnym Cegielskich na cmentarzu Swiętomarcińskim.

Od 1 kwietnia b. r. ma tu zacząć wychodzić pod redakcyą dr. Wład. Rabskiego pismo tygodniowe p. t. ***Przegląd Poznański***, poświęcone sprawom polityczno społeczno-literackim

Wielki mistrz zakonu maltańskiego w Rzymie nadał ks. arcybiskupowi Stablewskiemu insygnia rycerskie tegoż zakonu ze stopniem mistrza, na których noszenie zezwolił cesarz Wilhelm.

Mowa Crispi'ego.

Mowa, którą prezes gabinetu włoskiego Crispi wypowiedział onegdaj w rzymskiej Izbie deputowanych, w odpowiedzi na liczne interpelacye w sprawie zaprowadzenia stanu oblężenia na Sycylii i w Massa-Carrarze, — streszczona już we wczorajszej depeszy — zasługuje z wielu względów na szerszą uwagę. Podajemy przeto obecnie tę mowę w dokładniejszym wyciągu.

Crispi u wstępu swej mowy podniósł, że w dyskusyi, jaka się nad kwestyą rozruchów w Sycylii i w Massa-Karrarze toczyła w rzymskiej Izbie deputowanych, w czarnych nader barwach odmalowano ową burżoazyę, której przecież naród włoski zawdzięcza, iż ma dziś swoją reprezentacyę parlamentarną. Zapewne, że burżoazya popełniła błąd, mnożąc w Sycylii szkoły, a nie zwracając równocześnie uwagi na oświatę niższych klas ludu. Problematy społeczne wymagają rozwiązania, ale nie takiego, o jakiem masom ludu głoszą agitatorowie socyalni. Od czasu, kiedy prawo własności stało się ogólnem i nieograniczonem, właściciele na podstawie ustaw mają także prawo posiadania swoich własności. Teraz jednak ze strony socyalistycznej i anarchistycznej podnoszą ideę wywłaszczenia i prawa odbierania własności, aż do wysokości teoryi naukowej, a pragnąc teoryę tę w życie wprowadzić, popełniają czyny, graniczące ze zbrodnią. Źle wybrano przy tem pole do szerzenia tych nauk; w Sycylii bowiem panuje silnie rozwinięte uznanie dla prawa własności i dla instytucyi rodziny. Jeden rzut oka na gminy, w których popełniono nadużycie, dowodzi, iż nie nędza była powodem rozruchów. Są to prowincye i gminy wprost zamożne, jak prowincya Trapani lub Palermo.

Rozruchy w Sycylii — mówi Crispi dalej — zostały wywołane przez sprzysiężenie, które mogło najgorsze sprowadzić następstwa, gdyby rząd nie był im przez swoje zarządzenia zapobiegł. ***Fasci dei lavoratori*** rozpoczęły działalność swą w 1891 r. i zdawały się być zrazu pożytecznymi związkami. W r. 1892 odbyła się w Palermo wystawa narodowa; wtedy to przyciągnęli na Sycylię robotnicy ze stałego lądu i przynieśli z sobą na wyspę zarazę socyalistycznych idei. Od tego czasu, dzięki zgromadzeniu w Marsylii i wskutek agitacyi rewolucyonistów zagranicznych, poczęła się w Sycylii tworzyć organizacya prawdziwie rewolucyjna. Powstało 165 ***Fasci*** o 289.000 członkach. Przywódcy ich oświadczyli, że związki te nie mają zaufania do działalności parlamentarnej, lecz jedynie do rewolucyi. Ostateczne uchwały zapadły na kongresie w Marsylii, gdzie zapowiedziano, iż „nowy Garibaldi anarchii“ udał się na Sycylię. Uchwalono powstanie w połowie lutego, ponieważ jednak następnie poczęto się obawiać wkroczenia rządu w tę sprawę, przeto postanowiono przyspieszyć termin powstania, chociażby nawet trzeba było zrezygnować z udziału w niem „nowego Garibaldiego anarchii“ (*wesołość* w Izbie). Obiecano chłopom, iż już w r. 1894 będą pomiędzy nich grunta podzielone i liczono na to, że w tym roku, dzięki Rossyi wybuchnie wojna, przyczem postanowiono odstąpić Rossyi jeden z portów w Sycylii. (W Izbie sensacya). Aby wykazać, jaki charakter miały rozruchy sycylijskie, odczytuje Crispi odezwę, ogłoszoną w jednej z gmin. W odezwie tej jest dosłownie następujący ustęp: „Robotnicy! Czyż zawsze jeszcze snem jesteście ujęci? Udajmy się do więzienia, aby uwolnić więźniów. Smierć królowi! śmierć urzędnikom! Spalcie merostwo i urzędy! Jak dzwony się odezwą, pociągniemy do zamku i zrobimy porządek! Baczność na sygnał!“ (W Izbie wielkie poruszenie). — Socyalista Prampolini zapytuje, czy odezwa ta ma podpisy. Crispi odpowiada z ironią: O! bardzo to ważna okoliczność (***wesołość***). Następnie wykazywał Crispi, że także i w prowincyach Massa-Carrara wybuchła rewolucya w całej swej grozie. Prezes ministrów wykazuje, że rząd musiał i tu zaprowadzić stan oblężenia, który większość ludności w tych prowincyach z prawdziwą wdzięcznością powitała. Crispi broni następnie legalności stanu oblężenia i oświadcza, że po nad ustawami jest jeszcze wyższa ustawa, ta mianowicie, która narodom daje prawo bronienia swej egzystencyi. (Poruszenie w Izbie). Dalej wykazywał Crispi, iż rząd postąpił legalnie, każąc uwięzić deputowanego de Felice Giuffrida; a wyraziwszy powątpiewanie, czy w Sycylii w istocie panują tak opłakane stosunki, jak to twierdzili rozmaici mowcy, podniósł, że stosunki te nie różnią się od stosunków w innych częściach Włoch.

Potrzebom klasy robotniczej zadośćuczyni się przez wydanie ustaw socyalnych, które obowiązywać będą w całych Włoszech. Rząd, pragnąc przyjść w pomoc uboższym klasom ludności sycylijskiej, zamierza nawet kupować rozległe dobra ziemskie i parcelować pomiędzy chłopów. Ażeby zaś zapobiedz nadużyciom w administracyi podatków komunalnych, postawi rząd w Izbie wniosek

---

5)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Powieściopisarze skandynawscy.

(Ciąg dalszy).

II.

Na granicy pruskiej, jadąc z Kopenhagi do Wenndrup, przez Zeelandyę, wyspa Tyen i Peninsula stanowią szeroką płaszczyznę, przerwaną morzem, na której regularne pasy znaczą uprawną i zoraną ziemię. Pomimo, że to koniec listopada, nie jest zimno, ale deszcz pada bez ustanku na ową bezbarwną płaszczyznę. Krajobraz tonie w nieokreślonem świetle bez ciepła, w pół-brzasku, w którym jednak rysują się kontury z dziwną surowością. Jest niedziela, i na każdej stacyi tłumy do wagonów wsiadają. Żadnego hałasu ani spiewu; spokój jakiś błogi, poważny, bez słów. Kobiety, z włosami, uwięzionymi w białą narodową siatkę, spadającą na plecy jak woreczek, mają postać smutną, a pomiędzy tymi wszystkimi ludźmi panuje dziwna jakaś powściągliwość, harmonizująca z bezbarwnem tłem nieba, z ziemią smutną, bez punktu oparcia dla oka, z której radość i ochota do życia zdają się być wykluczone. Żylaste członki tych ludzi świadczą, jakiej pracy potrzeba do uprawy tej niewdzięcznej ziemi; spokojne ich źrenice, przyzwyczajone do patrzenia na melancholijny krajobraz, zdają się pełne nieskończoności. Natura uczyniła ich tem, czem są: ludźmi dobrego apetytu, lubiącymi trunki w miarę, z nieśmiałą i bierną inteligencyą, przejętymi wiarą luterańską. Pomimo, że żyją oni zawsze prawie tylko w zmroku, nie znają co to są marzenia, gdyż nie mieliby o czem marzyć. Są oni poddanymi niewolnikami ziemi, na której żyją, ośmielając się zaledwie spojrzeć w górę; pracują by żyć, pracują by umrzeć, wysilając wszelkie władze ducha na walczenie z codziennemi potrzebami. Czy spodziewają się czego? Nie wiedzą, czy się spodziewać, czy mieć nadzieję można, lub nie myślą o tem, obawiając się dopuścić podobne myśli do duszy. Są zrezygnowani na wszystko.

Herman Bang, głośny dzisiejszy powieściopisarz, pochodzi ze starożytnej szlacheckiej rodziny, która, według podań, krwią swoją przyczyniła się do wzmocnienia tronu Danii. Potomek takich przodków musiał być potężnym szermierzem pióra i myśli. Ojciec powieściopisarza zakończył życie po długiej i ciężkiej chorobie mózgowej, pozostawiając synowi nazwisko, majątek prawie żaden i niebezpieczną dziedziczność dziwnie wyrafinowanej sentymentalności i uczuciowości, nawykłej do współczucia i cierpienia. Nieszczęściem natura nie była dla młodzieńca tak hojną jak dla Jonasa Lie, oszczędzając mu wszelkich trosk i ucząc go miłości i piękna. Życie samo tylko było mu nauczycielem i nadei mało zaznał błogich chwil marzenia. Biedny, w dziewiętnastym roku życia był zmuszony walczyć o chleb powszedni. Został najprzód aktorem, może z mimowolnej chęci zapomnienia, choć na kilka godzin dziennie, o swojej nędznej osobistości i wyrażenia słowami i gestami wszystkiej goryczy, którą miał w głębi duszy. Wszedłszy za kulisy, w ten świat zazdrości, rywalizacyi i plotek, umiał zachować swą godność zrujnowanego szlachcica. Ale owo zapomnienie, którego szukał, nie przyszło. Wysilał się, aby je osiągnąć; najmilszemi rolami dla niego były takie, w których poeci wyrażali wszystkie cierpienia wykolejonych istot: Hamlet lub Oswald z „Upiorów Ibsena“. Z tego ostatniego utworzył kreacyę tak poruszającą, że cała sala drżała ze wzruszenia. Przyjęty brawem przez jednych, wygwizdany przez drugich, przeraził wszystkich i nikt go nie zrozumiał. Zasłużył sobie tylko na sławę dziwaka.

Wkrótce i całkiem niespodzianie, porzuca scenę. Był za wielkim panem by wyżyć z zarobku, pogardzający pieniądzem, wspaniałomyślny dla tych którzy się do niego zbliżali, prowadzący sposób życia nie zgadzadzający się z dochodami.

Wtedy napisał swoją pierwszą powieść: „Rasy bez jutra“ (*Haablöse Slaegler*). Jest to rozpaczliwa monografia jego własnego stanu duszy, tragiczny opis wszystkich udręczeń, które przebył od czasu jak zastanawiać się nad sobą zaczął. Okrzyk przerażenia wyrywa mu się z duszy, gdy się widzi rzuconym na tę macoszą ziemię, wpośród społeczeństwa które go nie rozumie. Czuje się naprzód już zwalczonym, skazanym na śmierć, wie o tem, i nie skarży się. Należy do tych, których ludzkość pozostawia za sobą na drodze życia, nad brzegiem rowu, zmęczonego i wyczerpanego. To fatalność przewrotu.... świat jest pełen siły i soków żywotnych; co komu szkodzi jeden człowiek mniej na powierzchn ziemi? — Zrezygnujmy się!

„Rasy bez jutra,“ zaledwie się ukazały, natychmiast miały powodzenie olbrzymie. Nazwisko nowego mistrza rozpowszechniło się od razu we wszystkich trzech zjednoczonych państwach. Niemcy także pochlebnie go przyjęły. Wszystkie dzienniki ubiegać się zaczęły o tak szacowne współpracownictwo. Sława nadchodziła a z nią zapewne i pieniądze. Ale Bang nie czekał na nie; usposobienie jego tułacze powoływało go na inne drogi. Berlin go pociągał.

Pojechał tam, ale wkrótce opuścić musiał to miasto, popełniwszy ze zwykłem sobie lekceważeniem błąd w wyrażeniu się zbyt lekkomyślnie o rodzinie cesarskiej, w pewnej korespondencyi do dzienników. Udaje się do Wiednia a ztamtąd do Pragi, gdzie przez parę miesięcy przebywa. Tymczasem cesarska policya go śledzi, odkrywają jego miejsce pobytu i wyganiają. Ucieka znowu i wraca do Kopenhagi, zmęczony, zbiedzony i zirytowany.

Pewien impresaryo czeka tam na niego; żądny zarobku proponuje by jeździł z odczytami po Szwecyi, Norwegii i Finlandyi. Bang miał świetne powodzenie, gdyż odczyty na Północy bardzo są lubiane i uczęszczane; obsypano go złotem. Namiętność słowa i ruchów, łatwość wymowy i dramatyczna siła porywały słuchaczy. Nigdy jeszcze, od czasów Bjernsona nie słyszano nic podobnego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

i utworzenie magistratury, którąby kierowała repartycyą podatków. — Zwrócony następnie do deputowanego Cavalotti'ego, mówił Crispi: Ten, kto kocha, boi się także o tego, kogo kocha; ja kocham bardzo moją ojczyznę, i dlatego boję się, bym jej nie widział zagrożoną (*gorące oklaski*). Włochy potrzebują skonsolidowania i utwierdzenia; na to jednak potrzeba czasu. Skupmy się ściśle dokoła korony, tego symbolu naszej jedności. Mówię to dzisiaj tak, jak mówiłem w roku 1864: Tylko monarchia jest rękojmią jedności i przyszłości ojczyzny (Głosy: *bardzo słusznie!*) Przejęci tą wiarą, która jest wiarą ojczyzny, musimy unikać niebezpieczeństwa, zwalczać wewnętrznych i zewnętrznych nieprzyjaciół, a Włochy podnieść do tej wyżyny, do której dążyliśmy zawsze, i bez której one istnieć nie mogą.

Mowa ta wywarła zarówno w parlamencie, jak i w całych Włoszech bardzo silne wrażenie. W Izbie przyjęto ją długotrwałymi oklaskami.

Z Serbii.

Wiadomość podana przez kilka dzienników, jakoby prezes gabinetu serbskiego, Simicz, który bawi obecnie w Wiedniu, zamierzał udać się także do Petersburga, jest, jak zapewniają w Belgradzie, zupełnie bezzasadną. Pisma radykalne starają się rzecz tak przedstawić, jakoby p. Simicz zaniechał projektu podróży nad Newę skutkiem otrzymanej ztamtąd wskazówki, iż nie może liczyć na zbyt uprzedzające przyjęcie. Lecz i ta wersya okazuje się bezzasadną. Nie było i nie ma żadnej takiej sprawy, którąby wymagała obecności prezesa gabinetu w Petersburgu.

Z Belgradu odbiera wiedeński *Fremdenblatt* następującą depeszę:

„Prasa serbska protestuje przeciw propozycyi dzienników angielskich, aby w interesie spokoju na półwyspie Bałkańskim przystąpić do podziału Serbii. Studenci serbscy urządzają wielki meeting, celem zaprotestowania przeciw myśli podziału."

Zdaje się — pisze od siebie *Fremdenblatt* — że wzburzenie, o którem mowa, zostało spowodowane artykułem *Standarda* z d. 18 lutego. Artykuł ten kreśli obecne położenie w Serbii, a jeżeli wypowiedziane w nim obawy co do przyszłego rozwoju położenia w Serbii idą znacznie dalej, niż to jest usprawiedliwionem, winna jest temu przedewszystkiem namiętna postawa radykalnej prasy serbskiej. W owym artykule położono następnie nacisk, iż tendencye pokojowe mocarstw i przyjazny stosunek między Austro-Węgrami a Rossyą, przedewszystkiem zaś lojalna, unikająca wszelkiego mieszania się w obce sprawy polityka austro-węgierskiej Monarchii dają rękojmię, iż z wewnętrznych trudności Serbii nie zrodzą się niebezpieczeństwa dla spokoju Europy. Gdyby wszakże Serbia — tak powiedziano w końcu — nie upamiętała się w porę, mogłoby stać się, iż jej granice, które dawniej starała się gorączkowo rozszerzyć, zostałyby znacznie ścieśnione. Otóż ta fantastyczna i dowolna konkluzya stoi w sprzeczności z tem, co dziennik londyński sam powiedział o tendencyach polityki europejskiej i zawiera insynuacye, które zasługują na ostre i stanowcze odparcie. W końcu oświadcza *Fremdenblatt* jeszcze raz kategorycznie, iż pogłoski o posuwaniu wojsk austro-węgierskich ku granicy serbskiej, które to pogłoski dały głównie powód dziennikom radykalnym do napaści na Austro-Węgry, są najzupełniej bezzasadne.

KRONIKA

Lwów, 2 marca.

(§) **Mianowania.** Na wczorajszej sesyi dokonał Wydział krajowy nominacyj we wszystkich oddziałach Mianowani zostali:

W oddziale konceptowym: wicesekretarz Józef Abgarowicz sekretarzem; adjunkci konceptowi Marceli Białobrzeski, Bronisław Schworm i dr. Jan Henryk 2-ga im. Sawczyński, wicesekretarzami; koncepiści: Wacław Kwiatkowski i dr. Stanisław Miziewicz, adjunktami konceptowymi; aplikanci konceptowi I klasy: Mikołaj Latoszyński i Mieczysław Masłowski, koncepistami; aplikant II klasy Tytus Romańczuk i aplikant nadetatowy dr. Feliks Pisarski, aplikantami I klasy.

W oddziale melioracyjnym: wicesekretarz Leopold Bręglewicz, referentem administracyjnym w kraj. biurze melioracyjnem.

W oddziale kasowym: oficyał Antoni Czajkowski adjunktem; asystenci: Władysław Rudzki i Adam Jabłoński oficyałami; praktykanci: Stanisław Sobolewski i Ludwik Kube, asystentami; dyetaryusze: Szczepański i Pierożyński, praktykantami kasowymi.

W oddziale rachunkowym: adjunkt kasowy Konstanty Olszewski adjunktem rachunkowym; praktykant Achilles Kuballa asystentem rachunkowym; aplikant Aleksy Węgrzynowicz praktykantem rachunkowym; dyetaryusz Józef Popowicz aplikantem rachunkowym.

W oddziale manipulacyjnym; dyetaryusze manipulacyjni Jan Majewski i Józef Szim etatowymi pisarzami, dyetaryusze Andrzej Jakubowski, Jan Zajączkowski i Aleksander Łatkowskiego, aplikantami manipulacyjnymi.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Bochni, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 4 kwietnia b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało opróżnione gr. kat. probostwo regiae collationis w Pasiecznie — opróżnione w skutek rezygnacyi ks. Dymitra Lachowego — ks. Jakóbowi Andrijszynowi, gr. kat. parochowi w Łuczy.

— **Wiadomości dyecezyalne.** Archidyecezya lwowska obrz. łac. Kanoniczną instytucyę na probostwo w Rakowcu otrzymał ks. Fr. Arzt, ekspozyt w Bucniowie. Jurysdykcyę do słuchania spowiedzi otrzymał O. Ryszard Kudlek Zgrom. OO. Misyonarzy w Krakowie, przydzielony *pro ferendo juvamine in cura anim.* do Jezierzan.

Dyecezya tarnowska. Prezentę na probostwo w Skrzydlny otrzymał ks. Józ. Kapturkiewicz, dotych. wik. w Siedliskach.

W Szynwałdzie odbyła się w czasie od 20 do 27 stycznia za staraniem miejscowego ks proboszcza, renowacya zeszłorocznych rekolekcyj ludowych, pod kierownictwem OO. Redemptorystów.

Dyecezya krakowska. W Gilowicach odbyła się misya ludowa od dnia 11 do 20 stycznia pod przewodnictwem O. Drobisza i O. Styki, Zgrom. OO. Redemptorystów. Do komunii św. przystąpiło przeszło 1500 osób (gmina liczy zaledwie 2200 dusz).

— W **Abbazyi** bawią obecnie następujący Polacy: hr. Tyszkiewicz, hr. Branicki, ks. Sanguszko, pp.: Górski, Jarnatowski, hr. Badeniowa, Krasnopolska, K. Przeździecki, Chronowski, dr. Wilkosz, hr. Zamoyski, Żukowski, Czarnecki, dr. Halban, Sikorski, ks. Ostrowski, Konopkowa, Ochocki, Madeyski, Malinowski, Abgarowicz, Różańska i Mieczysław Pawlikowski.

— **Odczyt** hr. Wojciecha Dzieduszyckiego p. t. „Chrześciaństwo a socyalizm" na dochód schroniska dla nauczycielek, odbędzie się dnia 6 marca, we wtorek, o g. 6 wieczór, w sali ratuszowej. Biletów nabyć można w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, a w dzień odczytu przy kasie.

— **Z Towarzystwa wzajemnej pomocy** oficyalistów prywatnych. Wczorajsze pierwsze posiedzenie zagaił prezes Towarzystwa Stefan hr. Zamoyski, przy dość licznym udziale członków. Sprawozdanie wydziału, które podaliśmy wczoraj, odczytał sekretarz p. Bal. W dyskusyi nad sprawozdaniem zabierali głos deleg. Myczkowski, Szymański i członek wydziału p. Merunowicz. Na wniosek deleg. Tyszkowskiego uczczono pamięć zmarłych członków przez powstanie, zaś na wniosek deleg. Pankiewicza wyrażono podziękowanie p. Romualdowi Makarewiczowi za jego gorliwą pracę około dobra Towarzystwa, która to praca uzyskała uznanie Najj. Pana, albowiem p. Makarewicz odznaczony został, jak wiadomo, krzyżem zasługi. Nadto wyrażono podziękowanie pp. Makarewiczowi i Szczerbickiemu za starania poczynione w Wiedniu w sprawie uwolnienia funduszów Towarzystwa od podatków.

Na wniosek komisyi rewizyjnej (ref. p. Czarnecki) udzielono wydziałowi absolutoryum za prowadzenie rachunków. Z funduszu dyspozycyjnego przydzielono gotówkę 18.164 zł. do funduszu rezerwowego.

Następnie poprzydzielano cały szereg spraw bieżących komisyom specyalnym i zarazem wybrano te komisye:

Do komisyi petycyjnej wybrani zostali pp.: Kowalski, Cętar, Dołżycki, Starzyński, Kazecki.

Do komisyi stypendyjnej pp.: Woroszyński, Gostyński, Tyszkowski, Bronec, Rużek.

Do komisyi łańcuckiej (wybór uzupełniający) pp.: Mazurkiewicz, Szymański.

Do komisyi rachunkowej pp.: Trojan, Kowalski, Manasterski, Zajączkowski, Czarnecki.

Do komisyi administracyjnej pp.: Wojakiewicz, Mikiewicz, Myczkowski, Szymański, Mazurkiewicz, Rosinkiewicz, Grand.

Na dzisiejszem (piątkowem) posiedzeniu uczynił p. Szymański wniosek nagły, ażeby uczcić zasługi wiceprezesa Towarzystwa, dr. Henryka Strzeleckiego, który z powodu nadwątlonego zdrowia, musiał się zrzec tej godności. Wniosek uchwalono jednogłośnie, a celem obmyślenia sposobu uczczenia, wybrano osobną komisyę.

Następnie, na wniosek dr. Szymańskiego, zamianowano członkiem honorowym Jerzego hr. Dunina Borkowskiego, w uznaniu jego zasług, położonych około dobra Towarzystwa.

Po załatwieniu licznego szeregu petycyj w sprawach osobistych, nadano stypendyum z fundacyi Rogala Zawadzkiego, o rocznych 80 zł. Stanisławowi Maryańskiemu, uczniowi 5 kl. gimnazyalnej, synowi zmarłego niedawno ś. p. Waleryana Maryańskiego, urzędnika fundacyi Skarbkowskiej.

Z kolei powzięto w sprawie fundacyi stypendyjnej im. Romualda Makarewicza uchwałę, polecającą wydziałowi Towarzystwa, ażeby wypracował formalny akt fundacyjny i takowy władzom do zatwierdzenia przedłożył. Nad zarysem aktu fundacyjnego przeprowadzono obszerną dyskusyę, a wyrażone w niej życzenia ma wydział uwzględnić przy układaniu aktu fundacyjnego. Fundacya ma wejść w życie z początkiem roku szkolnego 1894 5. Na rzecz fundacyi, której fundusz wynosi obecnie 2528 zł., ofiarowała Rada nadzorcza dodatkowo 300 zł. Stypendyum ma wynosić 100 zł. rocznie.

Dziś popołudniu odbędą się w dalszym ciągu posiedzenia poszczególnych komisyj a jutro ostatnie pełne posiedzenie Rady nadzorczej.

— **Walne zgromadzenie** Towarzystwa oświaty ludowej odbędzie się w niedzielę, dnia 4 marca, w sali bibliotecznej Kasyna miejskiego o godzinie 9 przed poł. Ktoby z szan. członków nie otrzymał przez pocztę sprawozdania Wydziału z czynności w r. ubiegłym albo też karty wstępu na zgromadzenie, raczy zgłosić się do prezesa Towarzystwa (w Bibliotece Ossolińskich), lub do czytelni w szkole św. Anny.

Towarzystwo pedagogiczne (oddział lwowski) odbędzie Walne zgromadzenie w niedzielę 4 b. m. o g. 3 popołudniu w sali ratuszowej.

— **Towarzystwo śpiewackie „Echo"** urządza w sobotę 10 b. m. w kasynie miejskiem wieczorek muzyczno-deklamacyjny, na którym będą zaprodukowane chóry, wcale dotychczas we Lwowie niewykonane, a pomiędzy tymi kompozycya większa Z. Noskowskiego „Echu" dedykowana.

— **Ze „Skały".** W stowarzyszeniu katolickiej młodzieży rękodzielniczej „Skała" wygłosi w niedzielę 4 b. m. odczyt p. Pieracki p. t. „O reformie waluty w Austryi". Początek odczytu o godz. 5 wieczór. Wtęp wolny.

— **Zaręczyny.** W tych dniach w Wilnie odbyły się zaręczyny panny Gabryeli Horwattówny, córki Artura i Karoliny z hr. Potworowskich Horwattów, właścicieli dóbr Narowla, z p. Piotrem Wańkowiczem, synem ś. p. Zygmunta i Zofii z Mierzejewskich Wańkowiczów.

— **Fundacya imienia Adama Mickiewicza.** W lutym złożyli: Wydział Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych zamiast wieńca na trumnę ś. p. Józefy Radziszewskiej 20 zł.; prof. Wł. Kłapkowski od grona państwowej Szkoły przemysłowej we Lwowie 1 zł. 70 ct.; Dyr. Józef Skupniewicz od grona gimn. kołomyjskiego 9 zł.; grono prof. gim. Franciszka Józefa we Lwowie 2 zł. 20 ct.; prof. Parylak od grona gimnaz. IV. we Lwowie 3 zł. 10 ct.; Dr. Stodolak od grona gimnaz. św. Jacka w Krakowie 2 zł. 15 ct.; prof. H. Kopia od grona gimnaz. niemieckiego we Lwowie 1 zł. 80 ct.; prof. R. Gutwiński od grona gimnaz. w Podgórzu za czas od 1 września do 1 lutego b. r. 5 zł. 40 ct.; tenże od pp. prof. Krotoskiego, Kościńskiego i p. poborcy Wernera 1 zł. 50 ct; Wny Dr. A. Z. Serafiński, adwokat i burmistrz miasta Bochni 3 zł.; prof. Bronisław Gustawicz od grona gimn. III. w Krakowie 2 zł. 40 ct.; prof. Stan. Majerski od grona gimn V. we Lwowie 1 zł. 80 ct.; Dr. Tomasz Garlicki od grona gimn. brzeżańskiego za styczeń i luty 3 zł. 25 ct.; prof. Stanisław Jaworski od grona gimn. rzeszowskiego 7 zł.; Dr. Teofil Ciesielski dla uczczenia pamięci szwagra prof. Macieja Świtalskiego zamiast wieńca na trumnę 15 zł.; prof. W. Heck od Koła krakowskiego Tow. naucz. szkół wyż. w myśl uchwały z dnia 3 lutego b. r. 100 zł.; prof. Janelli od grona naucz. szkoły realnej we Lwowie 2 zł. 70 ct; grono gimnazyum Fraciszka Józefa zamiast wieńca na trumnę kolegi prof. Macieja Świtalskiego 9 zł. Ogół wkładek wynosił z dniem 22 lutego 4.394 zł. 53 ct. Dr. A. Karbowiak ofiarował na cel fundacyi 150 odbitek z „Muzeum" pracy swej p. t. „O Książkach elementarnych na szkoły wojewódzkie z czasów komisyi edukacyi narodowej". Cena 80 ct.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 2 marca. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 1 marca do 12 w południe dnia 2go marca b. r., mieliśmy wiatr zmienny o średniej prędkości 3·5 m sek., niebo lekko zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (95 proc. wilgotności względnej), opad, deszcz ze śniegiem, wysokość opadu 14·7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +0,8°C., najwyższa +4,2°C. wczoraj po południu, najniższa —0,6°C. w nocy.

Wczoraj po południu padał deszcz, wieczór śnieg.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm znajdowała się na Islandyi; zwyżka 775 do 770 mm. w zachodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w zachodniej Norwegii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 770 mm.

Prognoza na dobę 3 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie wschodni o średniej prędkości 2 m/sek.; średnia temperatura doby obniży się do —2°C., niebo będzie lekko zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 80 proc.; opadu nie będzie, pogoda.

— **Pogrzeb prof. Łepkowskiego** odbył się w Krakowie wczoraj przed południem. Przy wyniesieniu zwłok z mieszkania zmarłego przemawiał prof. dr. Morawski, poczem trumnę przeprowadzono do kościoła OO. Kapucynów, gdzie zebrali się koledzy zmarłego, profesorowie Uniwersytetu, członkowie Akademii, grono uczniów, przyjaciół i znajomych. Nabożeństwo żałobne odprawił przy głównym ołtarzu książę kardynał Dunajewski, zaś mowę o zasługach zmarłego wygłosił ks. prof. dr. Pelczar. Po nabożeństwie żałobny orszak odprowadził zwłoki na cmentarz, gdzie nad grobem przemawiał prof. Maryan Sokołowski. Trumna pokryta była wieńcami od senatu akademickiego, Akademii umiejętności, wydziału filozoficznego Uniwersytetu i t. d.

† **Dr. Władysław Olendzki**, naczelny redaktor *Kuryera Codziennego*, zmarł przedwczoraj w Warszawie. Syn ziemianina z gub. Lubelskiej, urodzony w r. 1843, odbywał po wypadkach w r. 1863 4 studya uniwersyteckie w Heidelbergu, gdzie się doktoryzował. Potem poświęcił się publicystyce. Bawił jakiś czas w Krakowie a następnie w Poznaniu, wydając tam wraz z ś. p. Callierem *Tygodnik literacki*. Jeszcze jako student napisał dramat niemiecki p. t.: *Ulrich von Hutten*; później zamierzał opracować „Historyę nauk politycznych od XVI wieku do najnowszych czasów", której wydrukował w roku 18 2 część I p. t.: „Teorye polityczne XVI wieku". W roku 1875 przybył do Warszawy. Wkrótce potem wszedł do składu redakcyi *Niwy* i stał się jednym z głównych współpracowników tego pisma. Z wielką werwą kreślone artykuły wstępne, oraz podpisywane pseudonimem Jacek Soplica przeglądy społeczne („Sprawy bieżące"), pomieszczane w *Niwie* w latach 1876 do czerwca 1880, zjednały Olendzkiemu rozgłos niemały, zwłaszcza w świecie ziemiańskim i w dziennikarstwie, wśród którego żywością pióra i śmiałością swoich wystąpień wywoływał nieustanny ruch polemiczny. Oprócz *Niwy* korzystały z jego cenionego pióra i inne czasopisma, zwłaszcza zaś *Echo*.

W r. 1879 ożeniwszy się z panną Heleną Dowojno-Sylwestrowicz, wyjechał Olendzki na wieś do Moczulny (gub. grodzieńska), majątku swego stryja Aleksandra, i tam z wielkiem zamiłowaniem oddał się gospodarce. Niedługo jednak mógł przy niej wytrwać; natura nawskroś dziennikarska ciągnęła go do ulubionych zajęć w Warszawie. W roku 1882 powrócił do niej i do zawodu dziennikarza, by się już z nim nie rozstać do śmierci. W r. 1882 powstało *Słowo*. Gdy naczelny jego podówczas redaktor Henryk Sienkiewicz, w skutek spowodowanych chorobą żony wyjazdów za granicę tudzież prac powieściopisarskich, nie mógł osobiście pełnić obowiązków redaktora, objął je Olendzki w r. 1884 i sprawował do czerwca 1887. W r. 1888 został naczelnym redaktorem *Kuryera Codziennego*. Na tem stanowisku życie zakończył. Umarł w sile wieku, wyczerpany długą chorobą. Cześć pamięci niezmordowanego a zacnego pracownika i szlachetnego człowieka!

† **Zmarli.** W Nizzy zmarła księżniczka Jadwiga Radziwiłłówna, siostra księcia Ferdynanda, w 53 r. życia. Zmarła należała do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia i z niezmierną gorliwością oddawała się pielęgnowaniu chorych, aż sama chorobie uległa.

Ks. Jakób Szkiłondz, proboszcz rz. kat. parafii św. Katarzyny w Petersburgu, zmarł tamże. Zmarły miał opinię wytrawnego teologa, doznawał powszechnego szacunku u wszystkich katolików petersburskich i do ostatnich lat życia był katechetą dla wyznania rz. kat. we wszystkich gimnazyach petersburskich, instytucyach, w szkołach wojskowych, wyższej szkole prawniczej i w liceum aleksandrowskiem. S p. Szkiłondz był ostatnim proboszczem parafii św. Katarzyny z zakonu OO. Dominikanéw, którego przez czas pewien był także przeorem. W roku 1892 klasztor OO. Dominikanów zwinięto, a odtąd proboszczami parafii św. Katarzyny będą księża świeccy Obecnie żyje już tylko czterech zakonników. Mszę i nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. ks. Szkiłondza odprawił ks. biskup-sufragan Simon.

— **Wystawa gobelinów** pani Henryki Mankiewicz, urządzona w Wiedniu od zeszłego piątku, wywołuje tam zarówno w świecie artystycznym, jak i w ogóle u szerokiej publiczności niepospolite zajęcie. Tkaniny te, niezwykłych rozmiarów, wykonane są z precyzyą i wielkim smakiem.

— **Wścieklizna.** Katarzyna Kubińska, lat 11, z powiatu pińczowskiego (Król. Polskie), córka wieśniaka i Alfred H., 14-letni syn urzędnika kolejowego w Stryju, pokąsani przez psa wściekłego, zostali wczoraj przywiezieni do szpitala św. Łazarza w Krakowie i przyjęci celem leczenia ochronnym sposobem Pasteura.

— **Z Rzymu** piszą, iż dawno żadna wiadomość nie wywarła takiego wrażenia, jak wieść o zaręczynach młodego księcia Anticoli z księżniczką Eugenią Bonaparte. Nie było bowiem tajemnicą dla nikogo, iż książę Massimo Anticoli kochał się w niezwykle urodziwej młodej dziewczynie mieszczańskiego pochodzenia. Rodzice panny nie chcieli na żadne stosunki z księciem pozwolić, książę wykradł tedy ukochaną na „sposób amerykański", t. j. zaprowadził ją do

spowiednika i oświadczył w obec niego, że chce ją pojąć za żonę; wówczas rodzice zezwolili na ślub. Tymczasem złe języki zaczęły szeptać, że młoda dziewczyna jest wyrachowaną kokietką, że polowała tylko na tytuł i majątek księcia. Pogłoski te nie wpłynęły na niego; dzień ślubu został oznaczony; w urzędzie cywilnym książę odpowiedział „tak“, lecz ku powszechnemu zdziwieniu narzeczona odparła na zapytanie urzędnika „nie“ i jednocześnie rzuciła się z płaczem na szyję ukochanego, mówiąc: „przekonasz się, jak wielką jest moja miłość. Tak wielką, że się ciebie wyrzekam, ażebyś i ty nie przypuszczał kiedyś, że mnie olśnił twój tytuł i twoje pieniądze“. Wszelkie prośby zrozpaczonego księcia okazały się daremnemi; mijały dnie, tygodnie, nie zdołał wpłynąć na zmianę zdania narzeczonej, aż wreszcie stracił cierpliwość, zawołał pewnego dnia: „Dobrze, w takim razie ożenię się z tą, którą mi przeznaczyła moja matka“ — i przed jakim tygodniem odbyły się zaręczyny księcia z księżniczką Eugenią.

— **Cholera w Petersburgu.** *Praw. Wiestnik* ogłasza, że z dniem 28 lutego uznano cholerę w Petersburgu za wygasłą.

— **Jaki naród odżywia się najlepiej?** Pod tym tytułem ogłasza *Pall Mall Gazette* ciekawe studyum, oparte na statystyce W. Brytanii i kontynentu. Anglik wydaje rocznie na swoje pożywienie 245 fr., Francuz 235, Niemiec 210, Hiszpan 165, Włoch 120, Rossyanin 115. Wyższe kwoty pieniężne nie świadczą jeszcze, że pożywienie jest przeciętnie obfitsze lub lepsze; stwierdzają tylko poprostu, że kosztuje drożej. Dla usunięcia wątpliwości trzeba zbadać jakość pożywienia. Autor studyum podaje zatem daty o konsumcyi chleba. W Rossyi przypada rocznie na głowę 635 funtów, w Niemczech 560, we Francyi 540, w Hiszpanii 480, we Włoszech 400, w Anglii 380. Statystyka konsumcyi mięsa jest inna: na Anglika przypada rocznie 109 funtów, podczas gdy Francuz spożywa przeciętnie 77, Niemiec 64, Rossyanin 51, a Włoch tylko 26. Sprawdza się zdanie Brillat-Savarina: Powiedz mi, co jesz, a ja ci powiem, kim jesteś. Anglik je wiele mięsa, Francuz jest zawsze umiarkowany, Włoch żyje.... nadzieją. Statystyka wykrywa także szczegół niespodziewany: obywatel Stanów Zjednoczonych konsumuje pięć razy więcej cukru, niż Francuz albo Niemiec, a dziesięć razy więcej, niż Rossyanin.

Notatki literacko-artystyczne.

(n) **Opera.** Pożegnalne występy p. Colonnese, kilkakrotnie na nowo rozpoczynane, zakończyły się niestety na prawdę, gdyż znakomita ta śpiewaczka opuściła już Lwów zostawiając miejsce swej następczyni p. Maryi Łubkowskiej, którą wczoraj poznaliśmy w „Mignon“.

Nowa primadonna w niekorzystnych też weszła warunkach na scenę naszą, po doskonałej poprzedniczce, zwłaszcza że partyę niezbyt szczęśliwie wybrała na pierwszy swój występ i niedysponowaną była podobno.

Uwzględniając wszystkie te okoliczności, wstrzymujemy się ze zdaniem o naszej primadonnie notując jedynie, że wrażenie wczorajszego jej występu było małe.

Całość opery mimo kilku momentów udatnych, w ogólności słabo się przedstawiała.

Repertoar teatralny. Dziś, w piątek „Przyjaciel kobiet“, komedya w 5-ciu aktach Aleksandra Dumasa syna.

Jutro, w sobotę po raz I-szy: „Kiliński“, obraz historyczny w 5 aktach Jana Załęgi.

W niedzielę popołudniu „Twardowski na Krzemionkach“, czarodziejska krotochwila ze śpiewami i tańcami w 3 aktach, a w 11 odsłonach, J. N. Kamińskiego.

Wieczorem po raz drugi „Kiliński“.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Przeznaczenie kobiety“ (Mauerblümchen), komedya w 4 aktach Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga.

W nauce: „Ubogie lwice“ Augiera, „Bajki“ Michała Bałuckiego i „Mądra Kasia“ Jana Oldena.

Aleksander Bandrowski, tenor opery we Frankfurcie nad Menem, otrzymał zaszczytne wezwanie do Londynu na występ w koncercie w słynnej Albert-hall królewskiego Choral-Society, zostającego pod patronatem królowej Wiktoryi. Przesłany nam program koncertu z nazwiskiem naszego rodaka zapowiada Gounoda *Requiem* i Rossiniego *Stabat Mater*. Obok Bandrowskiego biorą udział: pani Marya Brema, panna Eaten i Watkin Mills. Bandrowski zaproszony został do Londynu na wyraźne życzenie księcia Walii, który podczas pobytu w Homburgu, słysząc w operze frankfurckiej naszego rodaka, wyróżnił go zaszczytnie oznakami uznania i zadowolenia.

W Paryżu uformował się komitet dla wzniesienia pomnika Charcotowi; należy do niego 115 osób, pomiędzy któremi znajdują się ambasadorowie, przedstawiciele pięciu Akademij, oraz znaczna liczba uczniów znakomitego uczonego — dziś już sławą otoczonych, jak: Fournier, Grancher, Debove, Ribot, Joffroy, Cornil, Richet, Ballet, Gilles de la Tourette, Poirier i t. d. Prezesem komitetu jest Pasteur, asesorami: wicerektor Gréard i dziekan Brouardel.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 1 marca*).

Prezydent miasta otwierając posiedzenie zakomunikował Radzie, iż otrzymał z sądu miejsk. del. zawiadomienie, że zmarły d. 22 z. m. ś. p. Kajetan Zakaszewski zapisał cały swój majątek na Zakład dla ślepych starców, mający zostawać pod zarządem gminy. W rozporządzeniu ostatniej woli ś. p. Zakaszewski naznaczył wykonawcą testamentu każdoczesnego prezydenta miasta Lwowa i prosił, aby prezydent miasta był osobiście przy inwentowaniu majątku, którego część miała się znajdować w Towarzystwie kredytowem ziemskiem, a część w mieszkaniu. Czyniąc zadość temu życzeniu, udał się p. prezydent do notaryusza i zażądał, aby poszedł z nim celem spisania inwentarza. Ponieważ mieszkanie było opieczętowane, notaryusz naznaczył termin na środę. Ś. p. Zakaszewski zmarł dnia 22 lutego, a pomieszkanie opieczętowano dopiero 26 lutego, cztery dni więc było bez opieki urzędowej. W Towarzystwie kredytowem ziemskiem było złożonych przez ś. p. zmarłego 112.000 zł.

We środę o godzinie 3 po południu udano się do mieszkania ś. p. zmarłego. Pieczęcie były nienaruszone. W obecności kilkunastu świadków otworzono pomieszkanie i przystąpiono do spisania inwentarza. Mieszkanie składało się z trzech pokoi. Dwa były zastawione meblami, trzeci zaś pusty. Po dokładnem przeszukaniu szaf, komód, szuflad, ubrań, okazało się, że w mieszkaniu nie zostało nic, ani w gotowiźnie, ani w papierach, ani w kosztownościach. Skonstatował to także notaryusz.

P. prezydent podyktował do protokołu żądanie, aby udano się do wszystkich instytucyj finansowych z zapytaniem, czy nie znajdują się w nich jakie depozyta, złożone przez ś. p. zmarłego i aby zastrzeżono dla gminy prawo windykowania wszystkich funduszów. W końcu oświadczył p. prezydent, iż wszelkich dołoży starań, aby nic z funduszów, przeznaczonych na tak szlachetny cel, nie zostało uronionem.

Z kolei zawiadomił p. prezydent, że rodzina ś. p. Oktawa Pietruskiego prosiła o złożenie podziękowania Radzie za uczczenie jego pamięci, poczem upraszał, aby Rada zezwoliła na wysłanie telegramu kondolencyjnego do wiedeńskiej Rady miejskiej z powodu zgonu burmistrza Prixa. Uchwalono jednogłośnie.

P. Michalski użalał się na zbyt surowe postępowanie miejskiego urzędu egzekucyjnego przy ściąganiu podatków i przytoczył jeden drastyczny przykład. P. prezydent przyrzekł zbadanie sprawy.

Przystępując do porządku dziennego, załatwiła Rada kilka rekursów w sprawach budowniczych, uchwaliła dostawę płyt chodnikowych poruczyć do końca roku p. Tapkowskiemu, zaś budowniczemu p. Kunickiemu, który budował Zakład sierót, zwrócić kaucyę i ratę kolaudacyjną.

W końcu po dłuższej dyskusyi uchwalono na wniosek referenta sekcyi III p. Grossa, darować grzywnę 335 zł. nałożoną na niego za usterki w oświetlaniu miasta lampami naftowemi.

Wiadomości statystyczne o mieście Lwowie.

Od kilku lat, to jest od czasu, kiedy kierownictwo miejskiego biura statystycznego we Lwowie objął dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański, stale co roku pojawiają się publikacye z zakresu statystycznych wiadomości o stolicy naszego kraju. Kto zna całą wagę statystyki dla nowoczesnej umiejętności; kto wie, czem mogą być statystyczne daty n. p. o stosunkach zdrowotnych dla lekarza lub dla urzędu zdrowia, o stosunkach mieszkalnych dla ekonomisty lub socyologa, o właściwości nieruchomej dla ekonomisty lub prawnika, o dobroczynności lub szkolnictwie dla tych, którzy w tych właśnie kierunkach pracują; kto wie, jak bardzo umiano z dat takich korzystać n. p. w Wiedniu lub w innych znaczniejszych miastach, i jak bardzo zawsze jeszcze tam z nich korzystają: — ten oceni całą doniosłość tych publikacyj, odznaczających się opracowaniem gruntownem i systematycznem.

Także i za rok ostatni nie pozostało nam miejskie biuro statystyczne we Lwowie dłużnem na polu tych wydawnictw; przeciwnie, tym razem dał dr. K. Ostaszewski-Barański odrazu dwa spore tomy *in 4o.* (Tom III i IV), z których pierwszy zajmuje się wyczerpująco stosunkami ludności stolicy w okresie 1857 do 1892 r., tom drugi zaś stosunkami własności nieruchomej we Lwowie, a w szczególności stosunkami mieszkalnymi. Prócz tego w niedługim czasie wyjść mają tomy piąty i szósty, w których, prócz innych prac, pomieszczone będą daty, odnoszące się do szkolnictwa, dobroczynności publicznej i konsumcyi we Lwowie, a nadto jeszcze przed rozpoczęciem tegorocznej Wystawy krajowej pojawi się „Księga statystyczna miast Galicyi wschodniej“, do którego to wydawnictwa, za inicyatywą miejskiego biura statystycznego we Lwowie, przystąpiło siedm większych miast wschodnio-galicyjskich. Jeżeli przypomniemy tu jeszcze, że w wydanym w roku 1891 tomie I „Wiadomości statystycznych o mieście Lwowie“ i w wydanym w r. 1892 tomie II tych „Wiadomości“ p. Ostaszewski-Barański dał statystyczne zestawienie dat, odnoszących się do ruchu ludności od r. 1890—1892, do spraw zdrowotnych (1880—1891), do statystyki policyjnej (1880—1890), do dobroczynności publicznej, do szkół ludowych (1885—1890), do wyników spisu ludności z r. 1890, do przemysłu, handlu i komunikacyi i t. d.; jeżeli dalej zaznaczymy, iż w czasie tym wydał broszurę: „*Statistische Daten über die Stadt Lemberg*“ (1880—1891), zawierającą streszczenie I i II tomu, oraz; „*Lemberg. Statist. Bericht*“ (Wiedeń, 1893, odbitka z „*Oesterr. Städtebuch*“), — to będziemy mieli całość gorliwej pracy miejskiego biura statystycznego we Lwowie pod zarządem obecnego jej kierownika. Praca ta zasługuje jednak na uznanie nietylko ze względu na swą wydatność, lecz także i ze względu na wartość jej wewnętrzną. Temata opracowane są zawsze nietylko wyczerpująco i systematycznie, lecz także i porównawczo, to jest, z równoczesnem oparciem przedstawienia stosunków lokalnych na szerszej podstawie porównania ich ze stosunkami innych miast, przez co i całe przedstawienie rzeczy nabiera wypukłości, i wszystkie strony dodatnie lub ujemne stosunków lwowskich wyraźniej na jaw występują; w tym ostatnim kierunku postęp w opracowaniu „Wiadomości statystycznych“ jest w ostatnich tomach w istocie bardzo widoczny i znaczny. Tomy te zresztą zasługują i z tego względu na wyróżnienie, że opracowane są niezwykle jasno i treściwie.

Trudno byłoby nam tutaj podać choćby w krótkim wyciągu wszystkie konkluzye z rozmaitych stosunkach lwowskich, do jakich dr. Kazimierz Ostaszewski-Barański dochodzi w ostatnich dwóch tomach swoich „Wiadomości statystycznych“. Zakres tych stosunków, które tu ogarnia, jest szeroki, a konkluzye o nich, z reguły wszystkie ciekawe i pełne znaczenia, są liczne i wszechstronne. Ze względu na brak miejsca musimy tu pominąć już zupełnie tom III., w którego części pierwszej po raz pierwszy systematycznie i porównawczo są opracowane wyniki spisów ludności w latach 1857, 1869, 1880 i 1890, w części drugiej zaś daty odnoszące się do ruchu ludności w r. 1892 — a podamy kilka przynajmniej najciekawszych szczegółów z tyle ważnych i tyle mówiących dat statystycznych o stosunkach mieszkalnych we Lwowie, opracowanych w tomie IV.

Podobnie, jak pod względem zaludnienia, tak i pod względem rozległości zajmuje Lwów czwarte miejsce w rzędzie większych miast Przedlitawii. Na jeden kilometr kwadratowy przypada we Lwowie domów 104·1 a na jeden kilometr kwadratowy przestrzeni zabudowanej 1145·5 domów. Co do gęstości zaludnienia. to Lwów pod tym względem stoi znacznie przed innemi miastami w Przedlitawii. Na jednego mieszkańca przypada we Lwowie przestrzeni niezabudowanej (jak place, parki, ogrody) 245·68 kwadratowych metrów, w ogóle zaś 270·10 kwadr. metrów przestrzeni, podczas gdy n. p. w Wiedniu (centralnym) przypada na jednego mieszkańca przestrzeni niezabudowanej tylko 51·94 kwadr. metrów, a w ogóle 66·94 kwadr. metrów, w Krakowie zaś niezabudowanej 65·85 kwadr. metrów, a zabudowanej i niezabudowanej razem 83·48 kwadr. metrów.

Przyrost domów we Lwowie, w przeciągu lat 1880—1890, był dosyć mały, a przyrost ludności w tym samym czasie był stosunkowo nieco wyższy, podczas gdy n. p. na przedmieściach Wiednia i Pragi, jakoteż w Krakowie ludność wzrastała o wiele szybciej aniżeli domy; jestto dowodem pogorszenia się stosunków mieszkalnych w tych miastach. Co do wysokości domów, to cechą Lwowa jest, iż posiada bardzo znaczną liczbę domów parterowych (na 100 domów jest 45·3 parterowych, 22·2 jednopiętrowych, 23·4 dwupiętrowych, 7·8 trzypiętrowych, 1·3 czteropiętrowych i więcejpiętrowych); dowodzi to, że miasto nasze przez długi jeszcze czas będzie miało warunki rozwoju bez obawy przeludnienia. O wielkości domów daje wyobrażenie to, o ile one są zaludnione, czyli wiele w nich mieści się t. zw. partyj. Otóż co do tego, to podczas gdy n. p. w Wiedniu najwyższą cyfrę wykazują domy zamieszkane przez 11—20 partyj, w Tryeście przez 1 partyę, to we Lwowie tak samo jak w Pradze, Gracu, Bernie i Krakowie największą cyfrę wykazują domy zamieszkane przez 6—10 partyj. Na sto domów znajdujących się we Lwowie, zajętych było w r. 1890 najwięcej (bo 22·5) przez 1—10 osób, a zaledwie 5·3 prc. domów przez więcej niż sto osób (w Wiedniu najwięcej, bo 33·7 prc. przez 50 do 100 osób, a nad 100 osób 14·5 prc.) Co się tyczy wzajemnego stosunku mieszkańców do siebie pod względem zależności, to w stosunku do jednej partyi było najwięcej służby w Krakowie i we Lwowie. Partyj, które nie mają t. zw. sublokatorów, było we Lwowie w r. 1890 na sto więcej niż 71; partyj, które mają sublokatorów było 24·1; partyj, które mają t. zw. nocujących (w żargonie ulicznym nazywa się to: mieszkać kątem — jestto klasa najuboższa ludności miejskiej), były 4 na sto, — a partyj mających i sublokatorów i nocnych mieszkańców było często 1·2. Stosunki pod tym względem przedstawiają się zatem we Lwowie wcale korzystnie, i tylko Tryest może się poszczycić lepszymi stosunkami. — Znaczna natomiast stosunkowo liczba jest we Lwowie pomieszkań t. zw. suterenowych czyli piwnicznych (na sto 2·7) a najprzeważniejsza już część mieszkań znajduje się w naszem mieście w parterze (na sto 56·6, podczas gdy na pierwszem piętrze na sto mieszkań jest 22·9, na drugiem 12·9, na trzeciem 3·7, na czwartem i wyżej 0·5, na poddaszu 0·6). Na stu mieszkańców cywilnych mieszkało we Lwowie w suterenach 2·8, w parterze 51·9, na piętrze pierwszem 25·4, na drugiem 14·6, na trzeciem 4·3, na czwartem i wyżej 0·6, na poddaszu 0·4. Na jedno mieszkanie w suterenach wypada we Lwowie 4·4 mieszkańców, w parterze 4·2, na piętrze pierwszem 5·1, na drugiem 5·2, na trzeciem 5, na czwartem i wyżej 7·6, na poddaszu 3·6, w ogóle 4·6. Stosunki pod tym względem są zatem niebardzo korzystne, zwłaszcza, gdy jedno pomieszkanie składa się we Lwowie przeciętne z 2·6 ubikacyj (w Wiedniu z 3·5, w Krakowie z 3·2, w Insbruku z 5 i t. d.) Wskutek tego na jedną ubikacyę wypada we Lwowie 1·7 mieszkańca, podczas gdy n. p. w Wiedniu, Gracu i w Pradze wypada ich 1·2, w Tryeście zaś 1·3, w Krakowie 1·6. W szczególności na jedną część mieszkalną znajdującą się w suterenach wypadało we Lwowie aż 3·3 mieszkańców (stosunek najgorszy w całej Monarchii), na jedną ubikacyę w parterze 2, na piętrze pierwszem 1·5, na drugiem 1·4, na trzeciem 1·5, na czwartem i wyżej 2·2, na poddaszu 2·7 (stosunek również najgorszy w całej Przedlitawii). W mieście naszem więcej niż trzecia część mieszkań, bo 36·5 prc. składa się dalej tylko z jednej części składowej, podczas gdy w Bernie jest takich mieszkań zaledwie 4·6 prc. Gorsze pod tym względem stosunki panują tylko w Libercu i Pilznie. Mieszkań składających się z dwóch ubikacyj ma Lwów także aż 24·3 prc., z 3 do 5 ubikacyj 31 prc., z 6 do 10 ubikacyj 7·2 prc., z 11 do 20 ubikacyj 0.9 prc., z więcej nad 20 ubikacyj 0·1 prc. Wskutek tego na 100 osób ludności cywilnej mieszkało w pomieszkaniach składających się z jednej ubikacyj aż 29·9, w pomieszkaniach składających się z dwóch ubikacyj 22·8, z trzech do pięciu 33·1, z sześciu do dziesięciu 10·4, z jedenastu do dwudziestu 2·3, z przeszło dwudziestu 1·5. Więcej zatem niż czwarta a prawie trzecia część ludności lwowskiej mieści się w pomieszkaniach składających się z jednej izdebki. Pod tym względem stoi Lwów daleko za Bernem, Wiedniem i Pragą, a nawet Krakowem. Zauważyć należy przy tem, że na 100 mieszkań służyło we Lwowie wyłącznie do mieszkania tylko 77·2 (gorsze stosunki panują tylko w Krakowie i Pradze), do mieszkania zaś i pracy zawodowej 9·1, tylko do pracy zawodowej 10, a niezajętych było 3·7. Ale jeszcze gorzej przedstawią się te stosunki, gdy się zważy, że we Lwowie na 100 pomieszkań położonych w suterenach, nie miało kuchni aż 66·7, na sto pomieszkań w parterze nie miało kuchni aż 55, na sto na pierwszem piętrze, nie miało kuchni 27·8, na drugiem 28·2, na trzeciem 31, na czwartem i wyżej aż 89·2, na poddaszu 74·1! — Z zestawień tych okazuje się, że stosunki mieszkalne we Lwowie nie są bynajmniej najlepsze. Złe pomieszczenie ludności we Lwowie wynika z wysokich cyfr, tyczących się mieszkań w suterenach, mieszkań składających się z jednej ubikacyi, jako też mieszkań bez kuchni. Pomieszkania są z reguły małe, przepełnione, pozbawione wszelkich wygód, a to za bardzo drogie. Stwierdziła to już zresztą w sprawozdaniu swem c. k. centralna komisya statystyczna, która podniosła, że „we Lwowie znajduje się znaczna liczba mieszkań piwnicznych, na jedną ubikacyę wypada wielu mieszkańców, znaczna część ludności mieszka w pomieszkaniach składających się z jednej tylko części składowej lub w mieszkaniach bez kuchni“.

Pozostawiając wiele innych ciekawych i zajmujących kwestyj na boku, zanotujemy jeszcze, że w r. 1890 było we Lwowie domów ogółem 3.322 (w r. 1880 było ich 2.942), a to parterowych 1.505, jednopiętro-

wych 735, dwupiętrowych 779, trzypiętrowych 260, czteropiętrowych i więcej piętrowych 43. Co do ulic i placów, to w śródmieściu jest ich 31, w dzielnicy I, 78, w dzielnicy II. 69, w dzielnicy III. 63, w dzielnicy IV. 42, – razem 283, a jeżeli wydzieli się ulice i place graniczne, to 267. Jeżeli przyjmiemy, że mieszkania, za które czynsz roczny wynosi do 100 złr., są ubogie, mieszkania, za które czynsz wynosi 101 do 300 zł., są małe, od 301 do 1000 zł. średnie, a powyżej 1000 zł. wielkie, to będziemy mieli we Lwowie w r. 1891 mieszkań ubogich 48·07 prc., małych 37·85 prc., średnich 13·09 prc. a wielkich 0·96 prc. Suma czynszów fasyonowanych za mieszkania podniosła się we Lwowie w r. 1891 w porównaniu z rokiem poprzednim o 91.907·49 zł. czyli o 2·2 prc., w r. 1892 o 225.517·72 zł., czyli o 5·2 prc., w r. 1893 o 447.737·68 zł., czyli o 9·93 prc. Najwyższy wzrost czynszów fasyonowanych widać w kategoryi mieszkań średnich. W końcu warto zaznaczyć, że w latach 1891—1892 budowano we Lwowie w 461 miejscach, a mianowicie wykończono w tym czasie 160 mieszkalnych domów i 20 innych budynków, dokonano różnych mniejszych prac 40, dokonano zmian w istniejących budynkach 145, rozpoczęto a nieukończono nowych budowli 96.

Głosy publiczne.

W nr. 48 *Gazety Lwowskiej* z dnia 1 marca b. r. umieścił akademicki „Klub Szermierzy“ notatkę, że ogłoszony w nr. 58 *Kuryera Lwowskiego* wybór wydziału klubu „Szermierze“ odnosi się do „Koła polskich szermierzy“.

Pozwalamy sobie to oświadczenie o tyle sprostować, że nie w „Kole polskich szermierzy“ lecz w nowo założonym klubie „Szermierzy“ odbył się wybór wydziału.

Z „Koła polskich szermierzy“
Janusz Ślepowron Kołodziejski
przewodniczący „Koła polskich szermierzy“.
Otto Redl
sekretarz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kalendarzyk rybacki. Przez cały marzec nie wolno łowić raka samca i samicy, zaś od 16 boleni, lipieni i głowacic. Ryby złowione muszą mieć przepisaną miarę.

W dni słoneczne przy łagodniejszej temperaturze między godziną 9 a 10 przed południem i 2 a 3 po południu można łapać na wędkę: pstrągi, łososie, karpie, płotki, czerwionki i babki.

OSTATNIA POCZTA

Liberté omawia podróż Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa w sposób nader sympatyczny, wielbi wielokrotną interwencyę Monarchy w interesie pokoju i podnosi, że podróż jest najlepszym dowodem, iż pokojowi europejskiemu obecnie nic nie zagraża.

Sekretarz węgierskiego księcia prymasa dr. Medard Kohl, ogłasza w *Pesti Naplo* deklaracyę, zaprzeczającą w stanowczych wyrazach twierdzeniu prezydenta ministrów Wekerlego, wypowiedzianemu w toku dyskusyi nad prawem małżeńskiem, jakoby prymas zaakceptować miał obowiązkowe śluby cywilne. Na dowód, że twierdzenie to mija się z prawdą, przytacza dr. Kohl ustęp z memoryału, jaki we wrześniu przeszłego roku książę prymas przedłożył cesarzowi. „Ponieważ Wasza Cesarska Mość — są słowa memoryału — posiada rzadką monarszą cnotę łaskawego użyczania posłuchu szczerym przedstawieniom wiernych poddanych, ośmielam się z pełną otwartością oświadczyć, że projektu rządowego o prawie małżeńskiem ani w jego zasadach, ani w szczegółach przyjąć nie mogę. Projekt rządowy sprzeciwia się kościelnym dogmatom. Według nauk katolickiego kościoła małżeństwo jest przedewszystkiem dogmatem, a powtóre jest nierozwiązalnem, o jego ważności decyduje tylko Kościół, — według projektu rządowego zaś małżeństwo jest świeckim kontraktem, jest rozwiązalnem, a o jego ważności decyduje państwo. W projekcie rządowym nie jestem w stanie znaleźć takich punktów, któreby mogły służyć za podstawę jednolitego i wykluczającego konflikt z religią prawa małżeńskiego“.

Cesarzowa niemiecka z dziećmi wyjedzie do Abbazyi dnia 8 marca na Wrocław i Bogumin. Cesarz uda się tam w kilka dni później.

Reichsanzeiger występuje w oficyalnym komunikacie przeciwko nieuzasadnionym napaściom pewnego dziennika humorystycznego na niektórych wysokich urzędników ministerstwa spraw zagranicznych. Według komentarzy kół parlamentarnych, chodzi w tej nocie o napaści *Kladderadatscha* na radców tajnych Holsteina tudzież Waechtera, które to napaści przypisują kołom bismarckowskim. Krążą pogłoski, że Holstein posłał dwóch świadków do hr. Herberta Bismarcka, żądając wyjaśnienia, czy napady te są przez niego inspirowane, na co miał hr. Herbert odpowiedzieć, że nie ma z nimi nic wspólnego.

Generał-gubernator warszawski, Hurko, otrzymał na czas nieoznaczony urlop, celem wyjazdu na kuracyę do południowej Francyi.

Stan zdrowia ministra Giersa tak się pogorszył, iż lekarze oczekują każdej chwili katastrofy.

Dniewn. Warsz. donosi, że zapadła uchwała w sprawie nieudzielania żadnych odroczeń na pobyt w kraju wszystkim tym majstrom zagranicznym, pracującym w fabrykach w gubernii piotrkowskiej. którzy nie wykażą na egzaminach dostatecznej znajomości języków polskiego lub rossyjskiego.

Rossyjski minister oświaty, hr. Delianow, zachorował niebezpiecznie na influenzę.

Rozprawy nad nową ustawą pasportową w radzie państwa zostały odłożone.

Komisya parlamentarna włoskiej Izby deputowanych uchwaliła postawić w Izbie wniosek o upoważnienie włoskich władz sądowych do karnosądowego ścigania deput. de Felice Giuffrida i do utrzymania w mocy zarządzonego już poprzednio uwięzienia go.

Senat włoski nie zatwierdził nominacyi senatorów Colmi'ego, Pallegriny i Olivieri, mianowanych senatorami przez Giolittiego.

W Paryżu przedwczoraj przedpołudniem aresztowano dziewięciu anarchistów. Między aresztowanymi znajduje się także kochanka anarchisty Ortiza, podejrzana o wspólnictwo w zamachu, dokonanym w Caffé Terminus. Ortiz uciekł podobno do Londynu.

W Paryżu rewelacye *Figara* ciągle są na porządku dziennym i na chwilę usunęły nawet na drugi plan anarchistów i ich bomby.

Pomimo zaprzeczenia generała Boriusa, *Figaro* zapewnia, że wszystkie szczegóły, podane w tym dzienniku o księżnej Waldemarowej i francuskim wojskowym *attaché* w Kopenhadze p. Beauchamp, są jak najzupełniej prawdziwe. Pan Pasteur, który sprawował w Kopenhadze czynności dyplomatyczne w zastępstwie hrabiego d'Aunay, wiedział dobrze o poufnej misyi p. Beauchamp, milczał jednakże ze względu na prezydenta republiki, którego nie chciał kompromitować. Później jednakże wszystko się wydało i po burzliwej scenie pomiędzy Kazimierzem Perier, a pewnym panem (prawdopodobnie generałem Boriusem), Beauchamp został odwołany. Pewien „dyplomata“, piszący do *Figara*, stawia w końcu takie pytania: „Co sądzić o ludziach, którzy dla wzmocnienia swej władzy uciekają się do córki Orleanów i zapominają o swoim wstręcie do pretendentów? Co sądzić o sekretarzu prezydenta republiki, udzielającym poufne misye dyplomatyczne wojskowemu *attaché* bez wiedzy urzędu spraw zagranicznych? „Anarchia — kończy *Figaro* — panuje nietylko na ulicy, lecz i w głowach ludzi, rządzących republiką“. Słowa te nie pozostawiają żadnej wątpliwości, że przytoczone rewelacye *Figara* skierowane są przeciwko p. Carnotowi. W informacyach *Figara* musi być część prawdy, skoro prezydent ministrów kazał wdrożyć dochodzenie, ażeby wyśledzić, kto popełnił niedyskrecyę wobec reporterów *Figara*. Podobno wina spada na hrabiego Lepelletier-d'Aunay, który inspirował dziennik paryski. *Figaro* oświadcza stanowczo, iż hr. Lepelletier-d'Aunay nie jest autorem rewelacyj o sprawie Beauchamp Borius.

Prezydent Carnot podpisał dekret usuwający hr. d'Aunay z urzędu posła rzeczypospolitej.

Ustąpienie Gladstone'a w niedalekiej przyszłości nie ulega już, jak się zdaje, wątpliwości. Znakomitemu mężowi stanu grozi katarakta. Nagłe i tajemnicze powołanie lorda Roseberyego z Sandringham, gdzie bawił z wizytą u księcia Walii, do Londynu, w ważnych i niecierpiących zwłoki sprawach politycznych, wywołało w dziennikach angielskich pogłoskę, że Gladstone, któremu grozi całkowita utrata wzroku, zamierza stanowczo usunąć się, i oddać ster rządu lordowi Rosseberry'emu. Pogłosce natychmiast zaprzeczono, pomimo to, zaprzeczenie znalazło mniej wiary, niż wiadomości, oparte na przypuszczeniach i prywatnych informacyach. Wszystkie dzienniki londyńskie omawiają ciągle ewentualność zmian gabinetowych. Konserwatywny *Spectator* sądzi, że lord Roseberry nie zdoła utrzymać harmonii z bardzo wpływowym dzisiaj w ministerstwie panem Asquithem. Asquith jest zdecydowanym federalistą, i w federalistycznych dążeniach pozostawia za sobą w tyle wielu homerulerów: lord Rosseberry zaś niechętnie godzi się z myślą decentralizacyi władzy rządowej. Asquith dalej gotów jest posunąć się bardzo daleko w ustępstwach na rzecz żądań robotniczych, podczas gdy lord Roseberry nie może się zdecydować nn zbyt pospieszne kroki w tym kierunku. *Spectator* przypuszcza zatem, że po ustąpieniu Gladstona powołanym zostanie raczej rząd unionistyczny z pp. Balfourem i Chamberlainem. Dotychczas są to tylko jednak dowolne kombinacye dziennikarskie.

Edynburskie *Evening News* donoszą, że Gladstone złoży urząd premiera, ale pozostanie w gabinecie i w parlamencie.

Do *N. fr. Presse* telegrafują, że dymisya Gladstona, pomimo zaprzeczenia, nie ulega wątpliwości.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Paryż, 2 marca. Prezydent Carnot wystosował do Najj. Cesarza austryackiego w St. Martin następującą depeszę:

„Jestem szczęśliwy, iż mogę powitać Waszą Ces. i Król. Mość w chwili przybycia na ziemię francuską. Korzystam z radością z tej sposobności, aby dać ponownie wyraz moich najgorętszych uczuć przyjaźni“.

Najj. Pan tak odpowiedział:

„Bardzo Mnie ucieszyły pełne uprzejmości wyrazy, zawarte w Pańskim telegramie. Pospieszam, aby wypowiedzieć za nie Panu moje podziękowanie. Pobyt na przylądku St. Martin sprawi Mi, o czem jestem z góry przekonany, najwyższe zadowolenie. Proszę przyjąć wyrazy Mojego wysokiego szacunku i Moich serdecznych uczuć przyjaźni“.

Wiedeń, 2 marca. Ogłoszony wczoraj po południu biuletyn o stanie zdrowia Najd. Arcyksiężnej Maryi Immakulaty brzmi: Dostojna Pacyentka przepędziła noc częściowo spokojnie. Rano wynosiła ciepłota ciała 37·8. Puls uderzał 84 razy. W wyższej części golenia znajduje się jeszcze róża. Rana miernie ropiąca się. Katar w płucach nie rozszerzył się. Ogólny stan wcale zadowalający.

Wiedeń, 2 marca. W komisyi budżetowej Izby deputowanych rozwijał wczoraj P. Minister handlu hr. Wurmbrand program Rządu w sprawie popierania kolei lokalnych. Rząd — powiedział P. Minister — uznaje potrzebę organizacyi mającej na celu przyspieszone przeprowadzenie działalności na polu budowy kolei lokalnych i ich ruchu. Budowa kolei lokalnych jest w ten sposób zamierzona, aby kraje koronne nie poniosły skutkiem tych kolei żadnych szkód. Dalej Rząd uważa za rzecz potrzebną, by przy przeprowadzaniu projektów kolei lokalnych Państwo użyczało statecznego poparcia krajom i aby zajmowało się tworzeniem krajowych urzędów kolejowych. Państwu ma być zastrzeżoną decyzya we wszystkich komunikacyjno-politycznych kwestyach, odnoszących się do głównych linii żelaznych. Potrzebna na rozwój kolei lokalnych pozycya budżetowa będzie wstawioną jako kredyt dodatkowy.

Z powodu wielkiego zakresu agend w sprawie kolei lokalnych — rzekł P. Minister dalej, — jak niemniej z powodu niepodobieństwa ocenienia przez Rząd centralny proponowanych linij ze stanowiska ich potrzeby dla interesów lokalnych, okazała się konieczną pewna decentralizacya systemu kolei lokalnych, w tym mianowicie kierunku, że krajom powierzono prace, które mają na celu ustalenie zasady i wskazanie projektów budowy linij, istotnie najważniejszych. Tę myśl przyjęły już reprezentacye krajowe w Czechach i Galicyi, uchwaliły bowiem potrzebne do tego ustawy krajowe. Koleje lokalne nie mają obciążać wyłącznie ani Państwa ani krajów, a za pewne braki w zapotrzebowaniach i w oprocentowaniu kapitału mają odpowiadać lokalne strony interesowane. — Co do t. zw. systemu kolei wąskotorowych, któryby umożliwił znaczne obniżenie kosztów budowy kolei, to uważa P. Minister za rzecz odpowiednią, aby występować przeciw objawiającym się w tym kierunku pomiędzy publicznością pewnym uprzedzeniom. — Rząd wypracowuje obecnie projekt ustawy o kolejach lokalnych i P. Minister spodziewa się, że będzie mógł go przedłożyć Radzie państwa jeszcze podczas bieżącej sesyi.

Dep. Romańczuk podnosi nieodzowną potrzebę rychłego uregulowania rzeki Łomnicy.

Dep. Edward Gniewesz podnosi potrzebę reformy ustawy leśnej celem zapobieżenia klęskom wylewów. W Galicyi akcya krajowa w sprawie budowy kolei lokalnych jeszcze nie dojrzała do tego stopnia, aby umożliwiła Rządowi zajęcie w obec niej jakiegoś stanowiska.

Komisya budżetowa załatwiła następnie tytuły „organa centralne Ministerstwa handlu“, „inspekcya dróg żelaznych“, oraz „wydatki Ministerstwa rolnictwa ze Skarbu państwowego“.

P. Minister rolnictwa oświadczył, że prowadzenie statystyki władzy górniczej, wskutek porozumienia sie z innemi interesowanemi Ministerstwami i nadal pozostanie przy Ministerstwie rolnictwa. Co do pomnożenia posad techników leśnych przy władzach politycznych, ze względów budżetowych możliwa jest tylko bardzo powolna akcya.

Komisya w końcu przyjęła rezolucyę dep. Rutowskiego, wzywającą Rząd, ażeby dotacyę roczną funduszu melioracyjnego ze Skarbu państwowego, podniósł z rokiem 1895 na milion zł.

Tryest, 2 marca. Parowiec Lloyda „Trieste“, na którego pokładzie znajduje się Najdostojniejsza Czesarzewiczowa - Wdowa Stefania, odpłynął ztąd. Tłumy ludności wydawały na cześć Jej Ces. Wysokości pełne zapału okrzyki.

Budapeszt, 2 marca. Na schodach, prowadzących do biura stenografów w budynku Izby deputowanych, znaleziono w ciągu wczorajszego posiedzenia puszkę blaszaną ze zgaszonym lontem. Puszkę zaniesiono do policyi. Śledztwo wykazało, iż puszka była napełniona trocinami, napuszczonemi olejem. Nieznany sprawca dopuścił się po prostu niesmacznego żartu.

Berlin, 2 marca. W Izbie deputowanych Sejmu pruskiego, podczas obrad nad budżetem wyznań, poseł Bachen (z centrum) skarżył się na nierówne traktowanie katolików, i żądał reaktywowania katolickiego wydziału w ministerstwie wyznań. Minister dr. Boosse odpowiedział odmownie.

Na rekryminacye ks. dr. Jażdżewskiego odrzekł minister, że w zeszłym roku zniesiono prywatną naukę języka polskiego z powodu nadużywania jej do demonstracyi, natomiast wprowadzoną zostanie w średnich klasach szkoły ludowej fakultatywna nauka religii, oraz polskiego czytania i pisania. Dalszych życzeń Polaków rząd nie mógłby uwzględnić.

Berlin, 2 marca. W dalszej dyskusyi nad niemiecko-rossyjskim traktatem handlowym, p. Kościelski oświadczył się za traktatem, dodając, iż Polacy nie myślą bynajmniej o parciu rządu do zawikłań z Rossyą. Dalej oświadczył, że Koło polskie zajmie wobec traktatu decydujące stanowisko dopiero po uchwale komisyi.

Parlament przekazał traktat osobnej komisyi.

Londyn, 2 marca. W Izbie gmin toczyły się wczoraj obrady nad poprawkami, jakie Izba lordów poczyniła do bilu o radach parafialnych. Gladstone oświadczył przy tej sposobności, iż rząd postanowił przyjąć te poprawki, z równoczesnem założeniem protestu. Różnice pomiędzy Izbą gmin a Izbą lordów nie są przypadkowe lecz zasadnicze. Stan taki trwać długo nie może; ostatecznie musi rozstrzygnąć naród, po czyjej stronie słuszność. (Głosy z ław opozycyi: Uczynić to natychmiast!) Co do czasu, w którym zdanie narodu ma być zasięgnięte, rozstrzygnięcie należy już pozostawić rządowi. — Po tem przemówieniu premiera przyjęto poprawki.

Koniec sesyi parlamentarnej z r. 1893 naznaczony został na poniedziałek. Nowa sesya, r. 1894 otwarta będzie w d. 12 b. m. *Daily News* zapowiadają, iż nie można mieć nadziei, by Gladstone zadanie swoje spełniać miał i w ciągu nowej sesyi. (Porównaj uwagi na wstępie numeru *P. R.*)

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 2 marca 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 58·70, Węgierskie akcye kredytowe 441·75, Akcye anglo-austryackie 157·50 Akcye banku Union 268·50, Akcye kokolei Karola Ludwika 217·50, Akcye kolei Północnej 295·—, Akcye kolei Południowej 108·50, Losy tureckie 64·30, Akcye kolei państwowej 324·87, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 277·—, Akcye kolei węgierskiej Północno wschodniej 97·30, Wiedeńskie losy komunalne 176·—, Akcye tytoniowe 217·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 96·75, Akcye kolei Elbetal 243·25, Akcye banku dla krajów koronnych 257·40, 4-prc. węgierska renta złota 118·20, Akcye banku związkowego 131·10, Rubel papierowy 1·34·75, Węgierska renta papierowa 95·35, Usposobienie spokojne

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Z Krakowa, (Berliaa, Wrocławia Wiednia)	3·08	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Warszawy . . .	—	6·01	9·36	6·36	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8	—	—	9·36	—	—
Z Muszyny-Krynicy i Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	9·41
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9)	—	6·01	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy p. Stryj	—	—	9·06	1·08	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6·36	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw główny)	2·48	10·02	9·46	6·21	—
Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam)	2·34	9·46	9·21	5·55	–
Z Suczawy . . .	10·11	—	7·59	12·51	7·11
Z Kimpolunga . . .	10·11	—	7·59	—	—
Z Radowiec	10·11	—	7·59	—	7·11
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10·11	—	—	—	—
Z Nowosielicy . . .	—	—	—	—	7·11
Ze Słobody rungurskiej kopalni	10·11	—	—	—	7·11
Z Husiatyna przez Halicz	10·11	—	7·59	—	—
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12·51	—
Z Bełzca	—	—	—	5·20	—
Ze Sokala	—	—	8.16	5·26	—
Z Ławocznego (Pesztu Miszkolca, Szerencsa Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	9.06	1·0S	—
Ze Stryja	—	—	9·52	—	—
Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj .	—	—	2·38	—	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne		Pociągi osobowe		
Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina	3·01	10·41	5·26	11·11	7·36
Do Warszawy . . .	—	10·41	5·26	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów .	—	10·41	—	—	7·36
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8)	—	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . .	—	—	5·26	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . .	—	—	—	8·01	—
Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu	—	10·41	5·26	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego)	6·44	3·20	10·16	11·11	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6·58	3.32	10·40	11·33	—
Do Suczawy	6·36	—	10·36	3·31	10·56
Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3·31	—
Do Husiatyna przez Halicz	6.36	—	—	—	10.56
Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10·36	—	10.56
Do Nowosielicy . . .	6·36	—	—	—	—
Do Berhomethu n. S. i Czudyna	6 36	—	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	10·36	—	10·56
Do Kimpolunga . . .	6.36	—	—	3·31	—
Do Sokala	—	—	9·56	7·21	—
Do Bełzca	—	—	9·56	—	—
Do Borysławia p. Stryj	—	—	7·21	10·26	—
Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) .	—	—	7·21	8.01	—
Do Stanisławowa przez Stryj	—	—	10·26	8·01	—
Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . .	—	—	10·26	—	—
Do Stryja	—	—	3·41	—	—

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgnąć tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 1 marca 1894.

Hotel Zorża.

PP. J. hr. Wodzicka z Olejowa, J. Wiktor z Czudca, Wł. dr. Lisowski i Wł Haller z Krakowa, J. br. Konopka z Brnia, J. Wolfarth z Kurzan, M. hr. Borkowski z Mielnicy, K. Horodyski z Kolędziau J. dr. Horodyski z Wygnanki.

Wystawy i Muzea.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9 do 1 przed i od godziny 3 do g. 6 po południu. — Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10 do 1 przed południem. Wstęp wolny.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 2 marca 1894.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	273	—	276	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	368	—	378	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	80	101	50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	109	70	110	40
Banku hipot. 4½ pr. los. w 50 l.	100	—	100	70
Banku kraj. 4½pr. w. a. łos. w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4½ pr. w. a. „ w 57 l.	97	30	98	—
Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis.	98	30	99	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41½ lat	98	20	98	90
4pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98	90
4½pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2¼ pr. w. a. . .	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	30	103	—
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	102	30	103	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . .	105	—	—	—
Pożyczki kr. 4½ pr. w. a. . .	100	—	100	70
„ „ „4 „ „ . . .	96	40	97	10
„ „ „4% koronowej	96	40	97	10
Losy miasta Krakowa	24	50	26	50
„ „ Stanisławowa . .	—	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	88	09	98
Półimperyał	10.10		—	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	32.—	1	35·-
„ papierowy . . .	1	33.½	1	35 50
00 marek niemieckich	60	70	61	30

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 marca 1894.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	98.30	98.50
luty-sierpień	98.20	98.40
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	98.15	98.35
kwiecień-październik	98.05	98.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	149 —	150.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146.50	147.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . .	160.—	161.—
„ „ 1864 po 100 zł.	—.—	—.—
„ „ 1864 po 50 zł.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr. .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. pr.	159.50	160.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120.30	120.50
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861 .	97.80	98 —
2. Obligacye. indem. 5 pr. (za zł. m. k.		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	110.75
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . .	95.10	96.10
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. .	158.75	159.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	366.50	367.25
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	730 —	740.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	256.40	256.90
Bank austro-węgierski a 600 zł. . .	1014.	1018.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze . .	95.75	96.25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk	463.—	467.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. .	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2945.—	2955.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. .	276.—	277.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	324.—	325.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. .	195.50	196 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze .	203.50	204 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. w złocie w 50 l.	122.50	123.50
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 prc. a. w. w 50 l.	98.50	99 30
„ „ „ „ „ 3 prc. .	115.50	116.—
„ „ „ „ 3 pr. emisya 1889	115.25	116.—
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	102.50	103.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . .	98.—	98.75
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.40	98.75
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	98.25	98.75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. .	102.—	103.50
Banku anst: węg. 4½ pr.	99.90	100.70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc.	100.90	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr. .	100.40	101.40
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 prc.	98.—	98.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4%	100.—	100.50
„ „ po 100 zł. „ 1877 „	100.—	100.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal) . .	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . .	88.50	89.50
z r. 1884 . . .	96.20	96.50
z r. 1866 . . .	—.—	—.—
z r. 1872 . . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. .	105.50	106.50
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	143.—	144.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197.—	198.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.25	59.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	144.—	148.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25.25	26.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	24.75	25.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	64.50	65.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.50	58.10
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.75	19.—
„ „ węg „ po 5 zł.	—.—	—.—
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	72.25	73.25
St. Genois po 40 zł, m. k.	70.50	72.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	—.—	—.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . .	144.—	147.—
„ „ po 50 zł. a. w. . .	68.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48.50	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	125.—	125.20
Paryż za 100 fr.	49.72·—	49.80 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski mon.	5.93.—	5.95·—
„ pełnej wagi	5.91.—	5.93.—
Korona	—.—·—	—.—·—
20-frankówka	9.93·—	9.94·— —
Rosyjski półimperyał	—.—·—	—.—·—
Talar związkowy	—.—·—	—.—·—
Srebro	—.—·—	—.—·—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 15587 (1169 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sum 10 zł. 26 ct., 110 zł. 40 ct., i 1839 zł. 70 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 921 księgi gruntowej gminy Kałusz objętej, dłużnika Fischla Stein w 1 6 i dłużnika Frydryka Stein w 5/6 częściach własnej, na dniu 18 kwietnia 1894 i 16 maja 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 492 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oceniania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowione dr. Mieczysław Stanecki adw. z Kałusza.

Kałusz, 1 grudnia 1893.

L. 13434 (1346 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 4 kwietnia 1894 i dnia 9 maja 894 o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż 1|3 części realności lwh. 40 księgi gruntowej gminy Gruszów objętej, Józefa Toczka własnej, całej realności lwh. 67 księgi gruntowej Gruszów wielki, Józefa Koguta własnej, na rzecz Tarnowskiej kasy oszczędności celem zaspokojenia sumy 58 zł. 30 ct. w. a.

Cena wywołania 1|3 części realności lwh. 40, 343 zł. 53⅓ ct. a drugiej lwh. 67, 2111 zł. 28 ct.

Wadyum 35 zł. i 212 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Józef Datka w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 29 stycznia 1894.

Zl. 5813 (1083 2 3)

Das k. k. Bezirksgericht in Gwoździec wird exekutive Feilbietung der Realitätenhälfte G. E. Zl. 307 in Gwoździec zu Gunsten des G. Neidlinger pto 10 fl. 94 kr. c. s. c. am 12 April und 10 Mai 1894 jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtsgebäude vornehmen.

Ausrufungspreis 200 fl.

Vadium 40 fl.

Nähere Bedingnisse in der Registratur zur Einsicht.

Gwoździec, 31 Dezember 1893.

L. 24818 (1039 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie sumy 160 zł. i 160 zł. wa. z pn. licytację realności Maryi Henryki 2 im. Orłowskiej własnej. wyk hip. 195 gminy Zniesienie objętej, na dzień 18 kwietnia 1894 i na dzień 18 maja 1894 zawsze o godz. 10 rano w biurze Nr. II.

Cena wywołania 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Na pierwszym terminie realność tę na być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Górecki.

Lwów, d. 18 stycznia 1894.

L. 818 (1275 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 300 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Jana Haczaka w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 96 gminy Chocin objętej, dłużnika Jurka Dragana własnej, na dniu 18 kwietnia i 16 maja 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 328 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono dr. Bernarda Wittlina w Kałuszu.

Kałusz 17 lutego 1894.

L 20800 (1299 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia 10 rat po 103 zł. 50 ct. i reszty kapitału 1257 zł. 96 ct. z pn, odbędzie się na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności w tutejszym sądzie sprzedaż posiadłości wyk. 1798 gminy Kałusz objętej, dłużnika Majera Eisenberga własnej, na dniu 18 kwietnia 1894 i 16 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 590 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Mieczysław Stanecki adw z Kałusza.

Kałusz, 2 lutego 1894.

L. 375 (1393 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 150 zł. wa. z pn. na rzecz Herscha Neuthaler publiczną sprzedaż realności wykazem hipotecznym 396 gminy katastralnej Mosty wielkie objętej, do Szymona Hersza i Małki Rittel należącej na dzień 14 marca i 18 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej, jednakowoż pod warunkami §§. 10 i 11 ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Mosty wielkie, d. 27 stycznia 1894.

L. 1011 (1388 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości Józefa Chrobaka w kwocie 6 zł. 51 ct. wa. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 15 marca 1894 i dnia 19 kwietnia 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż niewydzielonej połowy realności pod lk. 143 w Brzozowie położonej, whl. księgi gruntowej gminy Brzozów objętej, nieobjętej masy spadkowej po ś. p. Wiktoryi Starakiewicz własnej.

Ceną wywołania jast kwota 332 zł. 50 ct. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi, złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 33 zł. 25 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dle nieznanych wierzycieli hipot. ustanowiony został kuratorem pan Tomasz Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 25 stycznia 1894.

L. 14925 (1389 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do pnblicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Starzawie położnej, wedle wyk. hip. 56 tejże gm. dłużnika Jana Sawczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Bazylego Szelocha w kwocie 180 zł. w. a. z pn. dnia 28 marca 1894 i dnia 17 maja 1894 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 480 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 września 1893 do tabuli weszli, kuratorem p. Antoniego Richtera w Dobromilu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 25 stycznia 1894.

L. 1315 (1407 2—3)

Sprostowanie.

Edykt licytacyjny w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw Adolfowi i Jetti Tiefenbrunom pto 1152 zł. w. a. z pn. z dnia 20 października 1893 l. 3793 umieszczony w Gazecie Nr. 37, 38 i 39 prostuje się w ten sposób, iż pierwszy termin licytacyjny wyznaczony został na dzień 29 marca 1894 a nie na 26 marca 1894.

C. k. Sąd powiatowy.

Kęty, dnia 25 lutego 1894.

L. 13531 (1380 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano w dniu 12 marca 1894 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 17 kwietnia 1894 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Dmytra Hryhorczuka własnej, wyk. hipot. księgi grunt. l. 124 gminy Słobudka objętej, na rzecz Judy Gramera pto 11 zł. 50 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 264 zł.

Wadyum 26 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 24 grudnia 1893.

L. 13547 (1379 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 18 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Pinkasa Gottlieba i Jakóba Triebera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/5 części posiadłości lwh. 1228 gm. katastralnej Kamionka Wołoska objętej, dłużnika Hawryła Sułyma własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 marca 1894 i 16 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś terminie także niżej tej ceny uskutecznioną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Bernfeld adw. w Rawie.

Wadyum wynosi 36 zł. 41 ct.

Rawa, dnia 26 stycznia 1894.

L. 18856 (1373 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 21 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Jana Szulza przymusowa sprzedaż 7/24 części realności objętej wyk. hip. l. 419 Danka Lazorczyna syna Fedia własnych, i całej realności objętej wyk. hip. l. 420 obie księgi grunt. gminy katastralnej Nahujowice Wasyla Witkowicza syna Mikołaja własnej, w dniach 27 marca 1894 i 4 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w których realności te na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania 105 zł. 28 ct. i 9 zł. w. a. lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny tej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi co do pierwszej realności 10 prc. ceny wywołania, zaś co do drugiej połowę ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. J. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 24 października 1893.

L. 10151 (1322 3—3)

Odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 29 marca 1894 powyżej ceny szacunkowoj, zaś dnia 26 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 38/267 wyk. hip. 111 księgi Budzanów Mojżesza Kuny Deckera na rzecz Banku związkowego właścicieli realności i gruntów w Stanisławowie pcto 320 zł. z pn.

Cena wywołania 1490 zł.

Wadyum 149 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 5 lutego 1894.

L. 669 (1441 1—3)

Aviso.

Beim k. u. k. Militär Verpflegs Magazine in Przemyśl findet am 13 März 1894 um 10 vormittags eine schriftliche Offertverhandlung wegen Verkauf von 2000 bis 2800 Meterzentner Roggenkleie sammt Koppich statt. Vadium 5 prc. des angebotenen Kaufpreises.

Näheres enthält die vom genannten Verpflegs Magazine ausgefertigte Kundmachung.

Przemyśl, am 28 Februar 1894.

L. 16272 (1434 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 25 rat po 12 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 167 księgi gruntowej gminy katastr. Stara Jagielnica objętej, dłużnika Fedia Kuciułymy własnej, tudzież realności w tejże samej gminie katastralnej położonych, a to realności wyk. hipot. l. 450 objętej, Iluśki Kuciułyma własnej, realności wykazem hip. l. 451 objętej, przedtem Feibischa Schora obecnie Iwana Hrycyszyn własnej. i realności wykazem hipotecznym l. 503 Demiana Kuczerskiego i Petra Kuczerskiego własnej, dnia 8 marca 1894 za lub powyżej ceny wywołania, a dnia 12 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 860 zł.

Wadyum 86 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 18 lipca 1893 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Horbaczewskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 17 listopada 1893.

L. 20224 (1435 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 10 rat po 19 zł. 50 ct. i 205 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hipot. l. 792 księgi grunt. gminy Czortków z Wygnanką objętej, dłużników Justyny Kulczyckiej i Pawła Kulczyckiego własnej, dnia 29 marca 1894 za lub powyżej ceny wywołania, a dnia 10 maja 1894 nawet poniżej takowej, zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich którzyby po dniu 6 czerwca 1892 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakichkolwiekbądź powodów doręczoną nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 28 grudnia 1893.

L. 10871 (1392 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego Lwowskiego w kwocie 336 zł. 84 ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 30 marca i 4 maja 1894 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 17 w Rudzie położonej, wedle lwh. 155 gminy katastralnej Ruda objętej, Jakóba Paszka własnej.

Cena wywołania wynosi 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w w tutejszo-sądowej registraturze.

Leżajsk, dnia 27 listopada 1893.

L. 7729 (1427 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 30 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wykazu hipotecznego l. 653 księgi gminy Kulików Grzegorza Flakiewicza własnej na rzecz kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w Kulikowie pto 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 358 zł.

Wadyum 35 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, dnia 10 listopada 1893.

L. 1018 (1394 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w resztującej kwocie 104 zł. 92 ct. w. a. z pn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności lwh. 8 gminy Szydłowiec obecnie Jędrzeja Cyrana, Teresy Kościelnej, Piotra Jarychy, Jana i Wincetego Cyranów własnej, w dniach 30 marca i 4 maja 1894 każdym razem o 10 rano w gmachu sądowym.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jezierski w Mielcu.

Resztę warunków licytacyi, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec dnia 31 stycznia 1894.

L. 75 (1402 1—3)

C. k. Sąd powiat. w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia sumy 181 zł. 47 ct. z pn. przez Dawida Schachta przeciw oświadczonym spadkobiercom Michała Krośniaka a to pełnoletniemu Andruchowi Krośniakowi, małoletnim Maryi, Piotrowi, Katarzynie, Pelagii, Annie i Iwanowi Krośniakom przez matkę i opiekunkę Annę Krośniak zastępywanym tudzież przeciw Annie Krośniak wywalczonej w tusądowej kancelaryi w dniach 3 kwietnia i 4 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową licytacyę ciał hipotecznych dłużników objętych wykazami hipotecznemi l. 652 i 288 gminy Łany.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 240 zł. w. a. za ciało hipoteczne l. wyk. 652, zaś w kwocie 170 zł. w. a. za ciało hipoteczne l. wyk. 288.

Zakład wynosi 24 zł. i 17 zł. Każde ciało sprzedane będzie osobno.

Na pierwszym terminie realności rzeczone tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także i niżej sprzedane zostaną.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono adwokata dr. Jana Lityńskiego ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registratnrze.

Szczerzec, 4 stycznia 1894.

L. 22502 (1404 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze 192 zł. 12 ct. wa. z pn. zostanie realność pod lk. 76 w Dulibach Mikołaja Mielnika własna, dnia 4 kwietnia i 4 maja 1894 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 1106 zł., na drugim także niżej ceny wywołania 1106 zł. sprzedaną.

Wadyum wynosi 110 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 6 października 1893 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o tej licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. Aichmüllera.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj, 12 grudnia 1893.

L. 29497 (1423 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Arona Gewölba w kwocie 4 zł. 50 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż połowy realności wykazem hipotecznym l. 67 księgi gruntowej gminy Pawężów objętej, Piotra Bogacza własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyą publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to: duia 5 i 26 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacnnkowa 55 zł., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 6 zł

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej.-deleg.

Tarnów, dnia 25 grudnia 1893.

L. 2673 (1439)

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że hurtowna sprzedaż tytoniu w Niemirowie połączona z z drobną sprzedażą materyałów tytoniowych i stemplowych obsadzoną będzie za pomocą pisemnych ofert.

Materyał tytoniowy pobierany będzie z hurtownej sprzedaży tytoniu w Lubaczowie zaś materyał stemplowy z c. k. Urzędu podatkowego w Lubaczowie.

Do hurtowni w Niemirowie przydzielonych jest 18 trafikantów.

Ogólny obrót materyałów tytoniowych w czasie od 1 stycznia do 31 grudnia 1893

wynosił	14647 zł. 68 ct.
zaś materyałów stemplowych wynosił w tym czasie	2409 zł. 70 ct.
razem	17057 zł. 38 ct.

Dochód w tym czasie wynosił:

a) z prowizyi od znaczków stemplowych $1^{1}/_{2}$%	36 zł. $13^{1}/_{2}$ ct.
b) z drobnej sprzedaży tytoniu 4883 zł. 5 ct.	488 zł. $30^{1}/_{2}$ ct.
razem	524 zł. 44 ct.
wydatki w tym czasie wynosiły	100 zł.
czysty zatem dochód wynosił	424 zł. 44 ct.

Pisemne oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct., wadyum 100 zł., świadectwami pełnoletności i moralności, jakoteż dowodem władania językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, lub jednym z nich, winny być wniesione najpóźniej do dnia 15 marca 1894 do godziny 12 w południe włącznie na ręce dyrektora żółkiewskiego okręgu skarbowego pod napisem: „Oferta na hurtowną sprzedaż tytoniu w Niemirowie odnośnie do ogłoszenia z dnia 24 lutego 1894 l. 2673“.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

w Żółkwi, dnia 25 lutego 1894.

L. 15247 (1400 1—3)

C. k sąd powiatowy w Radziechowie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 221 ks. gr. gminy Chołojów objętego, dłużnika Ołeksy Demczuka własnego na zaspokojenie pretensyi Herscha Leiby 2 im. Wittlera w kwocie 46 zł. dnia 9 kwietnia i dnia 15 maja 1894 każdym razem o godz. 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 212 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 21 zł. 20 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny, akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego tj. po dniu 9 listopada 1893 prawo zastawu uzyskali, kuratorem p. Piotra Bugla kandydata not. w Radziechowie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

Radziechów, dnia 20 grudnia 1893.

Konkursa.

L. 238 (1383 2—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Na posady młodszych nauczycieli lub nauczycielek przy szkole 3 klasowej w Łapanowie i 2 klasowej w Lipnicy murowanej z płacą 300 zł. i 30 zł. dodatku na mieszkanie; przy szkołach 2 klasowych w Mikluszowicach i Wiśniczu starym z płacą 300 zł.

II. Na posadę kierującego nauczyciela przy szkole 2 klasowej w Nieszkowicach wielkich z płacą 300 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem, lub relutum za takowe.

III. Na posady samoistnych nauczycieli lub nauczycielek przy szkołach 1 klasowych: w Buczkowie, Cerekwi, Kamionny, Kierlikówki, Lipnicy górnej, Pierzchowie, Stanisławicach i Tarnawie z płacą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy wnosić należy w terminie do końca marca 1894 za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bochni.

Bochnia, 15 lutego 1894.

Przewodniczący ck. starosta.

L. 632 (1363 3—3)

Na zasadzie uchwały Wydziału powiatowego z dnia 21 lutego 1894 rozpisuje się niniejszem konkurs na 4 posady akuszerek okręgowych z siedzibą w Kolbuszowej, Raniżowie, Majdanie i Sokołowie.

Płaca roczna każdej z akuszerek wynosi 120 złr. wypłacalne w ratach miesięcznych z dołu z kasy Wydziału powiatowego.

Obowiązki akuszerki określone są rozporządzeniem wykonawczem do § 17 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. N. 17.

Do okręgu kolbuszowskiego należy 14 gmin; najdalsza oddalona o 13 kilometrów od siedziby akuszerki.

Do okręgu raniżowskiego 8 gmin, najdalsza 11 kilometrów.

Do okręgu Majdańskiego 8 gmin, najdalsza 8 klm.

Do okręgu Sokołowskiego 6 gmin najdalsza 6 klm.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad przedłożyć mają metrykę chrztu, świadectwo uzdolnienia i moralności i wymienić w podaniu na którą z powyższych czterech posad reflektują.

Podania wnosić należy pod adresem Wydziału powiatowego najpóźniej do 14 marca 1894.

Kolbuszowa dnia 22 lutego 1894.

L. 1915 (1384 2—3)

Przy sądzie powiatowym w Białej jest do obsadzenia nowo systemizowana posada kancelisty z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 3 kwietnia 1894 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków, 26 lutego 1894.

L. 83 (1382 2—2)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) Na posadę starszego (ej) nauczyciela (ki) przy szkole 5 klasowej mieszanej w Bohorodczanach z płacą 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

b) Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki) przy szkole 5 klas. mieszanej w Bohorodczanach z płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

c) Na posady nauczycieli przy szkołach 1 kl. mieszanych: 1. w Babczu, 2. w Chmielówce, 3. w Głębokiem, 4. w Grabowcu, 5. w Hlebówce, 6. w Jabłonce, 7. w Kryczce, 8. w Manasterczanach, 9. w Markowej, 10. w Pochówce. 11. w Sadzawie, 12. w Stebniku, 13. w Żurakach z płacą 300 zł. zaś 14. w Iwanikówce z płacą 298 zł. 31 ct. dochodem z ogrodu w kwocie 1 zł. 69 ct., tudzież wolnem pomieszkaniem.

W Bohorodczanach jest językiem wykładowym język polski, w innych zaś szkołach ruski.

Kandydaci względnie kandydatki ubiegający się o jednę z tych posad mają swe należycie udokumentowane w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podanie wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 marca 1894. Zauważa się przytem, że w myśl wysokiego rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 7 marca 1893 l. 1741 mają pierwszeństwo w ubieganiu się o posady pod a i b kandydaci mający egzamin wydziałowy z grupy przyrodniczej lub ci, którzy ukończyli kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej a względnie kurs robót przy szkole wydziałowej we Lwowie lub Krakowie.

Bohorodczany, 19 lutego 1894.

L. 496 (1440 1—3)

Wydział powiatowy w Kołomyi rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Gwoździcu z płacą roczną 500 zł. i ryczałtem na podróże.

Okręg sanitarny w Gwoździcu obejmuje 18 gmin z ludnością 19.108.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego winni się wykazać oprócz dostatecznych fizycznych zdolności także wymogami określonemi w §. 7 ust. z dnia 2 lutego 1891 (Nr. 17 Dz. ust. i rozp. kraj.).

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego najdalej do 25 marca br.

Z Wydziału powiatowego.

Kołomyja, 25 lutego 1894.

L. 25 (1410 1—3)

C. k. Urząd powiatowy w Sieniawie poszukuje dyetaryusza z dziennem wynagrodzeniem 90 ct. Młodzi ludzie obeznani z manipulacyą urzędów podatkowych mają pierwszeństwo, żonaci od konkursu wykluczeni.

C. k. Urząd podatkowy.

Sieniawa, 28 lutego 1894.

L. 285 (1409 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w okręgu stryjskim rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 kwietnia 1894.

I. Przy szkole 6 klasowej żeńskiej w Stryju jedna posada nauczycielki starszej z płacą 600 zł. w. a. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie, ewentualnie posady nauczycielki młodszej z płacą 360 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie, gdyby takowa równocześnie opróżnioną została.

Ubiegający się o tę posadę mają się wykazać kwalifikacyą do szkół wydziałowych z grupy przyrodniczo-matematycznej.

II Przy szkole 2 klasowej w Demni wyżnej w Skolem posada kierownika z płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem mieszkaniem, jakoteż posada młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Językiem wykładowym przy pomienionej szkole jest język polski, obok tego udziela się jako drugi język krajowy język niemiecki.

Prawo prezentowania służy obszarowi dworskiemu.

III. Przy szkołach 2 klasowych 1. w Dziedzuszycach wielkich, 2. Hurniu, 3. Synowódzku wyżnem po jednej posadzie nauczyciela lub nauczycielki młodszej z płacą 300 zł.

Język wykładowy ruski.

IV. Przy szkołach 1 klasowych, z językiem wykładowym ruskim 1. w Dołhem, 2. Felizienthalu, 3. Hołowiecku, 4. Hutarze, 5. Jelenkowatem, 6. Kawsku, 7. Koniuchowie, 8. Kruszelnicy, 9. Łukawicy wyżnej, 10. Morszynie, 11. Oleksicach, 12. Orawczyku, 13. Pławiu, 14. Oporcu, 15. Orawie, 16 Pławiu (Wadrysówka) 17. Rożance niżnej, 18 Rożance wyżnej, 19. Smorzu, 20. Stańkowie, 21. Strzałkowie, 22. Tarnawce, 23. Tuchli, 24. Tucholce, 25. Żupaniu, 26. Podhorcach z płacą 300 zł. i mieszkaniem. Pod 10 płaca 300 zł. i 50 zł. dodatek miejscowy.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Stryju, dnia 20 lutego 1894.

Przewodniczący c. k. Radca Namiestnictwa.

L. 628 (1411 1—3)

Celem obsadzenia posady budowniczego miejskiego rozpisuje Magistrat miasta Złoczowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do dnia 15 marca 1894.

Od kandydatów wymaga się:

1. Wykazania się z odbytych studyów technicznych, i ze złożonego egzaminu na budowniczego w myśl § 23 ustawy przemysł. z dnia 20 grudnia 1859 dz. p. p. Nro. 227, względnie cesarskiego rozp. z dnia 16 września 1883 dz. p p Nro. 147 lub koncesyi na budowniczego.

2 Znajomości języków krajowych w mowie i piśmie.

3. Nieprzekroczonego wieku lat 40

4. Wykazania się z dotychczasowej praktyki ewentualnie zajęcia się.

Posada ta do której jest przywiązana płaca 800 zł. i 20 prc. dodatek aktywalny tudzież prawa do poboru 2-ch dodatków pięcioletnich po 100 zł. a. w. nadaną zostanie na rok jeden prowizorycznie, poczem stabilizacya nastąpić może.

Złoczów, dnia 13 lutego 1894.

Upadłości.

L. 2546 (1416)

C. k. Sąd obwodowy uwiadamia, że konkurs wierzycieli do majątku Eisiga Butterweicha handlarza mąką w Samborze uchwałą z 23 grudnia 1893 l. 17114 wedle §. 155 ustawy konk. zniesiony został.

Sambor, 26 lutego 1894.

L. 2242 (1415)

W masie rozbiorowej S. A. Schiffa wyznacza się do powzięcia uchwały ogółu wierzycieli względem wniosku na sprzedaż wierzytelności masy, dalej sprawdzenia rachunków zarządcy masy, wreszcie ustalenia wynagrodzenia tegoż, termin przed komisarzem konkursowym na dzień 8 marca 1894 o godz. 11 przed południem B. N. 2.

Przemyśl, 25 lutego 1894.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. 4324 (1412)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi państwa w myśl §. 493 p. k. orzekł, iż treść artykułów w nr. 4 peryodycznego czasopisma „Wieniec polski" z daty w Cieszynie dnia 17 lutego 1894 zawiera przedmiotową istotę a mianowicie:

a) treść artykułu z napisem: „Józefinizm" zbrodni obrazy członków domu cesarskiego z §. 64 u. k.

b) treść artykułu z napisem: Listy od przyjaciół Wieńca polskiego „Z parafii Mosty wielkie, dyecezyi Lwowskiej" występku z §§. 491, 492 uk. i art. V. ustawy z 17 grudnia 1862 nr. 8/863 a dalsze rozszerzanie tych artykułów zostaje wzbronione.

C. k. Sąd krajowy karny.

Kraków, dnia 25 lutego 1894.

Kuratele.

L. 1574 (1405 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu ogłasza, że Sylwester Mikołajczuk Wolicy komarowej został uwolniony z pod kurateli i uznany własnowolnym.

Sokal, 10 lutego 1894.

L. 12832 (1387 2—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z 17 listopada 1893 l. 37559 uznany został Franciszek Dubiel z Mokrzyski za umysłowo chorego.

Kuratorem dlań ustanowiony Antoni Schaffer.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 grudnia 1893.

L. 1016 (1357 2—3)

Annę Molendównę z Podolsza za bezwłasnowolną uznano a kuratorem dla niej Wojciecha Kurzaka z Podolsza ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, dnia 21 lutego 1894.

L. 4824 (1352 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia, iż Iwana Semen z Cieplic marnotrawcą uznano i kuratorem Pańka Semena z Cieplic ustanowiono.

Sieniawa, 10 lipca 1893.

L. 819 (1333 2—3)

Antoni Dutczak syn Jakóba z Targowicy, został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Fedora Mełnyka z Targowicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 30 stycznia 1894.

L. 876 (1429 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że Mikołaj Bomsowski z Brzeziny uchwałą c. k. Sądu z dnia 10 lutego 1893. L. 876 za marnotrawcę uznany został, i że kuratorem dla niego ustanowiono Andrusia Tykowskiego z Brzeziny

C. k. Sąd powiatowy

Mikołajów, dnia 10 lutego 1893.

L. 710 (1428 1—3)

Hryć Maciech z Koszelowa uznany został za marnotrawcę.

Kuratorem dla niego ustanowiono p. Wasyla Pryczynę gospodarza z Koszelowa.

C. k. Sąd powiatowy

Kulików, dnia 6 lutego 1894.

L. 24986 (1295 2—3)

Jan Szubanj włościanin z Zalesia ad Krasiczyn marnotrawcą uznany, kuratorem ustanowiono Jana Szelesta gospodarza z Zalesia.

C. k. Sąd powiat. del.-miej.

Przemyśl, 26 października 1893.

L. 10946 (1330 2—3)

Łukasza Koszyka z Chrusna starego uznano umysłowo chorym a kuratorem dla niego ustanowiono Hryńka Czyszkiewicza, rolnika z Chrusna starego.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 17 listopada 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1917 (1414 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia Józefa Chwałka z życia i miejsca pobytu nieznanego, że z powodu pozwu Agnieszki Niejadlikowej de praes. 13 lutego 1894 l. 1917 przeciw niemu i spól. o zniesienie współwłasności realności whl. 98 ks. gr. Swiebodzin wniesionego, ustanowiono dla niego kuratora w osobie adw. w Dąbrowie Józefa Datki i do rozprawy ustnej wyznaczono w tut. sądzie termin na dzień 29 marca 1894 o godz. 9 rano.

Wzywa się zatem Józefa Chwałka, by ustanowionemu kuratorowi należytej informacyi i środków dowodowych udzielił lub sobie pełnomocnika ustanowił i sądowi go wymienił, inaczej szkodliwe skutki z zaniedbania tego wynikające samemu sobie przypisać będzie musiał.

Dąbrowa, dnia 18 lutego 1894.

L. 1508 (1397 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym targu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Szeliga z Rogóżnika, że Jakób Mandel wniósł przeciw niej pozew o zapłatę 5 zł. 25 ct. a. w. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 marca 1894 o godz. 8 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnej ustanawia się Kaspra Guzego z Rogóżnika.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 13 lutego 1894.

L. 1507 (1398 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryannę Scypta z Maniów, że Jakób Mandel wniósł przeciw niej pozew o zapłatę 11 zł. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 marca 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnej ustanowiono adw. dr. Ernesta Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 13 lutego 1894.

L. 1192 (1399 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia Jana Szałko z Głowaczowy niewiadomo gdzie przebywającego, że przeciw niemu wniósł dzisiaj Samuel Wasserstrum z Radomyśla skargę o zapłatę kwoty 10 zł. z pn. na którą równocześnie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 3 kwietnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczono i takową ustanowionemu dla pozwanego kuratorowi Tytusowi Bujnowskiemu c. k. notaryuszowi w Pilznie doręczono i wzywa Jana Szałko, aby albo na powyższym terminie się stawił, albo do takowego kuratorowi swemu należytej informacyi do obrony w tej sprawie udzielił lub wreszcie innego pełnomocnika ustanowił i o tem tutejszy sąd zawiadomił, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, dnia 15 lutego 1894.

L. 4001 (1433 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że Pan Edward Sucharda reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 grudnia 1893 l. 24226 notaryuszem w Podbużu zamianowany, złożywszy dnia 20 lutego 1894 przysięgę służbową urzędowanie swe rozpocząć może.

Lwów, dnia 20 lutego 1894.

L. 1513 (1430 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Apolonię Czubernat z Nowego targu, że Jakób Mandel wniósł przeciw niej pozew o zapłatę 8 zł. 58 ct. z pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 marca 1894 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Kuratorem nieobecnej pozwanej ustanawia się p. adw. dr. Ernesta Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 13 lutego 1894.

L. 3335 (1089 2—3)

EDYKT.

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, c. k. Sądy powiatowe m. dlg. dla spraw cywilnych miasta Lwowa i jego okolic, sekcyi I. i II. wzywają wszystkich, którzyby do depozytów przeszło 30 lat w tutejszym c. k. głównym urzędzie podatkowym złożonych, poniżej wedle ksiąg kasowych poszczególnionych, bądź jako bezpośrednio uprawnione, bądź jako tychże spadkobiercy, prawonastępcy, wierzyciele lub z innego tytułu pretensye sobie rościli, aby takowe najdalej do dnia 1 maja 1895 zgłosili oraz prawa swe do takowych należycie wykazali, gdyż inaczej gotówki, kosztowności, książeczki kasy oszczędności, obligi i inne efekty wartościowe za przepadłe uznane i skarbowi państwowemu na własność wydane, dokumenta zaś bez dalszej odpowiedzialności skarbu państwowego, w registraturze sądowej złożone zostaną.

Stronom kompetentnym, któreby w terminie edyktem tym nieodraczalnie określonym praw swych wykazać nie zdołały, wolno żądać zastanowienia postępowania kadukowego względem dotyczącego depozytu.

Masy c. k. sądu krajowego.

A. I. 54 Aeraryum contra Gwinczewska gotówką 7½ ct. i książeczki 110 zł. 27 ct.
A. I. 58 Aeraryum oblig. 62 zł. 76 ct.
A. I. 57 Andraszek Tobiasz gotówką 8 zł. 33½ ct.
A. I. 59 Aeraryum przeciw Mensch gotówką 1 zł. 74 ct.
A. I. 60 Aeraryum książeczka 13 zł. 61 ct.
A. I. 61 Aeraryum ctra Puchalski książeczka 21 zł. 39 ct.
A. I. 63 Aeraryum gotówką 4 zł. 20 ct.
A. I. 66 Atlas Izak, książeczka 2 zł. 94 ct.
A. I. 71 Aeraryum książeczka 6 zł. 71 ct.
A. I. 73 Adler & Landes gotówką 1 zł.
A. I. 76 Ahl Mendel do krydy Sendera Blumengartena gotówką 3 zł. 78 ct.
A. I. 78 J. Ambos do krydy Sendera Blumengartena gotówką 8 zł. 28½ ct.
A. I. 80 Aeraryum Wilhelmina Hennemann książeczka 9 zł. 15 ct.
B. I. 4 Belloczek Johann książeczka 30 zł. 4 ct.
B. I. 110 Borowski Leon Skarbek gotówka 7 zł. 16½ ct.
B. I. 114 Babirecki Ignacy, Kamilla, Zofia gotówką 4 zł. 27½ ct.
B. I. 119 Belf Leib właściwie Roth w obligach 50 zł., książeczka 59 zł. 93 ct.
B. I. 120 Bernstein Witte wierzycielka dóbr Hurko, Drohomyśla i Podtopki 3 zł. 6½ ct. gotówką.
B. I. 123 Back Izrael Oskar Baron Escherich gotówką 9 zł. 54 ct.
B. I. 127 Bachstelz Samuel Meier i Misses Rachmiel Majer książeczka kasy oszczędności 1541 zł. 42 ct.
B. I. 212 Bieńkowski Adam, Mazarkiewicz Zofia gotówka 7 zł. 13½ ct.
B. I. 213 Bodek Heschel, Sieczkowska Marya gotówka 80 ct.
B. I. 221 Bernstein Manes i Lothringer Selig, zegarek i kolczyki wartości 14 zł.
B. I. 224 Brzeziński Jan, kryda, gotówka 5 zł. 50½ ct.
B. I. 234 Blumengarten Rosa 19 zł. 76 ct. gotówką.
C. I. 67 Chilf Lea, gotówka 7 zł. 74 ct.
C. I. 77 Czop Natan gotówka 2 zł. 41½ ct. kosztowności 4 zł. 63½ ct, oblig. 61 zł. 97 ct.
C. I. 123 Choroszczakowska Antonina gotówka 2 zł. 33 ct.
C. I. 132 Czech Józef oblig. 100 zł., książeczka 162 zł. 81 ct.
D. I. 18 Ks. Michał Dąbrowski, książeczka 11 zł. 13 ct.
D. I. 97 Danczes Samuel Dawid gotówka 3 zł.
E. I. 25 Ester Wilhelm i Elżbieta książeczka 30 zł. 99 ct.
E. I. 30 Eberhardt Andrzej, gotówka 10 zł. 50 ct.
F. I. 14 Fiskus imieniem dóbr kościelnych książeczka 166 zł. 31 ct.
F. I. 61 Fetter Józef gotówka 10 zł.
F. I. 65 Flieg Jakób gotówka 3 zł. 39 ct.
F. I. 66 Fruchtmann Nuta, gotówka 10 zł.
F. I. 68 Fischler Izak, książeczka 41 zł. 92 ct.
G. I. 42 Gruder Rachel i inni 134 zł. 52 ct. książka.
G. I. 110 Neche Gorne, Goldberg i Bach książeczka 41 zł. 12 ct.
G. I. 122 Galantowska Józefa gotówka 4 zł. 41½ ct.
H. I. 95 Hubicki Anna i Wincenty książeczka 3 zł.
H. I. 97 Hetman Jan, Wojciech i Michał, książeczka 13 zł. 56 ct.
H. I. 102 Hummel Teresa, gotówka 1 zł. 89 ct.
H. I. 103 Hahn Abraham i Weinber, gotówka 9 zł. 92 ct.
H. I. 104 Herz Adolf, gotówka 4 zł. 23½ ct.
H. I. 105 Hiess Jakób gotówka 4 zł. 53 ct.
H. I. 109 Hermann Juda, gotówka 1 zł. 65 ct.
H. I. 110 Hugo Baron Handel, gotówka 7 zł. 20 ct.
H. I. 112 Heller Jakób, gotówka 5 zł. 15 ct.
H. I. 113 Hlawka Józef, proboszcz, gotówka 1 zł. 32 ct., książeczka 42 zł. 80 ct.
H. I. 121 Hückl Urszula, gotówka 18 zł. 80½ ct.
J. I. 2 Janicka Heryberta oblig. 210 zł.
J. I 66 Józefowicz Mateusz, gotówka 26 zł. 96½ ct.
J. I. 67 Juwelis Föbus i Filip Zausmer, gotówka 1 zł. 63 ct.
J. I. 68 Jarema Grzegorz, Prokopowicz Jędrzej, książka 26 zł. 34 ct.
J. I. 69 Jolles Lippa, książeczka 6 zł. 46 ct.
J. I. 72 Jakubowski Ludwik, gotówka 3 zł. 40 ct.
J. I. 79 Jorkasch Wilhelmina z dóbr Koszelowa, książeczka 332 zł. 24 ct.
K. I. 18 gmina Kossocice, gotówka 5 zł.
K. I. 122 hr. Karśnicki Antoni, książeczka 535 zł. 76 ct.
K. I. 144 Krzyształowicz Tomasz i Zawadzki Jan, książeczka 1135 zł. 60 ct.
K. I. 145 Klima Antoni proboszcz, książeczka 35 zł. 76 ct.
K. I. 150 Konarski Ksawery hrb. książeczka 67 zł. 97 ct.
K. II. 3 Izrael Kulik, gotówka 1 zł. 60 ct.
K. II. 4 Kuczkowski Benedykt i Feliks Urbański, gotówka 6 zł 30 ct.
K. II. 5 Kachel Władysław, Malwina i Wanda, gotówka 20 zł.
K. II. 8 Kosińska Wiktorya, książeczka 25 zł. 2 ct.
K. II. 10 Krzyształowicz Tomasz i Fiskus, książeczka 705 zł. 32 ct.
K. II. 11 Kriegshaber Alojzy i Ferdynand gotówka 8 zł. 53 ct.
K. II. 17 Kais Józef, gotówka 3 zł. 5 ct.
K. II. 26 Feiga Kamfer gotówka 4 zł. 68½ ct.
K. II. 27 Kitschmann Marya, gotówka 87½ ct.
K. II. 28 Klara Leizor Berger Leib i Mendel, gotówka 6 zł.
K. II. 30 Karger Ignacy, książeczka 48 zł. 56 ct.
K. II. 37 Kozłowska Wincencya, gotówka 3 zł. 15 ct.
K. II. 113 Komorowski Józef, książeczka 1101 zł. 30 ct.
L. I. 87 Langsam Peisach, gotówka 3 zł. 15 ct.
L. I. 93 Lubinger Jakób, Markus Joachim właściwie Michał hr. Baworowski, gotówka 14 zł. 55 ct.
L. I. 143 Leszczyński Jan i Anna książeczka 40 zł. 74 ct.
L. I. 148 Lityńska Aniela, gotówka 6 zł. 62 ct.
L. I. 151 Löstner Maciej, gotówka ½ ct. książeczka 10 zł. 30 ct.
L. I. 152 Łodyński Ignacy i Jan Witwicki, gotówka 9 zł. 2 ct. i książeczka 54 zł. 30 ct.
L. I. 153 Lang Józef Justicyaryusz, książeczka 176 zł. 2 ct.
L. I. 162 Lubomirska Karolina, książeczka 90 zł. 51 ct.
L. I. 169 Lisikiewicz Mateusz, Maciej, Emilia, gotówka 74 zł. 19½ ct.
L. I. 172 Liban Dawid, gotówka 4 zł. 8½ ct.
L. I. 174 Laszkiewicz Tekla, książeczka 47 zł. 87 ct.
L. I. 175 Łazowski Adolf i spól. gotówka 3 zł. 55 ct.
M. I. 21 Mikijewicz Michał, książeczka 17 zł. 95 ct.
M. I. 38 Motzneff Eudoksya, gotówka 38 zł. 51½ ct.
M. I. 52 Mezer Franciszek, Zofia, książeczka 155 zł. 35 ct.
M. I. 86 Meller Lea, Gaćkiewicz, książka 251 zł. 61 ct.
M. I. 89 Mieses Hersch, Grocholski Rafał i Konstancya Szuszkiewicz o 10000 zł. książka 30 zł. 62 ct.
M. I. 92 Maus Józef, gotówka 2 zł. 11 ct.
M. I. 164 Mokrzycki Jan, Józef, Michał, Stanisław i Marya, gotówka 16 zł. ½ ct.
M. I. 166 Mesuse Mojżesz, Wolf, gotówka 1 zł. 61½ ct.
M. I. 169 Męciński Nestor i Mielnicka Emilia gotówka 11 zł. 79 ct.
M. I. 172 Michałowicz Klemens, gotówka 8 zł. 16 ct.
M. I. 173 Malczewska Helena, Jakób Neumann właściwie miasto Lwów, gotówka 10 zł. 78 ct.
M. I. 175 Marfiewicz Antoni, gotówka 2 zł.
M. I. 176 Matzner Jakób i Baruch Edward gotówka 11 zł. 20 ct.
M. I. 178 Majer Karol, gotówka 10 zł. 40 ct.
M. I. 182 Minkusiewicz Michał, gotówka 1 zł. 10 ct.
M. I. 186 Mimeles Natan, Meth Dawid książeczka 33 zł. 42 ct.
M. I 187 Manławski Jan, gotówka 17 zł. 33 ct.
M. I. 195 Macieszkiewicz Franciszek, książeczka 124 zł. 26 ct.
N. I. 69 Nelken Benzion i Isser Hermann, gotówka 8 zł. 67 ct.
N. I. 70 Mikołaj Andrzej, gotówka 98 ct.
O. I. 12 Obelnica dobra, książeczka 605 zł. 80 ct.
O. I. 24 Osuchowska Ludwika, książeczka 302 zł. 12 ct.
P. I. 70 Pepłowski Ludwik książeczka 17 zł. 85 ct.
P. I. 101 Palester Majer, gotówka 7 zł. 44½ ct.
P. I. 114 Peteani de Heinberg Ubaldine książka 74 zł. 45 ct.
P. I. 163 Pohorecki Roman, gotówka 17 zł. 23 ct.
P. I. 168 Perski Leopold, gotówka 20 zł.
P. I. 173 Peck & Comp teraz Dzwonkowski & Comp. w Warszawie, gotówka 16 zł. 64 ct.
P. I. 175 Południewski Józef i Kamiński Karol, gotówka 7 zł. 58 ct.
P. I. 176 Prociński Karol, gotówka 1 zł. 81½ ct.
P. I. 177 Pretsch Anna de Sobolewskie gotówka 2 zł. 38 ct.
P. I. 182 Przysłupska Joanna gotówka 19 zł. 97½ ct.
R. I. 19 Rzewuska hr. Konstancya, książeczka 99 zł. 93 ct.
R. I. 58 Riedel Jan, Paweł, gotówka 35 zł. 87 ct.
R. I. 100 Rechen Feiwel 7 zł. 17½ ct.
R. I. 107 Rosnowski Franciszek Ksawery i Urbański Stanisław, książka 38 zł. 35 ct.
R. I. 109 Rapaport Salamon, gotówka 5 zł. 79 ct.
R. I. 114 Radecki Józef, książka 25 zł. 61 ct.
R. I. 116 Reutschner Serl i Friedman Samuel, gotówka 3 zł. 63 ct.
R. I. 120 Rapp Rachel 3 zł. 10 ct.
R. I. 120 Rosenthal Leizor, gotówka 5 zł. 86 ct.
R. I. 121 Rappaport Simche Bondi & Mahl, książka 70 zł. 16 ct.
R. I. 122 Rabner Józef gotówka 2 zł. 71 ct
R. I. 123 Riunione adriatica di Sicurta, gotówka 13 zł. 85 ct.
R. I. 125 Rychlicki Stanisław, książeczka 21 zł. 25 ct.
R. I. 127 Rodkiewicz Jan, książeczka 135 zł. 52 ct.
R. I. 130 Rentschner Anna, gotówka 3 zł.
S. I. 40 Szuszkiewicz Grzegorz, gotówka 1 zł. 05 ct.
S. I. 41 Sługocki Piotr, gotówka 5 zł. 76 ct.
S. I. 140 Sokal Mojżesz, książeczka 69 zł. 55 ct. kosztowności 14 zł. 9 ct.
S. I. 144 Swaryczewski Jan, książka 76 zł. 85 ct.
S. I. 237 Seredna wieś kościół, gotówka 9 zł. 55 ct.
S. I. 238 Starzyński Antoni i Anna gotówka 38 zł. 92 ct.
S. I. 239 Szyjkowska Józefa i Wojakowski Marceli, książka 39 zł. 12 ct.
S. I. 240 Semkowicz Prokop, gotówka 8 zł, 55½ ct.
S. I. 243 Schiffmann Jonasz, książka 24 zł. 25 ct.
S. I. 248 Stengel Leonard i Pohorecka Julia, gotówka 31 zł. 84 ct.
S. I. 249 Schafir Mojżesz, gotówka 5 zł. 78 ct.
S. I. 250 Skarbek Jan, gotówka 3 zł. 17 ct.
S. I. 256 Szaszkiewicz Konstancya i Grocholski Rafał, gotówką 1152 zł. 75 ct., książka 861 zł. 36 ct.
S. I. 258 Sniegoń Józef, i Grünblatt, gotówka 6 zł.
S, I. 259 Szyjkowska Józefa gotówką 2 zł. 64 ct., oblig. 36 zł.
S. I. 271 Schreiner Edward, gotówka 17 zł. 71 ct.
S. I. 272 Sartini Antoni i Lachowicki Waleryan, książka na 75 zł. 66 ct.
S. I. 277 Schapira H. O., książeczka 26 zł. 79 ct.
S. I. 280 Schneider J. & Comp., M. W. Reich gotówka 5 zł.
S. I. 282 Schiff Alter, gotówka 12 zł.
S. I. 283 Schanzer Jakób i Russmann i Gedalie, książka na 29 zł. 85 ct.
T. I. 36 Turza wierzyciele, książka 245 zł. 44 ct.
T. I. 88 Teicher Noe, gotówka 9 zł.
T. I. 91 Tarnowscy hr. Władysław, Stanisław i Marya, książeczka kasy oszczędności 36 zł. 22 ct.
T. I. 93 Trost Leizor, gotówka 13 zł.
T. I. 125 Tyrowski Piotr, książka 398 zł. 57 ct.
T. I. 126 Tyrowski Feliks, książka 199 zł. 28 ct.
T. I. 137 Tyrowski Adam, książka 199 zł. 28 ct.
U. I. 8 Udrycki Józef, gotówka, 47 zł. 83½ ct.
U. I. 13 Udryckie Augusta i Adela, gotówka 6 zł. 76½ ct.
W. I. 57 Wacken de Zdanowicz Konstancya książka 97 zł. 73 ct. w dukatach 151 zł 20 ct.
W. I. 82 Widrich Henl Kurz Wolf, książka 26 zł. 95 ct.
W. I. 83 Wasilewska Paulina, Domańska Franciszka urodzona Hipowska, gotówka 5 zł. 59 ct. i zegarek srebrny 8 zł. 40 ct.
W. I. 84 Witwicki Jan, Mirowicz, książka 348 zł. 3 ct.
W. I. 88 Wardyński Józef, gotówka 4 zł. 94½ ct.
W. I. 134 Wiśniewscy Marya i Wawrzyniec, książka 169 zł. 37 ct.
W. I. 137 Weintraub Samuel, gotówka 14 zł. 48 ct.
W. I. 146 Witwicki Jan i Mikorowicz Stanisław, książeczka 31 zł. 94 ct.
W. I. 147 Walicka Józefa, oblig. 50 zł.
W. I. 149 Viebig Karol, kosztowności 32 zł. 73 ct.
W. I. 150 Weinberg Wolf i Klein Wacław, książka 24 zł. 25 ct.
W. I. 160 Wolf Ignacy, kosztowności 15 zł. 81 ct.
W. I. 162 Wysocko dobra i Joung Józefa, książeczka 86 zł. 27 ct.
W. I. 163 Weissbraun Marjem Reisel, gotówka 13 zł. 80 ct.
Z. I. 46 Zdanowicz Antoni, gotówka 1 zł. 94 ct.
Z. I. 83 Zajączkowski Józef, gotówka 11 zł. 55 ct.
Z. I. 84 Zamojski Adam w oblig. 466 zł. 64½ ct.
Z. I. 94 Zakaszewski Józef, gotówka 8 zł. 84 ct.
Z. I. 95 Zawadzka Teodora z Tyrowskich z masy hr. Magdaleny Dulskiej, książka 199 zł. 28 ct.

Masy c. k. Sądu powiatowego Sek. I.

A. I. 6 Awigdor Allweil i Wolf Rosenberg, książka 10 zł. 20 ct.
B. I. 4 Józef i Edward Binder i Leib Estreicher, pierścień 9 zł. 83½ ct.
B. I. 6 Józef Burhard, książk. 5 zł. 39 ct.
B. I. 8 Józef Bukowski, książka 17 zł. 15 ct.
B. I. 15 Franciszek Bendoszewski, książk. 6 zł. 20 ct.
B. I. 19 Ludwika Bilińska, Feliks i Helena Kozyrskie, gotówka 3 zł. 29½ ct.
B. I. 29 Franciszek Bołatowski i Sylwester Wojakowski, gotówką 3 zł.
B. I. 30 Józef Bocheński i Matyasz Burzyński, gotówka 6 zł. 30 ct.
B. I. 31 Samuel Byk i Ozyasz Herschel Schlitzker, zegarek 2 zł. 50 ct.
B. I. 32 Jan Brayer, Mojżesz Posament i Wilhelm Michalski, kosztowności 20 zł.
B. I. 32 Rachel Bohin i Amelia Pfoffon, Wilhelm Michalski, kosztowności 32 zł.
B. I. 33 Józef Bartmański, Józef Lew i Wilhelm Michalski, zegarek 22 zł.
C. I. 9 Aloizy Czyżek, gotówka 4 zł. 11 ct.
C. I. 10 Marceli Ciemirski i Franc Popkowski, książka 12 zł. 22 ct.
C. I. 12 Kazimierz Czerwiec i Piotr Kosturkiewicz, gotówka 7 zł.
C. I. 15 Józefa Czacka i Albert Prokop, gotówką 4 zł. 79 ct.
C. I. 17 Ludwika Czerwień, gotówka 1 zł. 45 ct.
C. I. 18 Bartłomiej Czuczwara, książka 88 zł. 19 ct.
C. I. 19 Cypryan Czajkowski i Ludwik Weigel, gotówka 3 zł.
C. I. 20 Nechy Czaczkies, książka 29 zł. 94 ct.
D. I. 1 Wilhelm Dressler, książka 1 zł. 38 ct.
D. I. 18 Katarzyna Dodzik, kosztowności 25 zł.
E. I. 3 Antonina Eckert i Michał Hoffman, gotówka 1 zł. 89 ct.
E. I. 13 Sara Elzholz, gotówka 4 zł. 56 ct.
F. I. 1 Feliks Felsztyński, książka 32 zł. 72 ct.
F. I. 2 Jan Fuśko, książka 30 zł. 62 ct. kosztowności 39 zł. 98½ ct.
F. I. 6 Markus Fuchs i Stanisław Gosiewski, gotówka 10 zł. 50 ct.
F. I. 12 Peretz Fischer, Pinkas Marmor i Ludwika Mikolińska, książk. 8 zł. 74 ct.

F. I. 12 Bazylego, Anny i Jana Fedyków książka 6 zł. 98 ct.

F. I. 15 Ignacy Feit, książka 8 zł. 31 ct.

F. I. 15 Jan Foluszewicz, gotówka 1 zł. 82½ ct,

F. I. 16 Józef i Margareta Fest, kosztow. 5 zł. 60 ct.

F. I. 16 Leib Finkl, gotówką 2 zł. 16 ct., w srebrze 1 zł. 2 ct.

F. I. 17 Malech Fleischer, Abraham Gotlieb i Wilhelm Mutalski książ. 7 zł. 14 ct.

F. I. 18 Fischer et Comp. i Markus Goldberg, zegarek 3 zł. 67 ct.

F. I. 19 Itta Foch, książk. 25 zł. 28 ct.

F. I. 20 Stefan Folimus, książka 11 zł. 94 ct.

F. I. 21 Helena Foluszewicz, gotówka 3 zł. 47 ct.

F. I. 23 Jan Front, gotówka 1 zł. 23½ ct.

G. I. 3 Grundbock Józefa i Georg książka 1 zł. 98 ct.

G. I. 7 Mendl Goldstern, książka 32 zł. 38 ct.

G. I. 11 Anastazya Gryga i Mendel Barłocki, gotówka 3 zł. 15 ct.

G. I. 13 Józef Gross i Magdalena Poradowska, gotówka 6 zł. 8 ct.

G. I. 16 Józef Gross i Józef Kopecky, książka 10 zł. 6 ct.

G. I. 21 Martin Gyory właśc. Dziwny, książk. 4 zł. 60 ct.

G. II. 18 Petronella Gorska, oblig. 69 zł. 60 ct.

H. I. 3 Jan Hegedüss, książka 1 zł. 95 ct.

H. I. 11 Ignacy Hauptmann, gotówka 5 zł. 99 ct.

H. I. 13 Józef Horaczek, książka 1 zł. 2 ct.

H. I. 15 Wolf Hiesiger i Wolf Praeger, gotówka 2 zł. 10 ct.

H. I. 17 Franciszek Herfurt, książka 4 zł. 51 ct.

J. I. 1 Feibus Juweles i Klara Rosenstein, kosztowności 39 zł. 90 ct.

J. I. 3 Izak i Rebeka Jekeles i Adam Dziembowski, gotówka 4 zł. 61½ ct.

J. I. 14 Anna i Jan Jakób, gotówka 7 zł. 71 ct.

J. I. 17 Adam Jankier i Walentyna Reisnerowicz, książk. 21 zł. 71 ct.

K. I. 1 Józef Konrad, książka 3 zł. 20 ct.

K. I. 4 Wiktorya Kołodziej, książka 20 zł. 56 ct.

K. I. 6 Marya Anna Krüss, książka 10 zł. 50 ct.

K. I. 8 Katarzyna Klausstück, książka 5 zł. 10 ct.

K. I. 15 Blasius Kiliński, książka 1 zł. 22 ct.

K. I. 16 Schapsel Kunke, książka 10 zł. 24 ct.

K. J. 21 Ewa Kasperska, książka 2 zł. 4 ct.

K. I. 21 Jakób Koszewicz, kosztowności 19 zł. 95 ct.

K. I. 22 Ferdynand Kolber, książka 5 zł. 31 ct.

K. I. 23 Emanuel Kaznowski, zegarek 12 zł. 60 ct.

K. I. 24 Michał Kropilnicki, książka 3 zł. 39 ct.

K. I. 25 Apolonia Krug, oblig. 50 zł. książka 154 zł. 72 ct.

K. I. 26 Łukasz Kalicki, książka 19 zł. 95 ct.

K. I. 29 Antoni Kohman, oblig. 265 zł. 22 ct.

K. I. 31 Magdalena Kostowicz i Marya Roja, gotówka 3 zł. 50 ct.

K. I. 33 Mojżesz Kosemir i Wilhelm Michalski, dwa zegarki 30 zł.

K. I. 33 Jan Kulczycki, gotówka 4 zł. 70 ct.

K. I. 35 Julian Aleksander Kamiński, książka 11 zł. 12 ct.

L. I. 2 Jakób Landau, książka 21 zł. 94 ct., kosztowności 8 zł. 47 ct.

L. I. 13 Chude Frimet Lis i Ester Ryfka Lis, książka 8 zł. 91 ct.

M. I. 4 Karolina Muszyńska, książka 3 zł. 83 ct.

M. I. 11 Jan Mittel przeciw Józefowi Sternbach' gotówka 4 zł. 20 ct.

M. I. 12 Pinkas i Hentsche Münzer, książka 1 zł. 15 ct.

M. I. 13 Leopold Maciejowski, książka 1 zł. 2 ct.

M. I. 14 Mateusz Macios, książka 4 zł. 8 ct.

M. I. 14 Majer Józef i Lichterstein Dawid, gotówką 4 zł.

M. I. 16 Alte Meisels, pierścień z rautami 15 zł.

M. I. 17 Aleksander Mandyczewski, książka 11 zł. 1 ct.

M. I. 18 Elżbieta Muller, książk. 4 zł. 72 ct.

M. I. 21 Antoni Malisz, książka 5 zł. 90 ct.

O. I. 2 Antoni de Ortwein, książka 10 zł. 20 ct.

O. I. 3 Osmólski Władysław i Joanna Milischler, gotówka 11 zł.

O. I. 9 Onetsch Adolfina i Władysław, książk. 2 zł. 41 ct.

O. I. 10 Adam Osiecki, Majer Reitzes i Joachim Menkes, gotówka 5 zł. 25 ct.

O. I. 12 Andrzej Oranowicz, książka 27 zł. 57 ct.

P. I. 17 Anna Pischkitl, kosztowności 11 zł. 49½ ct.

P. I. 27 Ludwik Pravicini, książka 3 zł. 8 ct.

P. I. 24 Jan Polony, książka 16 zł. 39 ct.

P. I. 30 Karol Perrot, książka 7 zł.

R. I. 7 Süssel i Jüttel Rappaport, książk. 3 zł. 88 ct.

R. I. 16 Markus Rittner, kólczyki 2 zł. 10 ct.

R. I. 26 Izak Jakób Reitzes, kosztowności 9 zł. 10 ct.

R. I. 27 Barbara Reitzenstein, książka 1 zł. 72 ct.

R. I. 28 Tekla Rzepiańska, książka 1 zł. 13 ct.

R. I. 29 Friedrich Rieman, Berl Pordes i Samuel Modlinger, książka 17 zł. 64 ct.

R. I. 30 Piotr Reichert, książk. 6 zł. 40 ct.

R. I. 34 Henryk Reich, pięć pierścieni 40 zł., gotówką 68½ ct.

S. I 2 Wilhelm Stand, właściwie Hand, książka 40 zł. 74 ct.

S. I. 5 Jan Schulz, książka 10 zł. 20 ct.

S. I. 7 Michał Simon i Dyonizy Ciepielowski, gotówką 5 zł. 25 ct. i 5 zł. 25 ct.

S. I. 10 Jan Schoffel, gotówka 5 zł. 15 ct.

S. I. 13 Jan Szewczuk, książka 7 zł. 77 ct.

S. I. 17 Jan Salwicki, gotówka 1 zł. 66 ct.

S. I. 32 Michał Schindler, książka 159 zł. 7 ct. kosztowności 7 zł. 14 ct.

S. I. 33 Marya Szopiuska, książ. 2 zł. 77 ct.

S. I. 34 Berl Szleicher, książk. 4 zł. 89 ct.

S. I. 35 Anna Schmeja, książka 18 zł. 75 ct.

S. I. 36 Adolf i Wiktorya Skowrońskie, książka 166 zł. 16 ct., gotówka 1½ ct.

S. I. 38 Katarzyna Siebenkranz, oblig. 633 zł. 80 ct., książka 802 zł. 86 ct.

S. I. 40 Pius Schück, książ. 8 zł. 6 ct.

S. I. 42 Jan Szafrański, Mojżesz Posament i Wilhelm Michalski, gotówka 31 zł. 50 ct.

S. I. 43 Akus Sattler, Leib Proch Wilhelm Michalski, kosztowności 26 zł.

S. .I 44 Antoni Sozański, książka 2 zł. 83 ct.

S. I. 44 Blasius Schönberg, Mojżesz Kosemir i Wilhelm Michalski, gotówka 8 zł. 40 ct.

S. I. 46 Julia Skrzypczyk, książka 8 zł. 51 ct.

S. I. 47 Zofia Sroczyńska, książka 13 zł. 4 ct.

S. I. 49 Jan Kanty Safatykiewicz, książ. 16 zł. 32 ct.

S. I. 54 Antoni Spiersing, książka 3 zł. 82 ct.

T. I. 6 Dorota Tauber, Wilhelm Michalski, zegarek 16 zł.

T. I. 12 Marceli Tarnowiecki, Ludwika i Domicela hrb. Dzieduszyckie, książka 15 zł. 28 ct.

T. I. 14 Grzegorz Tomaszewski, książka 10 zł. 69 ct.

T. I. 15 Antoni Tychowski, książka 2 zł. 2 ct.

U. I. 1 Wilhelm Unterwäger i Marya Niedźwiecka, gotówka 15 zł. 75 ct.

U. I. 4 Salamon Urech gotówka 44 ct., srebro 1 zł. 25 ct., książka 133 zł. 97 ct.

U. I. 18 Katarzyna Ulasiewicz, gotówka 1 zł. 97 ct.

U. I. 19 Uroniony, książka 6 zł. 51 ct.

W. I. 1 Józefa Veres książka 24 zł. 31 ct.

W. I. 2 Karol Vanin, książka 60 zł. 56 ct.

W. I. 4 Karol Weissenbach, książka 2 zł. 4 ct.

W. I. 6 Jan Witz, książka 2 zł. 50 ct.

W. I. 10 Kazimierz Wojciechowski, książk. 1 zł. 2 ct.

W. I. 26 Aleksander Wesely i Ozyasz Freundlich, gotówka 8 zł. 40 ct.

W. I. 36 Maćko Wawryk i Abraham Chaim Finkel, gotówka 5 zł.

W. I. 37 Józef Wimmer, książka 2 zł. 20 ct.

Z. I. 2 Wincenty Zachwiejko, książka 7 zł. 86 ct.

Z. I. 9 Antoni Zarewicz, książka 116 zł. 63 ct.

Z. I. 17 Karol Zadernowski, książka 9 zł. 64 ct.

Masy c. k. Sądu powiatowego sekcya II.

Tom I. 11 Jan Dąbrowa, cztery sznury korali 7 zł. 35 ct.

Tom I. 17 Franciszek Hedon, książka 2 zł. 4 ct.

Tom I. 26 Marya Mrozowska, książka 7 zł. 64 ct.

Tom I. 59 Niewiadomy, książ. 13 zł. 93 ct.

Tom I. 32 Ryfka N. książk. 6 zł. 12 ct.

Tom I. 40 Maciej Siepłowski, książka 99 ct.

Tom I. 48 Dwora Salzmann, książka 17 zł. 23 ct.

Tom I. 48 Justyna Staszyńska, książk. 7 zł. 41 ct.

Tom I. 2 Michał Wołyniec, książka 14 zł. 6 ct.

Tom I. 51 Bazyli Zagórniak, książka 32 zł. 92 ct.

Dokumenty c. k. Sądu krajowego.

B. I. 33 Burzyński Franciszek, skrypt dłużny na 1300 zł. i 2 dokumenty.

C. I. 125 Czaczkes J. H. kwit na 6 zł. 50 ct. i zapis.

D. I. 102 Dobrzyński Piotr, karta kaucyjna i dłużna.

E. I. 6 Ettmayer Amalia, 2 kontrakty.

G. I. 114 Glikselli Sebastyan, 2 kwity.

G. I. 123 Głowacki Edmund, karta depozytowa.

G. I. 204 Gross de Rosenberg Karol, trzy dokumenty.

H. I. 49 Held Maryanna, skrypt dłużny na 700 dukatów.

K. I. 126 Karnicka Weronika, 1o Szeptycka 2o Komorowska, cztery skrypta dłużne.

K. I. 170 Kładowski Andrzej, cesya i kontrakt.

K. I. 204 Komponicki Teodor, dwa kontrakta kupna i kwit.

K. II. 19 Köhler Marya, skrypt dłużny na 300 zł.

L. I. 75 Lityńska Anna Wenancya, Szczepan Jan, dokument i deklaracya.

L. I. 175 Łazarowski Adolf, weksel na 700 zł.

M. I. 88 Mytlicki Stanisław, weksel na 1300 zł. i 2 dokumenty.

N. I. 59 Niedzielska Anna, skrypt na 5600 zł.

N. I. 71 Niewiadomska Franciszka, kwit i karta zastawnicza na 150 zł.

O. I. 12 Olszewski Euzebiusz, dokument.

O. I. 25 Olsiewicz Andrzej, kontrakt kupna, skrypt dłużny na 300 zł.

P. I. 56 Pischtek Franciszek, dziesięć dokumentów.

S. I. 116 Simelmayr Karol, skrypt.

S. I. 142 Skaliński Alfred, ugoda.

S. I. 243 Sokal Dawid Herz, cztery dokumenty na 1000 zł. i trzy dalsze.

T. I. 56 Tyliszczak Aleksy, Emil, skrypt.

T. I. 98 Tyszkiewicz Fewronia, deklaracya.

W. I. 56 Wiśniewska Franciszka, dziewięć dokumentów.

W. I. 77 Wolf Leib, Rachel Ronie, skrypt dłużny na 880 zł.

Z. I. 58 Zbrożek Poraj Antoni, weksel na 1073 zł.

Z. I. 82 Ziemborski Marcin, kontrakt i trzy konsensy.

Z. I. 85 Zarzycki Karol, Józef, Piotr komplanacya.

Dokumenty c. k. Sądu m. dlg. S. I.

F. I. 1 Felsztyński Feliks, dokumenty wartościowe 135 zł. i dwa dalsze.

F. I. 5 Chaje Fak, dokumenty wartości 3568 zł. 66 ct. i dwa dalsze.

H. I. 3 Hurna Barbara i Adam Cieliński, skrypt 90 zł.

M. I. 16 masa spadkowa Jan i Petronela Magoczy, protokół działu.

R. I. 15 Felicya Ratyńska 2 kwity.

S. 78 II. Luise Steindel zapis z ekstraktem i aktem detaksacyi.

S. IV. I. Jan Sieprowski, kontrakt.

Lwów, 27 stycznia 1894.

L. 10435 (1362 2—3)

Obwieszczenie.

Od dnia 1 marca b. r. będą obowiązywały we wzajemnym obrocie z Węgrami, krajami okupowanymi i z Niemcami następujące postanowienia dotyczące niedoręczalnych listów pieniężnych i pakietów pocztowych.

I. Jeżeli posyłka wozowa z jakiegokolwiek powodu nie może być adresatowi doręczoną, wówczas wysyła urząd pocztowy wydający uwiadomienie do urzędu przyjmującego, oznaczywszy dokładnie posyłkę samą i jej nadawcę i podając zarazem powód niedoręczalności w tym celu, by otrzymać rozporządzenie nadawcy co należy dalej z posyłką tą uczynić.

O niedoręczeniu zwykłych posyłek wozowych wysyła się uwiadomienie po trzech dniach, licząc od dnia nadejścia tychże na miejsce przeznaczenia.

Dla posyłek poste-restante bez powziątku wynosi ten termin 1 miesiąc, zaś do posyłek za powziątkiem ma zastosowanie powyższy termin 3 dniowy (w stosunku z Niemcami 7 dni).

Na listy pieniężne wysyła się wspomniane uwiadomienie tylko w tym wypadku, jeśli nie mogą być doręczone z powodu niedokładnego lub błędnego adresu.

Co do posyłek z żyjącymi zwierzętami pozostają dotychczasowe przepisy w mocy.

Uwiadomienia nie wysyła się.

1. jeśli nadawca za pomocą dopisku, który musi być tak na adresie przesyłkowym jak i na posyłce samej uwidoczniony żąda doręczenia posyłki innemu adresatowi, lub też zwrócenia tejże na wypadek usiłowanego bez skutku doręczenia względnie upłynięcia przepisanego terminu przechowania.

2. jeżeliby była uzasadnioną obawa, że zawartość pakietu zepsuje się przed nadejściem rozporządzenia nadawcy.

W ostatnim wypadku zarządza się sprzedaż, lub wedle okoliczności zniszczenie zawartości posyłki na rachunek nadawcy.

To samo dzieje się z taką posyłką również i wtedy, jeżeliby wedle oceny urzędu wydającego, zepsucie się zawartości tejże przed powrotem wysłanego uwiadomienia było do przewidzenia, lub też gdyby nadawca zażądał posłania tej posyłki dalej albo na powrót, mimoto jednak zachodziła obawa, że podczas transportu dalszego zawartość się zepsuje.

II. Na podstawie nadeszłego uwiadomienia wygotowuje urząd przyjmujący osobne pismo zawiadamiające dla nadawcy posyłki i wręcza mu je za dowodem oddania, uwiadomienie zaś samo zatrzymuje, by je później odesłać urzędowi oddającemu z odpowiedzią.

Za przesłanie uwiadomienia i odnośnej odpowiedzi musi nadawca wnieść przy wręczeniu wspomnianego pisma zawiadamiającego należytość 10 ct., bez której pismo to doręczonem mu być nie może.

Gdyby nadawca pisma zawiadamiającego przyjąć nie chciał, lub gdyby w przeciągu siedmiu dni po otrzymaniu tegoż nie dał żadnego rozporządzenia, w takim razie zwraca się posyłkę na miejsce nadania.

Nadawca ma prawo w razie niedoręczalności posyłki w następujący sposób rozporządzić takową wyjąwszy jednak ten wypadek, jeśli jedynie chodzi o samo uzupełnienie, lub poprawienie adresu:

a) może wyrazić życzenie, by posyłkę jakiemuś drugiemu adresatowi wydano i jeżeliby doręczenie jej temu adresatowi, nie dało się uskutecznić, by ją trzeciemu adresatowi wręczono, lub

b) by mu ją zwrócono;

c) lub też może oświadczyć, że się tej posyłki zrzeka;

d) przy listach pieniężnych wreszcie może żądać poprawienia względnie uzupełnienia adresu.

Tylko w jeden z powyż przytoczonych sposobów może nadawca rozporządzić posyłką, a rozporządzenie takie może obejmować równocześnie najwyżej dwie alternatywy.

Jeżeliby to rozporządzenie powyższym warunkom nie odpowiadało (n. p. żądał nadawca sprzedania posyłki na jego rachunek) wtedy ma urząd pocztowy przyjmujący zażądać od niego dyspozycyi, któraby była dopuszczalną.

Gdy nadawca żądaniu temu w przeciągu przysługującego mu czasu 7 dni zadość nie uczynił, postępuje urząd przyjmujący tak, jak w tym wypadku, gdyby nadawca w ogólności żadnego oświadczenia nie dał.

Posyłkę, która w rozporządzeniu oznaczonemu drugiemu, lub trzeciemu adresatowi doręczoną być nie może, zwraca się napowrót, przyczem już powtórne uwiadomienie nie ma zastosowania.

W razie, jeżeli nadawca zrzeka się posyłki, wówczas zostaje sprzedaną na jego rachunek, lub wedle okoliczności uiszczoną.

Nadawca jest obowiązany w każdym wypadku do zapłacenia należytości za przesłanie, lub innych wydatków ciążących na posyłce.

Odpowiada zatem za nie i wtedy, gdyby się zrzekł przyjęcia napowrót tej posyłki.

Wrazie sprzedania posyłki, pokrywa się z uzyskanej ceny kupna przedewszystkiem koszta licytacyi i ciążące na posyłce należytości, gdyby zaś takowa do pokrycia powyższych należytości nie wystarczyła ściąga się brakującą kwotę od nadawcy, w przeciwnym razie zaś otrzymuje on pozostałą nadwyżkę.

Z dniem powyżej oznaczonym tracą moc obowiązującą obecne postanowienia dotyczące posyłek wozowych niedoręczalnych w powyżej wymienionych relacyach.

Lwów dnia 22 lutego 1894.

L. 1750 (1396 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jędrzeja Szewczyka z Sieniawy, że Jakób Mandel wniósł przeciw niemu skargę o 5 zł. 70 ct. a. w. z. pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 marca 1894 o godzinie 8 rano, wyznaczonym został. Kuratorem pozwanego ustanowiono p. adwokata Dra. Ernesta Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 21 lutego 1894.

L. 1751 (1395 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Bielskiego z Czarnego Dunajca, że Jakób Mandel wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę 9 zł. a. w. z. pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 marca 1894 o godzinie 8 rano, wyznaczono.

Kuratorem pozwanego ustanowiono p. adwokata dra. Ernesta Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 21 lutego 1894.

L. 10777 (1152 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej byłego czeskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w Pradze przeciw Herschowi Ringlowi o zapłacenie 146 zł. 70 ct. w. a. z pn. względnie w sprawie likwidacyi wierzytelności do kaucyi loteryjnej Herscha Ringla, celem doręczenia uchwał i zastępowania tegoż czeskiego towarzystwa, ustanawia się dla niewiadomych członków byłego egzekucyjnego czeskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w Pradze pod wykreśloną obecnie firmą „Böhmische Boden-Credit-Anstalt“ i dla niewiadomych ewentualnych wierzycieli tegoż towarzystwa, kuratorem p. dr. Wacława Dundaczka adwokata w Nisku.

Nisko, dnia 31 grudnia 1893.

L. 597 (1112 3—3)

Wadowicki sąd obwodowy zawiadamia Maryannę Branicką i Juliannę Branicką, że przeciw nim wytoczyli Karol i Magdalena Karczmarczykowie skargę de praes. 26 stycznia 1894 l. 597 o własność 2/16 części realności pod lwh. 151 w Wadowicach położonej, którą doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Danielowi w Wadowicach do wniesienia w dniach 90 obrony.

Maryanna i Julianna Branickie mają ustanowionemu kuratorowi udzielić dowodów, lub też innego pełnomocnika sądowi tutejszemu przedstawić.

Wadowice, 3 lutego 1894.

L. 14530 (1167 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że we wrześniu 1893 zmarła w Kotowie Marya z Szeptaków Smetana z pozostawieniem ustnego kodycylu, którym jednak gruntem nie rozrządziła, zaś w zimie 1875 zmarł w Łabowcu Asafat Szeptak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Sąd nieznając miejsca pobytu Anny Kopylczak ustawowej dziedziczki tychże, wzywa ją, by w ciągu jednego roku zgłosiła się do sądu i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż inaczej przeprowadzi się pertraktacyę spadkową ze zgłaszającymi się dziećmi i ustanowionym dla tejże kuratorem p. adw. dr. Sterkowiczem z Nowego Sącza.

Nowy Sącz, 10 lutego 1894.

L 623 (1355 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Franciszkę Suchodolską, że przeciw niej wniosła Józefa Nodzyńska pozew o zniesienie wspólnej własności realności objętej wyk. hipot. l. 211 ks. grunt. Lednica dolna, który to pozew do rozprawy ustnej na dzień 12 kwietnia 1894 zadekretowano ustanawiając dla pozwanej kuratorem adw. dr. Borzewskiego w Wieliczce.

Wzywa się Franciszkę Suchodolską, aby swemu kuratorowi środków do obrony praw służących dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, w przeciwnym bowiem razie skutki ztąd wynikłe sama sobie będzie musiała przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 10 lutego 1894.

L. 1337 (1348 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Salc Tänzera, że Pessla Klüger wniosła przeciw niemu skargę o 50 zł., wskutek której po ustanowieniu dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Jezierskiego z Mielca termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 19 marca 1894 na godz. 9 rano wyznaczonym został.

Mielec, dnia 9 lutego 1894.

L. 1127 (1356 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Adama Pollera, że przeciw niemu wnieśli Ludwik i Franciszka Chrystanowie pozew o wystawienie deklaracyi zezwalającej na wykstabulowanie ze stanu biernego realności l. wh. 213 ks. grunt. Wieliczki prawa zastawu dla sumy 500 zł., który to pozew do rozprawy na dzień 12 kwietnia 1894 zadekretowano ustanawiając dla Adama Pollera kuratorem adwok. dr. Feliksa Borzewskiego z Wieliczki.

Wzywa się Adama Pollera, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony służących dostarczył, lub sobie innego zastępcę obrał, inaczej bowiem skutki ztąd wynikłe sam sobie będzie musiał przypisać.

Wieliczka, dnia 10 lutego 1894.

L. 46 (1366 2—3)

Andrzej Skala wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl, 24 lutego 1894.

L. 3375 (1365 2—3)

Tarnowski sąd obwodowy uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Magdalenę Rożkowską pozwaną przez Ignacego Jaworskiego o wykreślenie z majętności Zagórza i innych prawa posiadania morgi gruntu, że ustanowiono w tej sprawie dla niej kuratora dr. Szancera, któremu środki obrony podać lub innego pełnomocnika wymienić ma.

Tarnów, 22 lutego 1893.

L. 11667 (1385 2—3)

Przemyski c. k. sąd obwodowy uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Maryę Razmus i jej nieznanych z życia i miejsca pobytu prawonabywców, że w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu im. Wysokiego skarbu o wydzielenie przestrzeni grunt. z realności l. 103 w Przemyślu na Zasaniu położonej i utworzenie oddzielnego ciała tab. dla Wysokiego skarbu, ustanowił dla nich celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 8 kwietnia 1893 l. 5634 kuratorem adw. dr. Glanza w Przemyślu.

Wzywa tedy interesowanych, ażeby się z kuratorem wcześnie porozumieli, bo inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 31 grudnia 1893.

L. 1445 (1371 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Chane Sroka i Alte Grünspana że Süsman Preker wniósł przeciw nim pozew dnia 13 lutego 1894 L. 1445 o zapłacenie 20 złr. 16 ct. wskutek czego termin do rozprawy na 28 marca 1894 o 9 rano wyznaczono i że dla nich Pinkasa Ulmana, z Dębicy kuratorem ustanowiono. Wzywa się ich aby kuratorowi informacyi udzielili lub innego pełnomocnika ustanowili.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dębica, dnia 16 lutego 1894.

L. 1471 (1372 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Chane z Grünspanów Sroka, że Süsmann Preker wniósł przeciw niej pozew dnia 14 lutego 1894 l. 1478 o zapłacenie 49 zł. 58 ct., wskutek czego termin do rozprawy na 28 marca 1894 o 9 rano wyznaczono i że dla niej Pinkasa Ulmana z Dębicy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się ją, aby kuratorowi informacyi udzieliła, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dębica, 16 lutego 1893.

L. 4064 (1359 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie jako władza spadek po bł. p. Beili vel Bettli Horowitz pertraktująca zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Gerschona Rachmiela 2 im Horowitza o spadku po siostrze jego Beili vel Betli Horowitz nań przypadłym z wezwaniem, aby w ciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w c. k. sądzie krajowym we Lwowie albo osobiście, albo przez pełnomocnika się zgłosił i do spadku po zmarłej Beili vel Bettli Horowitz tem pewniej się zgłosił, ileże po bezskutecznym upływie rzeczonego terminu spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie adw. dr. Raabego ustanowionym przeprowadzonym i na niego przypadającą część czystego spadku, aż do wykazania jego śmierci lub uznania go za zmarłego w tus depozycie przechowaną zostanie.

Lwów, dnia 3 lutego 1894.

L. 616 (1375 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Łukasza Sanockiego, iż Łukasz Nikosz wniósł przeciw niemu pod dniem 28 stycznia 1894 do l. 616 pozew o własność i intabulacyę posiadłości whl. 186 ks. gr. gm. Rogi objętej, wskutek czego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 marca 1894 na godzinę 9 rano i dla niego kuratorem w osobie adw. dr. Ignacego Agatstena ustanowiono.

Zarazem wzywa się Łukasza Sanockiego ażeby albo sam do sądu się zgłosił lub też kuratorowi potrzebne informacye udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczej bowiem złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Dukla, dnia 1 lutego 1894.

L. 9716 (1426 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z pobytu Szymona Buczyńskiego, że przeciw niemu i współwłaścicielom realności lwh. 76 w Zręcinie wnieśli Katarzyna Trybuś i Jan Misiak skargę dnia 21 października 1893 l. 9716 o współwłasność i oddanie, w posiadanie powyższej realności wskutek czego wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 16 maja 1894 a skargę doręczono kuratorowi Janowi Buczyńskiemu z Dobieszyna.

Poleca się zatem Szymonowi Buczyńskiemu, by kuratorowi środków do obrony dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał gdyż skutki zaniedbania w tym względzie sam sobie przypisze.

Krosno, gnia 29 listopada 1893.

L. 8473 (1421 1—3)

C. k. sąd pow. md. S. I. we Lwowie, oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Chaimowi Geldzeiler, że przeciw niemu Dyrekcya gal. fund. prop. pozew 3 lipca 1893 l. 50587 o zapłacenie 85 zł. 50 ct. w. a. wyniosła.

Gdy miejsce pobytu Chaima Geldzeiler nie jest wiadomem ustanowiono dlań kuratorem ad actum adw. dr. Raresa ze substytucyą adw. di. Lilla i pierwszemu doręczono powyższy pozew.

Wzywa się zatem Chaima Geldzeilera, by ustanowionemu kuratorowi środki obronne dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i go tut. sądowi wymienił, inaczej z zaniedbania tego szkodliwe następstwa sam sobie przypisze.

Lwów, 7 lutego 1894.

L. 1400 (1422 1—3)

Zawiadamia się niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Bańkę, iż Markus Salik wniósł sub praes. 28 stycznia 1894 do l. 1400 pozew drobiazgowy o zapłatę sumy 22 zł. 71 ct. w. a. wskutek czego ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Malca w Rzeszowie, ma więc tenże na wyznaczonym do rozprawy w dniu 16 marca 1894 godzinie 9 rano terminie albo sam osobiście się stawić, albo też kuratorowi odpowiednich informacyi udzielić lub wreszcie przez innego pełnomocnika się zastąpić.

Rzeszów, 9 lutego 1894.

L. 103 (1390 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Feliksa Szukiewicza, że Emilia Witaszewska wniosła przeciwko niemu pozew de pr. 28/10 1893 l. 9885 o zwrot pożyczki 800 zł. a. w. w akcyach c. k. uprzywilejowanego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie z. pn. i że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Feliksa Czajkowskiego z Krosna.

Termin do obrony wyznaczono na dzień 22 maja 1894. Wzywa się zatem Feliksa Szukiewicza, aby przed terminem udzielił kuratorowi stosownych informacyi, lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

Krosno, dnia 24 stycznia 1894.

L. 10605 (1378 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Lei-Berella, Anzela Berella, Feigę Garfunkel oraz Sarę Sandhaus, że Hersch Spira wniósł do tutejszego c. k. sądu przeciw nim i jeszcze innym pozew de praes 16 listopada 1893 l. 10605 o zapłacenie sumy 1000 zł. o uznanie płatności sumy 1000 zł. skryptem dłużnym Radomyśl 27 listopada 1889 objętej, o uznanie zapowiedzenia uzyskania dla sumy 1000 zł. za usprawiedliwione, na który pozew termin do rozprawy ustnej w tut. c. k. sądzie powiatowym na dzień 26 kwietnia 1894 o godzinie 9 z rana wyznaczono, dalej zawiadamia się tychże niewiadomych z miejsca pobytu że dla nich ustanowiono kuratorem adw. dr. Maurycego Orlińskiego w Radomyślu.

Zarazem wzywa się niewiadomych z miejsca pobytu Leibę Berella. Anszela Berell, Feigę Garfunkel i Sarę Sandhaus, ażeby ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawili.

Radomyśl, dnia 20 listopada 1893.

L. 13426 (1216 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomych z pobytu Izaka Tanza, Dawida Enda, Chaję Gnegerową, Ryfkę Weissmannową, Herscha Enda, Leiba Enda, i Chawę Weissel względnie ich niewiadomych spadkobierców, że Chaja Tauzowa i spół. wnieśli przeciw nim pozew dnia 28 października 1893 l. 13426 o uznanie za zgasłe i wykreślenie ciężarów w poz. 1, 2, 3 i 4 karty C. wykazów hip l. 218 i 431 gm. Sędziszów intabulowanych wskutek czego termin do rozprawy ustnej na dzień 9 maja 1894 wyznaczono, i wzywa niniejszym niewiadomych, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Strowskiemu potrzebną do obrony informacyę dali, lub innego zastępcę sobie obrali, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Ropczyce, 7 listopada 1893.

L. 516 (1247 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Ciehonia, że Mozes Brand wniósł przeciw niemu pozew de praes. 15 stycznia 1894 l. 516 o zapłacenie kwoty 48 zł., na który do rozprawy ustnej w postępowaniu drobiazgowem wyznaczono w tut. c. k. sądzie powiatowym termin na dzień 11 kwietnia 1894 o godz. 9 rano.

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Cichonia się wzywa, ażeby ustanowionemu dla niego kuratorowi Janowi Kuciebie swych obron i dowodów udzielił, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Radomyśl, dnia 15 stycznia 1894.

L. 1257 (1332 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie zawiadamia niniejszem Franciszka Kocoja z Białki obecnie z miejsca pobytu niewiadomego, że Abraham Izak Scheinbach wniósł przeciw niemu pozew drobiazgowy de praes. 16 lutego 1893 l. 1443 o zapłacenie 14 zł. i że termin do rozprawy na dzień 3 kwietnia 1894 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem Franciszka Kocoja, ażeby na termin ten się stawił osobiście, lub też przed terminem udzielił potrzebnej informacyi ustanowionemu dlań kuratorowi adwok. dr. Madeyskiemu w Tyczynie, gdyż inaczej wszelkie szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Tyczyn, dnia 10 lutego 1894.

L. 1150 (1323 1—3)

Michał Szariak wytoczył przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Andrejowi Fecycz z Maniowa pozew l. 1150 o zapłacenie 224 zł. a. w.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 4 kwietnia 1894.

Kuratorem pozwanego wyznaczono p. Eugeniusza Kowalskiego w Bukowsku.

Wzywa się pozwanego o ustanowienie w sporze tym zastępcy prawnego, gdyż inaczej rozprawa z kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko, 10 lutego 1894.

L. 17686 (1265)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółek handlowych firmę „Abraham Schehrman et Juda Einleger“ z tem;

1) że siedzibą tej spółki są Kupczyńce,

2) że jawnymi spólnikami tej spółki handlowej są: Abraham Schehrman et Juda Einleger, obaj dzierżawcy propinacyi w Kupczyńcach zamieszkali,

3) że spółka rozpoczęła czynność swą z dniem 1 stycznia 1893,

4) że firmę każdy ze spólników podpisywać będzie.

Tarnopol, dnia 18 listopada 1893.

L. 26065 (1374 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Natana Oberländera zawiadamia się, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Mendla Glanza przeciw niemu pto 1200 zł. a. w. z pn. ustanowiono kuratorem ad actum tutejszego adw. dr. J. Taubenfelda.

Wzywa się go przeto, aby temu kuratorowi udzielił informacyi, lub innego pełnomocnika ustanowił, ileże w przeciwnym razie sam złe skutki poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

W Drohobyczu, d. 17 listopada 1893.

L. 3543 (1367)

C k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo wzajemnego kredytu w Bieczu zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że w miejsce trzeciego byłego dyrektora dr. Ignacego Januszkiewicza, wybranym został Józef Górnisiewicz w Bieczu zamieszkały.

Jasło, 17 czerwca 1893.

L. 6106 (1370 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ciężkowicach ustanawia w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy Oszczędności przeciw Janowi i Józefowi Prusiom pto 1150 zł. a. w. z pn. dla niewiadomych z miejsca pobytu egzekutów kuratorów Michała Martusia dla Jana Prusia i Jana Magierę dla Józefa Prusia i tymże kuratorom doręcza rezolucyę do l. 6106 egzekucyjnego wpisu prawa zastawu, egzekucyjnego oszacowania i sekwestracyi dochodów na realności egzekutów dozwalającej.

Ciężkowice, dnia 18 stycznia 1894.

L. 651 (1231)

Sanocki c. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w rejestrze firm spółkowych wpisał firmę Dampfsäge Przybyszów Rosenblum Ringer et Melzer z siedzibą w Przybyszowie.

Spółka jest jawną a jawnymi spólnikami są:

Szaja Rosenblum i Saul Ringer przedsiębiorcy z Krakowa, tudzież Dawid Melzer przedsiębiorca z Trzebini.

Spółka ta zaczęła się od 10 kwietnia 1891 r.

Do zbiorowego podpisywania firmy są upoważnieni tylko spólnicy Szaja Rosenblum i Saul Ringer i to w ten sposób, że pod wyciśniętą pieczęcią „Dampfsäge Przybyszów, Rosenblum Ringer et Melzer“, Szaja Rosenblum własnoręcznie podpisywać będzie swe nazwisko „Rosenblum“ zaś Saul Ringer znak „et“ i swe nazwisko „Ringer“ tak że pod wyciśniętą pieczęcią powstanie podpis „Rosenblum et Ringer.

Sanok, dnia 6 lutego 1894.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem 2 centy.

Piły lasowe po zł. 1·50, 1·80, 2·—, 2·20 i 2·50,

poleca **Piotr Chrząstowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny l. 1** (naprzeciw Katedry) (251)

Cenniki illustr. różnych artykułów do dyspozycyi.

Rodacy Polski!

Podajcie bratnią dłoń rodzinie inteligentnej, która z dopustu Bożego znalazła się bez dachu i chleba. Widok nędzy spowodowanej kalectwem ojca, wzbudzić by musiał w każdym litość i wzruszył by serca ludzkie, dla ich ciężkiej niedoli. Łaskawe datki przyjmuje pani W. Uziębło, Rynek 16. 313

Notaryusz

w Nadwórnie poszukuje pisarza rutynowanego w praktyce notaryalnej. 308

Wyczerpany

został zupełnie w dotychczasowym nakładzie mój poradnik **„Listy specyalisty“** o samopomocy w chorobach płciowych i wenerycznych, nakład zaś obecnie opuszczający prasę, został już w połowie zakupiony. Ktoby więc jeszcze chciał nabyć **„Listy specyalisty“** niechaj najdalej do dnia 15 marca br. nadeszle zł. 3.50 a otrzyma ten poradnik w kopercie opieczętowanej. — **Godziny ordynacyjne** od 11 do 1 w południe i od godziny 5 do 7 po południu. **Dr. Dubanowicz,** Lwów, ul. Ormiańska l. 27, parter. 265

Ogłoszenie

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa Zaliczkowego w D nowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się w Dynowie dnia 15-go marca 1894 o godzinie 2 po południu w biurze Towarzystwa na które się P. T. Członków zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1893 (ref. p. Władysław Biega).
2. Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek tejże o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków za czas od 1 Stycznia 1893 do 31 grudnia 1893 (ref. ks. Michał Zukliński).
3. Wniosek Rady Nadzorczej w sprawie rozdziału zysku z roku 1893 (ref. ks. Gabryel Sałustowicz).
4. Wybór Rady Nadzorczej (§. 24. st.) jakoteż Dyrekcyi (§. 4. st.) na trzyletni okres.
5. Wnioski członków.

Dynów, 27 lutego 1894.

Towarzystwo Zaliczkowe w Dynowie Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Stefan Trzecieski. Juliusz Schnitler.
Władysław Biega. 309

Ogłoszenie.

Zarząd masy konkursowej Abrahama Wilczera w Przemyślu podaje niniejszem do wiadomości, że są do nabycia w drodze ofertowej należące do tej masy konkursowej towary: a to skład ubrań damskich, tudzież skład ubrań męskich i sukna wraz z urządzeniem sklepowem pod następującymi warunkami:

I. Cena szacunkowa ubrań damskich jest 3850 zł. 40 ct. w. a., zaś ubrań męskich sukna i urządzenia sklepowego 11231 zł. 85 ct.

II. Sprzedaż ta jest ryczałtową także poniżej ceny szacunkowej.

III. Oferty muszą być wniesione pisemnie do rąk zarządcy masy najpóźniej do dnia 10 marca b. r. do godziny 12 w południe przy dołączeniu 10 prc. wadyum ceny szacunkowej i mogą być wniesione albo na jeden ze składów lub też na cały przedmiot sprzedaży.

IV. Przyjęcie oferty nastąpi najpóźniej do dni 8 przez zarząd masy rozbiorowej.

V. Nabywca obowiązany będzie najdalej do dni 3 od zawiadomienia go o przyjęciu oferty złożyć u zarządcy masy całą ofiarowaną cenę kupna gotówką za wliczeniem w takową złożonego już wadyum, poczem mu towary wydane zostaną.

Gdyby nabywca w powyższym terminie całej ceny kupna nie złożył, natenczas przepada złożone wadyum bezwarunkowo na rzecz masy rozbiorowej a zarząd masy będzie uprawniony na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy zarządzić ponowną sprzedaż.

Za wszelką stąd dla masy wynikłą szkodę odpowiada nabywca całym swym majątkiem.

VI. Kupione towary winien nabywca po oddaniu mu takowych najpóźniej do dni 3 z magazynu uprzątnąć.

VII. Spis towarów może być przejrzany u zarządcy masy rozbiorowej, a towary będą na żądanie okazane w składzie.

Przemyśl, 24 lutego 1893.

Dr. Władysław Czaykowski
zarządca masy. 311

Lwowskie laboratoryum chemiczne świadectwem z dnia 24 marca 1892 do l. 1918 stwierdziło że jedynie

tutki nieklejone
z fabryki
S. W. Niemojowskiego we Lwowie
są znakomite i zdrowiu nieszkodliwe

Do nabycia w sklepach
S. W. Niemojowskiego
we Lwowie, ul. Teatralna 3 — ul. Jagiellońska 6, **w Krakowie,** Sukiennice 28, oraz we wszystkich handlach i trafikach.

Zlecenia z prowincyi uskuteczniа się odwrotnie — przy 5000 franko. 79

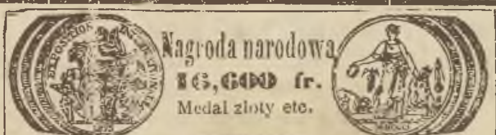
Ostrzega się przed licznemi naśladownictwami.

Skład fabryczny
c. k. uprzyw.
fabryki w Berndorf
światowej sławy.
Naczynia
stołowe i deserowe ze srebra chińskiego i alpaki,
Naczynia kuchenne
z czystego niklu z poręczeniem długoletniej trwałości 254

G. A. Christiana następca
W. Biliński
Lwów, ul. Hetmańska l. 5.

Trawa miodowa
(Holcus lanatus) 235

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.,** przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **JAN BULSIEWICZ,** skład nasion **w Bochni.**



QUINA-LAROCHE
ELIXIR WINNY
WZMACNIAJĄCY, PRZECIWGORĄCZKOWY I POWRACAJĄCY SIŁY

Zawierający wyciąg z trzech gatunków chininy, zalecany przez lekarzy przeciw wycieńczeniu, brakowi sił, bladaczce, upośledzonemu trawieniu, zimnicom zadawnionym i uporczywym, trudnemu przyjściu do zdrowia, etc.

W PARYŻU, 22 & 19, ULICA DROUOT. 1371

Ogłoszenie. 314

Dnia 16 marca 1894 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sali Rady powiatowej w Brzeżanach zwyczajne

Walne Zgromadzenie

członków powiatowego towarzystwa zaliczkowego w Brzeżanach stow. zarejestrowanego z ogran. poręką

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności i rachunków za rok 1893 i wniosek rady nadzorczej na udzielenie dyrekcyi absolutoryum.
2. Wniosek rady nadzorczej co do rozdziału czystego zysku za r. 1893.
3. Wybór dwóch członków rady nadzorczej
4. Ewentualne wnioski członków.

Brzeżany, d. 27 lutego 1894.

ks. Teodor Korduba Teodor Mayerburg
zastępca prezesa sekretarz.

Ogłoszenie.

Kasa zaliczkowa i oszczędności w Obertynie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką zaprasza P. T. członków swoich na I. zwyczajne

Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 14 marca 1894 w lokalu kasy.

Porządek dzienny:

1. Zatwierdzenie zamknięcia rachunków za r. 1893 i udzielenie dyrekcyi absolutoryum (§. 49 g-statutu)
2. Wybór 3 członków rady nadzorczej
3. Wybór 2 członków dyrekcyi i 2 zastępców
4. Wnioski rady nadzorczej i dyrekcyi
5. Wnioski członków.

Obertyn, dnia 26 lutego 1894.

Jerzy Gieszkowski. Michał Leniek.
sekretarz prezes.

Handel herbaty chińsko-rossyjskiej
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki 10,

poleca
HERBATĘ
zbioru majowego.

1/2 kilo	Congo	zł. 1.60
„	Souchong czarna	„ 2.—
„	zbiór majowy	„ 3.—
„	Kaysow czarna	„ 4.—
„	Melange de Lond.	„ 4.—
„	Wysiewki herbaciane	„ 1.30
„	Wysiewki herbaciane najlepsze	„ 1.60

poleca najlepsze gatunki (101)
KAWY
o smaku czystym i aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, 4 3/4 kilogr. w woreczku:

Portorico	9.—	1/2 kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	9.50	„	—.96
Ceylon zielona	10.—	„	1.—
„ „ przednia	10.40	„	1.04
„ „ gruboziarn.	10.75	„	1.08
„ „ perłowa	10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	10.75	„	1.08
Jawa złota	10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się. — Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Uwagi godne!

Przy zbliżających się świętach polecam niżej podane towary. Przy nadesłaniu gotówką za 3 pakiety poczt. po 5 kilo wypada porto o 30 ct. taniej. Upraszam o łaskawe zlecenia i pozostaję z wysokim szacunkiem

Tomasz Gurowicz
Bastya utcza 20 sz. (dom własny) w Budapeszcie.

Netto	franco	od zł.	do zł.	Netto	franco	od zł.	do zł.
1 klgr.	Cykaty	1·60	—·—	4 „	Marmolady morelowej	3·80	—·—
5 „	Cytryn 35 do 40 sztuk	1·60	1·80	4 1/2 „	Powideł najcelniejszych	1·70	2·—
4 1/2 „	Daktyli białych celnych	3·40	—·—	5 „	Pomarańcz Jaffa 18-25 szt.	1·90	—·—
4 1/2 „	„ najceln.	7·—	—·—	4 8/10 „	Rodzynków żółtych I.	2·75	—·—
4 1/2 „	Fig sułtańskich najceln.	2·90	3·20	4 8/10 „	„ „ II.	2·30	—·—
4 8/10 „	„ wiankowych celn.	1·70	—·—	4 4/10 „	Smalcu śwież. w blasz.	3·90	4·20
4 8/10 „	Grysiku pszennego celn.	1·60	—·—	4 4/10 „	Smalcu śwież. w paczce	3·60	3·80
4 1/2 „	Jabłek tyrolskich	1·80	2·—	4 8/10 „	Słoniny wędz. papr.	3·60	3·80
4 8/10 „	Kawy Nilgerie najceln.	10·30	—·—	4 8/10	„ solonej	3·30	3·50
4 8/10 „	„ Cuba celnej	9·50	—·—	4 8/10	Sliwek suszonych najceln.	1·90	2·20
4 8/10 „	„ Karakas	9·30	—·—	4 8/10	„ „ celnych	1·50	1·80
4 8/10 „	„ Mocca celnej	10·30	—·—	5 „	Wina Budaj czerwone 3 but. 1 litr	2·40	—·—
4 8/10 „	„ Santos dobrej	8·25	8·60	5 „	„ Viszonetey „ 3 but. 1 litr	2·80	—·—
5 „	Kompotów (mięszanych) 6 słoików	2·50	—·—	5 „	„ Neszemely białe 3 but. 1 litr	2·70	—·—
5 „	Karafiołów 4 do 5 szt.	1·80	2·20		Wanilia w laseczkach najcelniejsza 1 deka 30 do 50 ct.		
4 8/10 „	Migdałów wybier. duż.	6·25	—·—				
4 8/10 „	„ celnych	5·25	—·—				
4 1/2 „	Makaranu włoskiego	2·50	—·—				

206

Dla uniknienia fałszerstw wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku



dla szybkiego uleczenia KATARU,
IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.
W Paryżu u Pana J. WISLIN i K., 31, ulica Sekwany.
We LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. (16)

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny. 303

Obwieszczenie.

Przy losowaniu 5 prc. premiowanych listów hipotecznych dnia 26 lutego 1894 zostały wylosowane do spłaty:

Ser. A po 100 zł.

	28	94	104	115	136	139	177	191	278	338	363	370	379	455	583	604	605	638
669	671	680	698	737	779	834	927	953	978	989	1012	1014	1015	1058	1087	1138	1154	1242
1308	1311	1327	1353	1363	1367	1398	1404	1422	1424	1458	1469	1470	1525	1573	1611	1647	1656	1690
1750	1766	1778	1779	1792	1807	1977	2043	2069	2073	2078	2085	2092	2097	2119	2125	2127	2154	2214
2241	2250	2267	2291	2312	2400	2410	2449	2475	2503	2510	2532	2569	2611	2661	2667	2699	2709	2718
2722	2738	2782	2798	2806	2807	2819	2896	2901	2949	2950	3019	3027	3113	3125	3132	3186	3219	3242
3250	3272	3324	3359	3398	3499	3550	3551	3568	3609	3618	3619	3675	3683	3686	3735	3741	3767	3804
3808	3813	3823	3837	3883	3903	3969	4003	4010	4036	4120	4129	4151	4229	4315	4342	4362	4369	4426
4465	4501	4509	4542	4552	4557	4610	4681	4715	4748	4771	4777	4810	4823	4831	4853	4885	4916	4935
4937	4945	4961	4963	[illegible]	4991	5061	5103	5114	5116	5136	5138	5167	5185	5246	5276	5293	5319	5346
5347	5420	5462	5465	5478	5490	5515	5539	5544	5593	5600	5634	5649	5672	5705	5717	5747	5766	5784
5788	5816	5891	5917	5961	5972	5973	6012	6033	6105	6120	6133	6170	6189	6191	6232	6305	6306	6395
6406	6408	6457	6473	6548	6577	6608	6618	6625	6640	6742	6745	6816	6819	6826	6835	6859	6932	6976
6981	7004	7005	7029	7032	7034	7049	7132	7135	7140	7220	7221	7222	7246	7250	7265	[illegible]	7301	7302
7316	7332	7379	7380	7394	7402	7456	7471	7482	7569	7667	773	7952	8052	8153	8238	8282	8292	8314
8337	8344	8397	8411	8414	8497	8615	8639	8708.										

Ser. B. po 500 zł.

	16	101	104	130	205	303	321	396	413	449	450	600	641	650	655	661	663	698
755	813	867	923	1057	1097	1104	1265	1273	1289	1309	1323	1335	1378	1425	1470	1509	1554	1572
1583	1591	1601	1657	1674	1761	1764	1788	1795	1848	1865	1874	1889	1908	1910	1920	1973	2067	2069
2098	2167	2170	2183	2202	2218	2251	2307	2332	2368	2371	2401	2432	2439	2463	2473	2493	2497	2559
2568	2618	2642	2727	2734	2766	2774	2814	2815	2852	2867	2871	2926	2941	2970	[illegible]	2993	3004	3013
3058	3066	3092	3109	3131	3189	3229	3231	3307	3313	3360	3432	3483	3656	3705	3724	3768	3822	3837
3866	3883	3896	3908	3918	3927	3958	3962	3999	4066	4067	4071	4078	4109	4147	4182	4189	4232	4254
4288	4311	4350	4353	4391	4434	4452	4464	4483	4508	4512	4526	4558	4579	4664	4666	4819	4838	4881
4890	4932	4997	4998	5035	5048	5077	5094	5122	5135	5136	5137	5171	[illegible]	5195	5202	5213	5338	5350
5510	5545	5560	5676	5744	5849	5908	5966	5973	5989	5991	6121	6172	6298.					

Ser. C. po 1000 zł.

	10	22	29	56	94	99	123	125	169	171	172	232	249	266	272	290	310	315
326	378	559	571	631	[illegible]	821	887	888	918	936	989	1194	1262	1287	1305	1310	1335	1404
1546	1547	1605	1643	1646	1665	1690	1749	1776	1787	1850	1901	1937	1941	[illegible]	2021	2056	2114	2115
2270	2272	2273	2300	2323	2324	2226	2344	2352	2353	2393	2403	2502	2503	2544	2563	2645	2706	2781
2815	2818	2847	2858	2900	2903	2910	3004	3015	3025	3096	3103	3116	3133	3147	3157	3238	3254	3301
3322	3343	3489	3512	3547	3570	3596	[illegible]	3624	3636	3701	3736	3761	3808	3818	3858	3925	[illegible]	3985
4029	4030	4060	4061	4092	4107	4123	4125	4148	4154	4188	4204	4214	4250	4257	4263	4276	4312	4338
[illegible]	4392	4532	4555	4577	4584	4595	4637	4644	4651	4688	4765	4811	4834	4852	4857	4866	4873	4888
4895	4900	4916	4915	4965	4979	5103	[illegible]	5246	5249	5263	5294	5333	5375	5444	5539	5541	5576	5581
5600	5624	5680	5692	5765	5775	5807	5823	5845	5940	6013	6052	6093	6094	6103	6120	6180	6182	6209
6236	6258	6307	6308	6309	6375	6387	6415	6464	6466	6497	6499	6503	6524	6571	6576	6600	6626	6653
6657	6678	6681	6686	6690	6695	6768	6784	6815	6857	6897	6905	6941	6963	6994	7038	7039	7162	7188
7213	7284	7453	7705	7723	7735	7750	7759	7857	7934	7947	7956	7976	8021	8027	8120	8141	8220	8252
8286	8414.																	

Ser. D. po 5000 zł.

59 159 161 176 207 226 231 2[illegible]4 321 334 376 502 533 565 571 592 593 596 604 641 673 677 728 776.

Następne losowanie z końcem sierpnia 1894.

Lwów, dnia 26 lutego 1894.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Przedruk nie będzie płacony).

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 2 dod. Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.